

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 14

Warszawa, grudzień 1948

Rok III

TRESC NUMERU

WSPÓŁZAWODNICTWO W CZYNIE PRZEDKONGRESOWYM

REFORMA BANKOWA — *Leonard Makowski*

Z METODOLOGII PLANU PRZEMYSŁOWO - FINANSOWEGO NA ROK 1949 — *Bronisław Blass*

O REFORMIE SYSTEMU PODATKOWEGO — *Leon Kurowski*

ZAGADNIENIA TRANSPORTU WĘGLA — *Bohdan Cywiński*

TRYB PLANOWANIA W KOLEJNICTWIE RADZIECKIM — *S. A. Czudow*

UWAGI I NOTATKI

Sezonowość w produkcji — *A. Chlebowczyk*. O kontroli wykonywania planu w ZSRR — *(H. K.)*.

Z KRONIKI PLANOWANIA

Na końcowym etapie roku 1948 — *W. Sz.* Hutnictwo żelaza w 3 kwartałach r. 1948 — *W. Kondracki*. Przemysł węglowy w 3 kwartałach r. 1948 — *(L. N.)*. Przemysł metalowy w III kwartale 1948 r. — *E. D.* Przemysł C. Z. P. E. w 3 kwartałach r. 1948 — *(S.)*. Przemysł mineralny w 3 kwartałach r. 1948 — *(S. L.)*. Odbudowa Warszawy w wykonaniu Państw. Planu Inwestycyjnego r. 1947 — *Jerzy Pilecki*.

PRAWO GOSPODARCZE

Dekrety i rozporządzenia — *Hrtm.* Zarządzenia i instrukcje — *W. Ś.*

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

Dalszy rozwój hutnictwa żelaza i stali w ZSRR — *(R. K.)*. Struktura prawno-własnościowa przemysłu węgierskiego — *(p. w.)*. Wykonanie czechosłowackiego planu przemysłu w 3 kwartałach r. 1948 — *(j.)*.

Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH

Z prasy krajowej. Z prasy radzieckiej. Z prasy czeskiej. Recenzje książek. Wydawnictwa nadesłane.

„PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY CZASOPISM GOSPODARCZYCH“, rok II, zeszyt 6, za wrzesień r. 1948 (dodatek).

WSPÓŁZAWODNICTWO W C Z Y N I E PRZEDKONGRESOWYM

SKIEROWANY do mas pracujących Polski apel załogi kopalni Zabrze - Wschód o przedterminowe wykonanie i przekroczenie rocznych planów produkcji wywołał rozległy i donośny oddźwięk w całym kraju. Akces do współzawodnictwa w czynie przedkongresowym zgłosiły nie tylko tysiące zakładów fabrycznych we wszystkich gałęziach produkcji przemysłowej, ale również pracownicy transportu, powszechnych domów towarowych, robotnicy rolni, brygady Służby Polsce, szkoły i młodzież ucząca się itd. O zasięgu akcji świadczy np. fakt, że na Śląsku 263 zakłady przystąpiły do współzawodnictwa; należy przy tym zaznaczyć, że liczba ta obejmuje tylko zakłady większe, czyli że współzawodnictwo na Śląsku objęło faktycznie przeważającą większość robotników. O wielkości zobowiązań, jakie wzięły na siebie zakłady współzawodniczące, może świadczyć to, że inicjatorka czynu przedkongresowego załoga kopalni Zabrze — Wschód zobowiązała się dać 125 tys. ton ponad plan, a Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego nr 3 w Łodzi — wyprodukować 2,5 miln. m tkanin ponad plan.

Ten poryw pracy, który ogarnął masy pracujące w kraju, nie pozostanie tylko zjawiskiem okolicznościowym, tylko czynem przedkongresowym. Przełomowi politycznemu w postaci łączenia się obu partii robotniczych w jedną organizację mającą prowadzić masy pracujące i cały naród ku socjalizmowi — towarzyszy nie mniej ważny przełom w ustosunkowaniu się mas do pracy produkcyjnej. Przedwcześnie jeszcze na dokładną ocenę wyników akcji współzawodnictwa w czynie przedkongresowym. Ale już obecnie znane wyniki wskazują, że akcja przybrała prawdziwie masowe rozmiary i stała się ogólnokrajowym ruchem i że załogi robotnicze, które wzięły na siebie poważne zobowiązania, wywiązują się z nich często z imponującą nadwyżką. Zatem można się spodziewać, że skutki tej akcji będą trwałe, tzn., że przyczyni się ona do stałego wzrastania wydajności pracy w okresie pokongresowym.

Z całego kraju nadechodzą wiadomości o wypełnianiu zobowiązań. Brak miejsca nie pozwala nam na szczegółowe omówienie już osiągniętych wyników. Informuje o tym bieżąco prasa codzienna. Tytułem przykładu ograniczymy się tu do kilku przemysłów kluczowych. W przemyśle węglowym wzrasta przeciętne dzienne wydobycie i przekraczanie planów dziennych staje się regułą. Przemysł włókienniczy jako pierwszy przemysł kluczowy już w dniu 18. XI. r. b. wykonał plan produkcji na r. 1948, czyli 6 tygodni przed terminem. Przy tym w niektórych branżach tego przemysłu, w zakładach Dyrekcji Artykułów i Tkanin Technicznych, w

fabrykach Dyrekcji Włókien Łykowych i w zakładach Dyrekcji Roszarni Lnu i Konopi załogi w dniu tym przekroczyły swoje roczne plany produkcyjne o poważny procent. Także przemysł hutniczy wykonał w dniu 18. XI. r. b. swój plan produkcji na r. 1948.

W związku z tym jest na czasie omówić bodaj w najogólniejszych zarysach wagę i znaczenie współzawodnictwa w gospodarczym ustroju demokracji ludowej.

Mimo woli nasuwa się porównanie z konkurencją i tzw. inicjatywą prywatną (z tym, co Anglosasi zwykli określać jako free enterprise), w ustroju kapitalistycznym. Burżuazyjni ekonomiści napisali o tym całe tomy hymnów. Konkurencja miała być według nich odwieczną i przyrodzoną formą stosunków gospodarczych między ludźmi, jedyną niezastąpioną i niezawodną sprężyną postępu i rozwoju. Ale nawet i na tym etapie kapitalizmu, na którym przeważały drobne i średnie przedsiębiorstwa, inicjatywa gospodarcza faktycznie była przywilejem tylko znikomej części społeczeństwa, tzn. przedsiębiorców kapitalistycznych. Przy tym zwycięzcy w walce konkurencyjnej miazdzyli pokonanych i w wyniku tej walki bogactwa koncentrowały się w rękach coraz mniej licznej grupy kapitalistów.

W dobie zaś gnijącego kapitalizmu imperialistycznego wolność działania gospodarczego jest właściwie udziałem tylko oligarchii monopolistycznej. „Na tym etapie kapitalizmu konkurencja oznacza niesłychanie brutalne tłumienie przedsiębiorczości, energii, śmiałości czynów masy ludności, jej olbrzymiej większości, 99% pracujących — oznacza także zastąpienie współzawodnictwa oszustwem finansowym, despotyzmem i służalczością wobec szczytów społeczeństwa” (Lenin).

Zniesienie prywatnej własności środków wytwórczych — w całości lub w kluczowych pozycjach gospodarczych — likwiduje lub ogranicza w decydującej mierze ową zdegenerowaną konkurencję ery panowania karteli. Nie oznacza to jednak bynajmniej zniesienia lub ograniczenia inicjatywy osobistej i współzawodnictwa w ogóle. Wręcz przeciwnie, dopiero w ustroju socjalistycznym, albo w ustroju o przewadze elementów socjalistycznych, jakim jest demokracja ludowa, powstają po raz pierwszy w dziejach ludzkości warunki, w których możliwe staje się współzawodnictwo w s k a l i m a s o w e j, w których masy pracujące mogą rozwinąć swoje uzdolnienia i ujawnić swoje talenty, gdzie wysunięcie się we współzawodnictwie na czołowe miejsca nie godzi w interesy innych współzawodników, warunki, w których współzawodnictwo pozbawione jest elementów antagonistycznych. Jest rzeczą oczywistą,

że współzawodnictwo w tych warunkach stanowi analitykę kapitalistycznej konkurencji.

Antytezę tę określił Stalin w sposób następujący: „Zasada konkurencji: to klęska i śmierć jednych — zwycięstwo i panowanie drugich. Zasada socjalistycznego współzawodnictwa: to towarzyska pomoc udzielana przez przodujących tym, którzy pozostali w tyle — celem osiągnięcia powszechnego rozwoju. Konkurencja głosi: dobij tych, którzy pozostali w tyle, abyś umocnił swoje panowanie. Socjalistyczne współzawodnictwo głosi: jedni pracują źle, drudzy dobrze, inni jeszcze lepiej — dopędzaj lepiej pracujących i walcz o powszechny rozwój”. Tak pojęte współzawodnictwo, współzawodnictwo z h u m a n i z o w a n e, w prawdziwym tego słowa znaczeniu, może powstać tylko na nowym podłożu stosunków wytworzonych, gdzie ustaje wyzysk człowieka przez człowieka i przywłaszczanie plonów cudzej pracy.

Wieloletnie doświadczenia radzieckie w tej dziedzinie (na wielką skalę po raz pierwszy wewszął do współzawodnictwa radzieckie maszy pracujące XVI zjazd WKP(b) w kwietniu r. 1929 z okazji uchwalenia planu pięcioletniego) pokazują, że współzawodnictwo występuje w różnorodnych formach. Współzawodniczyć mogą ze sobą jednostki i zespoły najrozmaitszych wielkości i różnych rodzajów, całe zmiany pracy, robotnicy początkujący, całe załogi, brygady młodzieży pracującej itd.; współzawodnictwo może przybrać formy nader skomplikowane, jak np. współzawodnictwo wielowarsztatowe lub wielofachowe.

Wszystkie jednak rodzaje współzawodnictwa socjalistycznego można sprowadzić do dwóch form podstawowych: do współzawodnictwa międzyjednostkowego i do współzawodnictwa międzyzespołowego.

Współzawodnictwo międzyjednostkowe posiada niewątpliwie zalety: jednostka pracująca bierze na siebie osobiste zobowiązanie często w postaci umowy spisanej, angażując swój własny honor i mogąc osiągnąć korzyści materialne. Musimy jednak pamiętać, że mogą się przejawiać tendencje takie, że pracownik, który osiągnął poważne wyniki, okazuje skłonność do ukrywania przed drugimi metod i sposobów przez niego wynalezionych i wypracowanych, do zmonopolizowania korzyści z nich płynących — na wzór kapitalistycznej patentowej ochrony wynalazków. Jest rzeczą ważną oczyścić współzawodnictwo jednostkowe z resztek kapitalistycznych naleciałości. Najlepsi przodownicy pracy (jak Pstrowski i wielu innych) dali przykład, jak należy przekazywać swoje doświadczenia innym robotnikom. Dzięki temu współzawodnictwo przyjmuje właściwy charakter i staje się dźwignią podnoszącą wydajność pracy ogółu robotników. Należy bezwzględnie dążyć do tego, aby metody i sposoby pracy, osiągnięte we współzawodnictwie i zobowiązaniu jednostkowym,

stały się wartością społeczną, dobrem ogółu. Jednostka, biorąc na siebie zobowiązanie i wykonując je, musi odgrywać rolę pioniera i przodownika w myśl stalinowskiej zasady udzielania towarzyskiej pomocy dla osiągnięcia powszechnego rozkwitu! Administracja załóg pracy powinna stwarzać warunki umożliwiające przodownikom przekazywanie ich doświadczeń wszystkim pracownikom.

Współzawodnictwo i zobowiązania jednostkowe są nie tylko ważne dlatego, że istnieją dziedziny pracy, w których jedynie tego rodzaju współzawodnictwo jest możliwe, ale także dlatego, że musi ono stanowić podstawę współzawodnictwa z e s p o ł o w e g o. Współzawodnictwo zespołowe jest możliwe i konieczne tam, gdzie produkcja oparta jest na podziale pracy w obrębie zespołu (brygady), a ponieważ produkcja oparta na podziale pracy przeważa, to tym samym współzawodnictwo zespołowe musi dominować nad współzawodnictwem jednostkowym w całokształcie gospodarki narodowej. Zresztą, zobowiązania i współzawodnictwo jednostki w pracy opartej na podziale czynności musi siłą rzeczy i samorzutnie przekształcić się — w zespołowe, jeżeli ma ono być uwieńczone powodzeniem.

Taka też była droga Stachanowa. U podstaw stachanowskiego ruchu współzawodnictwa leży prawidłowy podział pracy i jej racjonalna specjalizacja oraz gruntownie przemyślana organizacja miejsca pracy polegająca na usuwaniu wszystkiego, co przeszkadza lub jest niepotrzebne, na dostarczaniu w porę narzędzi i materiałów oraz ich racjonalnym rozmieszczeniu. Jest rzeczą jasną, że dokonac tego wszystkiego może przodownik tylko przez wciągnięcie całego zespołu do współpracy i poddanie go swemu kierownictwu. Zatem najdoskonalszą formą współzawodnictwa jest z o r g a n i z o w a n e w s p ó ł z a w o d n i c t w o z e s p ó ł o w e, oparte na fundamencie współzawodnictwa jednostkowego, gdyż jednoczy ono w sobie wszystkie zalety zobowiązania jednostkowego (osobistą odpowiedzialność i bezpośrednie zainteresowanie) i eliminuje jego braki. Natomiast współzawodnictwo i zobowiązanie zespołu nie oparte na zobowiązaniach jednostkowych, wszystkich lub większości członków tego zespołu, musi siłą rzeczy z reguły być mniej efektywne.

Podobnie także współzawodnictwo bardziej licznych zespołów — całych oddziałów, zakładów, z'ednoczeń, gałęzi produkcji musi być przeorganizowane, tj. powinno opierać się na współzawodnictwie i zobowiązaniach zespołów częściowych w ich skład wchodzących. Słowem, aby współzawodnictwo było istotnie wydajne i racjonalne z punktu widzenia ogólnych potrzeb społeczno-gospodarczych, musi ono mieć nie tylko szeroki zasięg, ale również sięgać w głąb i poprzez zespoły coraz mniej liczne wciągać bezpośrednio jednostki pracujące w proces aktywizacji i mobilizacji ludzkich sił twórczych.

Metę współzawodnictwa i zadania zobowiązań mogą być różnorakie. Najefektywniejsze i stosunkowo najłatwiejsze jest współzawodnictwo w zakresie ilości — o przekroczenie i przedterminowe wykonanie zadań, przewidzianych w narodowym planie gospodarczym na dany okres. Stwarza to poważne niebezpieczeństwo jednostronności we współzawodnictwie, niebezpieczeństwo polegające na osiągnięciu stosunkowo łatwych efektów ilościowych — kosztem jakości produktu, kosztem samowolnej zmiany jego asortymentów, kosztem zbędnego zużywania surowców, materiałów i energii i w ogóle — przez zwiększanie kosztów własnych produkcji. Dlatego racjonalnie zorganizowane współzawodnictwo musi być w i e l o s t r o n n e — zatem także współzawodnictwo w zakresie jakości, wykonania planowanych asortymentów, maksymalnej oszczędności i najniższych kosztów własnych produkcji.

Pokutowały u nas do niedawna poglądy, że narodowy plan gospodarczy w całości i ustalone w nim zadania szczegółowe muszą być wykonywane „w sam raz”. W rzeczywistości każdy narodowy plan gospodarczy stanowi tylko liczbowo ujętą dyrektywę, wskazującą na danym etapie rozwoju cele i zadania polityczno-gospodarcze, do których należy mobilizować

siły twórcze mas pracujących. Żaden plan nie ustala i nie może ustalać granic aktywizacji mas pracujących. Od ich entuzjazmu, wysiłku twórczego oraz inwencji zależy, w jakim stopniu liczby ustalone w narodowym planie gospodarczym zostaną w toku realizacji oddolnie skorygowane in plus. Wszak współzawodnictwu zawdzięczamy w dużej mierze fakt, że w r. 1948 produkcja globalna będzie około 30% większa niż w r. 1947. Zadaniem zorganizowanego współzawodnictwa zespołowego jest ujęcie entuzjazmu i wysiłku mas w ramy jak najlepiej skoordynowane, gdyż od tego zależy jego skuteczność. Wykonaniem tego tak bardzo odpowiedzialnego zadania kierować będzie niedawno powołany Centralny Komitet Współzawodnictwa przy KCZZ.

Wszystkie te skomplikowane aspekty współzawodnictwa musimy sobie uprzytomnić właśnie w momencie, gdy z okazji czynu przedkongresowego przybrało ono formę masową i wysunęło się na plan pierwszy wśród środków, które zapewnią pomyślne wykonanie Planu Odbudowy Gospodarczej i w niedalekim już okresie realizowanie nowego wieloletniego planu odbudowy i rozwoju naszej gospodarki narodowej — na drodze do socjalizmu.

LEONARD MAKOWSKI

Z DNIEM 12 listopada 1948 r. weszły w życie trzy dekrety z 25 października 1948 r., dotyczące bankowości (Dz. U. R. P. nr 52): 1) dekret o reformie bankowej (poz. 412), 2) dekret o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych (poz. 410) oraz 3) dekret o zasadach i trybie likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego (poz. 411). Przepisy zawarte w tych dekretach łącznie z uchwałami Rady Ministrów, powziętymi w ubiegłych dwóch latach w przedmiocie postawienia w stan likwidacji kilkudziesięciu przedsiębiorstw bankowych i instytucji kredytu długoterminowego, czynnych w okresie przedwojennym i okupacyjnym, zarządzają gruntowną i zasadniczą przebudowę struktury organizacyjnej naszej bankowości.

Podobnie jak inne działy polskiej gospodarki narodowej, także nasza bankowość odbywa swój marsz do Polski socjalistycznej — etapami. Zadania mające być wykonane na danym etapie warunkują strukturę organizacyjną gospodarczego aparatu wykonawczego. Dotyczy to także i przede wszystkim tak ważnego aparatu wykonawczego, jakim jest bankowość, której środkiem działania jest najbardziej publiczny instrument gospodarzenia — pieniądź, w różnych jego formach. Zwłaszcza, że do dawnych funkcji pieniądza, a mianowicie: miernika wartości, środka w wymianie dóbr i usług oraz środka oszczędzania i akumulacji, przybywa w gospodarce planowej nowa i niezmiernie ważna funkcja kontrolno - rozrachunkowa. Rzecz zrozu-

REFORMA BANKOWA

miała, że choćby tylko w związku z tą nową funkcją, struktura bankowości oraz struktura organizacyjna poszczególnych banków, ich rodzaj i styl pracy — muszą być zgodne z innymi anizacjami w ustroju kapitalistycznym.

Powojenna bankowość polska ma już za sobą dwa etapy. Pierwszy wstępny — to etap restytucji, restytucji świadomości częściowej. Drugi — to etap pierwszej zasadniczej reorganizacji, permanentnie przeprowadzanej celem stopniowego dostosowywania banków do potrzeb polskiej polityki gospodarczej. Reorganizowanie to przeprowadzano dotychczas przeważnie z pominięciem drogi ustawodawczej — jedynie w drodze bezpośrednich zarządzeń. Do pomocy ustaw sięgaliśmy tylko wówczas, gdy inaczej sprawa nie mogła być rozwiązana, jak np. zmieniając prawo bankowe z 1928 r., celem stworzenia podstawy prawnej dla uchwał Rady Ministrów o likwidacji banków i instytucji kredytu długoterminowego.

Daleko idące zmiany, dokonywane na wszystkich odcinkach gospodarczych obsługiwanych przez banki, oraz wynikała z doświadczeń lat ubiegłych konieczność głębszego scentralizowania dyspozycyjności finansowej w rękach Państwa — wysunęły potrzebę dokonania dalszej i tym razem zasadniczej reorganizacji naszego aparatu bankowego. Dotychczasowe powojenne zmiany w bankowości polskiej, z wyjątkiem powołania do życia (na mocy dekretu z 15 stycznia 1945 r.) Narodowego Banku Polskiego oraz szczegółowego ustalenia zakresu

działania poszczególnych instytucji kredytowych (na odbytej 9 sierpnia 1945 r. pod przewodnictwem Ministra Skarbu ogólnokrajowej konferencji kierowników tych instytucji) — nie miały charakteru tak ogólnego i powszechnego oraz nie sięgały tak głęboko i radykalnie w całokształt struktury polskiej bankowości, jak reforma obecna. Właściwie, wszystkie te zmiany (nie wyłączając zmian przyjętych następnie jako tezy do uchwały Rady Ministrów z 21 sierpnia 1947 r. o systemie finansowym) były jak gdyby zabiegami przygotowawczymi do reformy obecnej.

Reforma opiera się na postawieniu w stan likwidacji prawie wszystkich dotychczas istniejących instytucji kredytowych (wyjątki stanowią: Narodowy Bank Polski, Bank Polski i Bank Polska Kasa Opieki) oraz na powołaniu do życia zupełnie nowych, w dekreście wyszczególnionych instytucji kredytowych z wyraźnie określonym zakresem działania.

Nowe instytucje kredytowe będą całkowicie, bezpośrednio lub też pośrednio, znajdować się w centralnej dyspozycji Państwa i podlegać naczelnemu kierownictwu jego organów, przy czym wszystkie centrale kredytowe dla poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej, tak w zakresie kredytów obrotowych jak i inwestycyjnych, oraz centrala oszczędnościowa — będą bankami państwowymi.

Chociaż prawo bankowe z 1928 r., zawierające przepisy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw bankowych przez Ministra Skarbu oraz uznające dowolność zakładania takich przedsiębiorstw w formie spółdzielni, nie zostało jeszcze tymczasem odwołane, tym niemniej nowy polski system bankowy zrywa z koncesjonowaniem i wszelką dowolnością w zakładaniu placówek trudniących się czynnościami bankowymi. Mogą istnieć tylko takie banki i o takich formach organizacyjnych, jakie dekret wyraźnie wyszczególnia.

Radykalnie zrywamy z jakimkolwiek działaniem władzy nad bankami pomiędzy resorty państwowe; wszystkie bez wyjątku banki, również zorganizowane jako spółdzielnie kredytowe, podlegają wyłącznie Ministrowi Skarbu.

Nowy aparat bankowy został całkowicie uwolniony od prowadzenia i uporządkowania rachunków przedwojennych i okupacyjnych. Rachunki te pozostają w dotychczasowych instytucjach kredytowych, podlegających likwidacji, tam zostaną uregulowane w skróconym i uproszczonym postępowaniu likwidacyjnym.

Zakżenia i tendencje rozwojowe ustroju gospodarczego demokracji ludowej wymagają — jak to pokazała dotychczasowa praktyka — aby podstawowy ogólny aparat bankowy całkowicie znajdował się w dyspozycji państwa, gdyż tylko wówczas będzie on mógł skutecznie realizować planową politykę gospodarczą na odcinku dostarczania środków pieniężnych zarówno na inwestycje jak i na produkcję i wymianę oraz należycie wykonywać kontrolę nad ich wydatkowaniem. Toteż instytucje

kredytowe o charakterze central finansowych dla poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej będą odtąd bankami państwowymi. Centrale te będą posiłkować się do pracy w terenie lub do pewnych działań swych operacji — pomocniczymi instytucjami kredytowymi, zorganizowanymi w formie spółdzielni.

Taką pomocniczą rolę w stosunku do central finansowych odgrywać będą mogły również instytucje kredytowe zorganizowane jako spółki akcyjne.

W strukturze zreorganizowanej bankowości naczelne i nadrzędne stanowisko przyznano bankowi państwowemu Narodowemu Bankowi Polskiemu, jako bankowi centralnemu do ogólnego regulowania obiegu pieniężnego i kredytu. Bank ten będzie jednocześnie główną centralą rozrachunku pieniężnego w obrotach wewnętrznych i zagranicznych oraz ześrodkuje u siebie obroty kasowe Skarbu Państwa. Z racji wykonywania powyższych funkcji, Narodowy Bank Polski stanie się z natury rzeczy również bankiem banków i w ramach planu kredytowego będzie finansować także pozostałe instytucje kredytowe w zakresie kredytów obrotowych.

Tak ściśle związany z problematyką państwowej polityki pieniężnej, kredytowej, dewizowej i bankowej — Narodowy Bank Polski obarczony został dalszymi niezmiennie ważnymi zadaniami, mającymi na celu racjonalne prowadzenie planowej gospodarki w tej dziedzinie. Dekret o reformie bankowej nakłada na N. B. P. obowiązek sporządzania dla całości gospodarki narodowej ogólnych planów w zakresie spełnianych przez bank zadań, tj. przede wszystkim — planów: kredytowego, kasowego oraz dewizowego (tj. obrotów pieniężnych z zagranicą).

Kontrola odcinkowego wykonywania tych planów przez poszczególne instytucje kredytowe powierzona została również Narodowemu Bankowi Polskiemu.

Takie są najważniejsze zadania Narodowego Banku Polskiego, wynikające z jego nadrzędnego i naczelnego stanowiska w naszej bankowości.

Niezależnie od tego Narodowy Bank Polski jest jednocześnie bankiem bezpośrednio operacyjnym w stosunku do jednostek życia gospodarczego — i to w bardzo wielkim oraz ważnym zakresie. Jest on przodującą instytucją kontroli finansowej i bezpośredniego kredytowania jednostek gospodarczych pod plan w zakresie środków obrotowych. Z wyjątkiem rolnictwa, związków samorządu terytorialnego z ich przedsiębiorstwami i zakładami, rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu, przedsiębiorstw importowych i eksportowych, usług morskich i portowych oraz przedsiębiorstw budowlanych i montażowych — należy do Narodowego Banku Polskiego kontrola finansowa i bezpośrednie udzielanie kredytów na środki obrotowe we wszystkich pozostałych dziedzinach życia gospodarczego. Zatem działalność Narodowego Banku Polskiego obejmie

przede wszystkim cały przemysł państwowy (również obecne monopole państwowe) w zakresie zaopatrzenia, produkcji i zbytu, państwowe przedsiębiorstwa handlowe (z wyjątkiem Polskich Zakładów Zbożowych i niektórych innych przedsiębiorstw rolniczych), następnie miejską spółdzielczość spożywców, państwowe przedsiębiorstwa komunikacyjne i transportowe — bez względu na ich prawną formę organizacyjną, różne państwowe przedsiębiorstwa usługowe, jak Polskie Radio, Film Polski, teatry i filharmonie, państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa wydawnicze itp.

Zakres więc działania Narodowego Banku Polskiego został znacznie rozszerzony. Fakt ten oraz konieczność dalszego zejścia w teren (m. in. w związku z zamierzoną przez reformę bankową konsolidacją miejskich placówek bankowych, co znajdzie swój wyraz w likwidacji około dwustu oddziałów Banku Gospodarstwa Spółdzielczego oraz ponad trzystu placówek komunalnych kas oszczędności) — musi spowodować w najbliższym czasie poważne powiększenie liczby oddziałów tego banku. Przyczyni się to do usprawnienia obrotu pieniężnego, zwłaszcza bezgotówkowego, do trafniejszego kredytowania, do skuteczniejszej kontroli finansowej i lepszego funkcjonowania pozostałych placówek bankowych.

Drugą z kolei co do swej wagi instytucją bankową, również o charakterze centralnym, będzie Bank Inwestycyjny. W tezie XI uchwały Rady Ministrów z 21 sierpnia 1947 r. o systemie finansowym mocno postawiono zasadę ścisłego oddzielania gospodarki inwestycyjnej od gospodarki eksploatacyjnej w przedsiębiorstwach oraz wydano zakaz zużywania środków obrotowych na cele inwestycyjne. Jednocześnie uznano Bank Gospodarstwa Krajowego za centralną instytucję kredytu średnio- i długoterminowego oraz za techniczno-bankowego wykonawcę państwowego planu inwestycyjnego. W dalszej konsekwentnej realizacji tych tez powołany zostaje obecnie do życia specjalny Bank Inwestycyjny, który przejmie od Banku Gospodarstwa Krajowego z jego dotychczasowych operacji tylko — powojenne, i to tylko operacje przewidziane w zakresie jego działania. Otrzyma on gestię kontroli i opieki nad wykonywaniem całości państwowego planu inwestycyjnego, będzie gromadził środki pieniężne wszelkiego pochodzenia bądź wyraźnie przeznaczone na finansowanie inwestycji, bądź też z charakteru swego do tego celu się nadające, oraz prowadzić będzie centralną dla całego Państwa ewidencję inwestycji we wszystkich sektorach — niezależnie od tego z jakich środków inwestycje będą wykonywane.

Finansowanie całego budownictwa mieszkaniowego należeć będzie do Banku Inwestycyjnego. Ponadto powierzono mu zaopatrywanie w środki obrotowe i kontrolę gospodarki finansowej wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw budowlanych tak ściśle z gospodarką inwestycyjną związanych.

Jedynie Bank Inwestycyjny wyposażono w prawo emitowania obligacji na warunkach, które określać będą rozporządzenia Ministra Skarbu. Emisja obligacji — to rezerwowy instrument pomocniczy dla zbierania środków na pokrycie planu inwestycyjnego.

Trzecią instytucją bankową również o charakterze — w pewnym zakresie — centralnym jest Powszechna Kasa Oszczędności, która powstanie z dotychczasowej Pocztowej Kasy Oszczędności, tracąc organiczne powiązanie z pocztą w obecnej formie oraz bez działu ubezpieczeń na życie, który w ramach operacji powojennych — przejmie od P. K. O. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Dwa główne zadania tej nowej instytucji, a mianowicie: 1) gromadzenie pieniężnych oszczędności obywateli, centralna akcja propagandowa w tym kierunku, specjalnie wśród świata pracy, przez powołanie do życia nowych atrakcyjnych form tzw. celowych oszczędności pieniężnych i 2) prowadzenie obrotu przekazowo - czekowego w szerokim zakresie oraz w najbardziej prostych i popularnych formach. Współpraca w jednej i drugiej dziedzinie ze wszystkimi urzędami pocztowymi jako zbiornicami, miejscami wpłaty i wypłaty oraz przekazów — zostanie nadal utrzymana.

Dekret o reformie bankowej powołuje do życia na najbliższy — właśnie dekretem tym rozpoczęty — etap rozwojowy naszej bankowości: a) dalsze cztery, hierarchicznie drugiego rzędu, centralne kredytowe, z których trzy zorganizowane być mają jako banki państwowe i jedna jako spółka akcyjna, b) liczną w terenie pomocniczą aparaturę bankową w formie spółdzielni kredytowych, poza oddziałami trzech na początku omówionych central głównych i ostatnio wspomnianych czterech central branżowych.

Takimi czterema centralami kredytowymi, hierarchicznie rzędu drugiego, będą:

- 1) dla rolnictwa — Bank Rolny (państwowy),
- 2) dla samorządów — Bank Komunalny (państwowy),
- 3) dla drobnej wytwórczości i handlu — Bank Rzemiosła i Handlu (państwowy),
- 4) dla przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz usług portowych i morskich — Bank Handlu Zagranicznego (spółka akcyjna).

Zadaniem tych czterech branżowych central kredytowych jest: 1) kontrola gospodarki finansowej i kredytowanie środkami obrotowymi na cele eksploatacyjne tych wszystkich dziedzin naszego gospodarstwa narodowego, które wyłączono z zakresu działania Narodowego Banku Polskiego i 2) finansowanie inwestycji tychże samych dziedzin bądź we własnym zakresie działania pod kontrolą kredytowej centrali inwestycyjnej — Banku In-

westycyjnego, — bądź też działające na zlecenie tego banku.

Bank Rolny będzie wyłączną centralną instytucją kredytową dla rolnictwa, tak w zakresie środków obrotowych jak i inwestycyjnych. Bank ten przejmie kredyty rolnicze nie tylko od Państwowego Banku Rolnego, ale także od Banku Gospodarstwa Spółdzielczego. Ponieważ zostają także zlikwidowane komunalne kasy oszczędności, które udzielały dotychczas kredytów rolniczych z własnych zasobów — i to w dość znacznym zakresie — usunięta zostanie wielotorowość akcji kredytowej dla wsi. Również kredyty udzielane przez dotychczasowe wiejskie spółdzielnie pożyczkowe — oszczędnościowe znajdują się w puli nowego Banku Rolnego, gdyż w myśl przepisów dekretu będzie on centralą finansową i rezerwą dla wszystkich gminnych kas spółdzielczych.

Bank Komunalny powstaje jako bank państwowy w miejsce dwóch dotychczas istniejących banków: Polskiego Banku Komunalnego (spółki akcyjnej) i Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu. Bank Komunalny będzie kontrolować gospodarkę finansową i kredytować w zakresie środków obrotowych i inwestycyjnych jednostki samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstwa i zakłady, oraz obsługiwać Samorządowy Fundusz Wyównawczy. Bank ten zatem obejmuje nowe, niezmiernie ważne, trudne i dotychczas przez nikogo nie sprawowane funkcje stałej, systematycznej bankowej kontroli całej gospodarki finansowej samorządów.

Bank Rzemiosła i Handlu powstaje jako bank państwowy w miejsce akcyjnego Banku Związku Spółek Zarobkowych. Zadaniem jego będzie: 1) finansowanie rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu w zakresie kredytów obrotowych, 2) kontrola gospodarki finansowej przedsiębiorstw z tych kredytów korzystających oraz 3) finansowanie inwestycji swej klienteli w zakresie zleconym przez Bank Inwestycyjny.

Bank Rzemiosła i Handlu przejmie od Banku Handlowego w Warszawie oraz komunalnych kas oszczędności kredytowanie całej tzw. inicjatywy prywatnej w przemyśle, handlu i usługach, z wyjątkiem przedsiębiorstw budowlanych, które obejmie Bank Inwestycyjny oraz przedsiębiorstw handlu zagranicznego, które przejdą do Banku Handlu Zagranicznego. Od Banku Gospodarstwa Spółdzielczego przejmie Bank Rzemiosła i Handlu spółdzielczość nierolniczą wraz z jej centralami gospodarczymi, z wyjątkiem spółdzielczości spożywców, której kontrolę finansową i kredytowanie pod plan przejmie Narodowy Bank Polski.

Bank Handlu Zagranicznego powstanie w formie spółki akcyjnej na bazie zagranicznego działu Banku Handlowego w Warszawie. Wyłącznym zadaniem tego banku będzie finansowanie i obsługa bankowa obrotów

handlowych z zagranicą (nieobjętych bezpośrednio akcją Narodowego Banku Polskiego) w zakresie kredytowania przedsiębiorstw handlu zagranicznego, usług portowych i morskich oraz kontrola gospodarki finansowej tych przedsiębiorstw.

Po przeprowadzeniu odpowiednich pertraktacji z kontrahentami zagranicznymi Bank Handlu Zagranicznego przejmie od Banku Handlowego w Warszawie, od Banku Gospodarstwa Krajowego, od Państwowego Banku Rolnego, od Banku Związku Spółek Zarobkowych i od Banku Gospodarstwa Spółdzielczego ich interesy i umowy zagraniczne oraz kredytowanie klienteli krajowej z tytułu jej obrotów w handlu zagranicznym.

Ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Bank Handlowy w Warszawie posiadają szereg powojennych umów kredytowych z zagranicznymi kontrahentami, banki te będą musiały przed postawieniem ich w stan likwidacji porozumieć się ze swymi kontrahentami zagranicznymi co do przeniesienia operacji z nimi na Bank Handlu Zagranicznego.

Co do banków również działających na odcinku stosunków finansowych z zagranicą, tj. Banku Polskiego oraz Banku Polska Kasa Opieki (spółka akcyjna), to obie te instytucje pozostają w dalszym ciągu przy życiu w zakresie ustalonym obowiązującymi przepisami i w oparciu o ich statuty.

Konieczność istnienia na obecnym etapie rozwojowym naszego gospodarstwa 7 omówionych wyżej instytucji kredytowych, posiadających w wyższym czy niższym stopniu charakter instytucji centralnych, nie powinna być przeszkodą w kontynuowaniu i pogłębianiu zapoczątkowanych już w roku bieżącym prac w kierunku uproszczenia i konsolidacji sieci i zadań placówek wykonawczych aparatu bankowego. Wprawdzie każdy z wymienionych banków powinien w zasadzie starać się jak najbliżej docierać do jednostki gospodarczej, którą obsługuje, to jednak byłoby zbyt liczne i niecelowe tworzenie przez każdy bank wielkiej sieci własnych oddziałów. Można bowiem docierać do klienta w terenie równie dobrze przy pomocy lokalnej aparatury bankowej. W tym kierunku też poszedł dekret o reformie bankowej, powierzając spółdzielczości kredytowej oddolną bankową obsługę kredytową jednostek gospodarczych w tych miejscowościach, w których nie ma oddziałów właściwych central kredytowych a w których według planu sieci placówek bankowych, ustalanego przez Ministerstwo Skarbu, powinna istnieć placówka obsługi pieniężnej czy kredytowej. Ma to specjalnie znaczenie dla wsi.

Trzy są rodzaje spółdzielczości kredytowej, które w tym celu dopuszcza dekret, a mianowicie: gminne kasy spółdzielcze, miejskie spółdzielnie kredytowe i pracownicze kasy spółdzielcze. Wszystkie oparte będą o wzorcowe

statuty, jakie nada im Ministerstwo Skarbu po wysłuchaniu opinii Centralnego Związku Spółdzielczego.

W uznaniu wielkiej roli, jaką ma odegrać spółdzielczość wiejska w przebudowie ustroju rolnego w Polsce oraz w walce o podniesienie wytwórczości i poziomu życia chłopów ma — i średniorolnych jak również ze względu na konieczność społecznego i gospodarczego zaktywizowania tej kategorii chłopów także i w dziedzinie rozprowadzania środków państwowych, dekret o reformie bankowej powierza dolny aparat kredytowy na wsi w zasadzie spółdzielczości, minacowicie gminnym kasom spółdzielczym.

Spółdzielnie kredytowe wiejskie mają być podporządkowane Bankowi Rolnemu jako centrali finansowej dla rolnictwa. Gminne kasy spółdzielcze będą oczywiście powstawać na drodze dobrowolnej decyzji i dobrowolnego wysiłku chłopów. Aby spółdzielnie te mogły by wprężnięte do naszej bankowej aparatury wykonawczej, musi rzecz prosta — być pewność, że będą one w stanie wykonać powierzone funkcje, m. in., że zbiorą jakieś określone minimum kapitału udziałowego i dobrze się zorganizują. Problem tworzenia tych spółdzielni, kosztów organizacji i rentowności musi być jeszcze bardzo skrupulatnie opracowany. Rozprowadzenia kredytów wśród chłopów ma — i średniorolnych można będzie powierzać tylko takim spółdzielniom, które dadzą gwarancję, że wykonają te zadanie należycie. Gdy takie odpowiedzialne spółdzielnie powstaną, chłop nie będzie musiał nadal po kredyty swe i w celu ich spłaty wędrować do miasta czy miasteczka, co jest uciążliwe, pomimo daleko idących ułatwień i uproszczeń, jakie ostatnio wprowadzono na odcinku kredytów rolniczych.

Miejskie spółdzielnie kredytowe pomyślane są jako samopomocowe instytucje obsługi potrzeb finansowych ludności miejskiej i stanowią organ pomocniczy Banku Rzemiosła i Handlu, który jest ich centralą finansową, organizacyjną i rewizyjną.

Pracownicze kasy spółdzielcze, jako samopomocowe instytucje świata pracy, powstaną przy zakładach pracy, związkach i organizacjach zawodowych. Ich centralą finansową, organizacyjną i rewizyjną będzie Powszechna Kasa Oszczędności.

Spółdzielczość kredytowa otrzymuje zatem w myśl projektu reformy duży zakres działania i wielkie zadania do spełnienia. Będzie ona bezpośrednio obsługiwać kredytami wieś, spółdzielczość wiejską, mniejsze miasta, miasteczka oraz — w zakresie oszczędności, zasiłków i kredytów — cały świat pracy. Dla należytego wykonania tych zadań trzeba będzie wielkich wysiłków, znacznego wzmocnienia i rozszerzenia swych kadr w spółdzielczość. Chodzi przecież tutaj o wiele nowych placówek, o kilka tysięcy pracowników, których trzeba wyszkolić. Oczywiście, rozsądna reali-

zacja hała: „W każdej gminie — gminna kasa spółdzielcza“ nie może być dokonana w ciągu kilku czy kilkunastu miesięcy, jeśli mają to być spółdzielnie zdolne do wykonywania powierzonych im funkcji.

Poczynając z dniem 12 listopada 1948 r. tworzenie nowych spółdzielni kredytowych może nastąpić jedynie na podstawie zezwolenia właściwych central: gminnych kas spółdzielczych — na podstawie zezwolenia Banku Rolnego, miejskich spółdzielni kredytowych — Banku Rzemiosła i Handlu oraz pracowniczych kas spółdzielczych — Powszechnej Kasy Oszczędności. Ponieważ te nowe instytucje jeszcze nie rozpoczęły swej działalności, przeto do czasu gdy Minister Skarbu w drodze odpowiednich rozporządzeń określi datę rozpoczęcia przez nie działalności — wnioski o zezwolenia na tworzenie nowych spółdzielni kredytowych nie będą mogły być załatwiane.

Bankom państwowym nadaje dekret osobowość prawną prawa publicznego, zwalnia je od wpisu do rejestru handlowego i wyposaża w prawo do używania w pieczęci godła państwowego. Każdy z tych banków działać będzie na podstawie własnego statutu nadanego przez Radę Ministrów na wniosek Ministra Skarbu. W przeciwieństwie do stanu dotychczasowego, w bankach państwowych funkcjonować będzie tylko jeden organ władzy — dyrekcja składająca się z naczelnego dyrektora, (powoływanego i odwoływanego przez Radę Ministrów na wniosek Ministra Skarbu) — oraz zastępcy lub zastępców naczelnego dyrektora i członków dyrekcji (powoływanych i odwoływanych przez Ministra Skarbu na wniosek naczelnego dyrektora).

Wszystkie dotychczas istniejące instytucje kredytowe, z wyjątkiem Narodowego Banku Polskiego, Banku Polskiego oraz Banku Polska Kasa Opieki, przejdą w terminach wyznaczonych rozporządzeniami Ministra Skarbu w stan likwidacji. Na podstawie odpowiednich zarządzeń Ministra Skarbu przekażą one nowo utworzonym instytucjom bankowym swoje powołane operacje w rachunku polskim sprzedadzą tym bankom lub Skarbowi Państwa swe nieruchomości i ruchomości, po czym przejdą w stan likwidacji, która w ten sposób obejmie tylko rachunki przedwojenne i okupacyjne. Jeżeli przy likwidacji tych rachunków okaże się niedobór, zostanie on pokryty przez Skarb Państwa, co jednak nie dotyczy niedoborów likwidacyjnych spółdzielni kredytowych, gminnych kas przyzwyczajonych - oszczędnościowych i kas przezorności.

Likwidacja dotychczas czynnych instytucji kredytowych odbywać się będzie w trybie przyspieszonym i uproszczonym na podstawie przepisów dwóch na wstępie cytowanych dekretów¹⁾.

¹⁾ Patrz w tej sprawie niżej dział „Prawo gospodarcze“ — dekrety i rozporządzenia. (Redakcja)

CELEM TEGO artykułu jest analiza zagadnienia powiązania planu produkcji z planem finansowym na r. 1949. Zanim jednak przystąpimy do właściwego tematu, musimy przedtem ustalić treść i zakres następujących pojęć z metodologii obliczania produkcji przemysłowej:

1) obrót globalny, 2) produkcja globalna, 3) produkcja towarowa.

Przedsiębiorstwo przemysłowe składa się zazwyczaj z szeregu wydziałów, które dzielimy na główne i pomocnicze, w zależności od charakteru ich działalności. Proces produkcji przechodzi przez te wydziały etapami, z tym że z poszczególnych wydziałów otrzymujemy w wyniku ich działalności półfabrykaty, gotową produkcję bądź usługi pomocnicze. Sumując produkcję wszystkich wydziałów za jakiś okres czasu jak również wartość robót w toku (niezakończonych produkcji) w każdym z nich otrzymujemy tzw. g l o b a l n y o b r ó t przedsiębiorstwa. Obrotem globalnym będzie zatem całkowita wartość nakładów wszystkich wydziałów przedsiębiorstwa za określony okres czasu, czyli całkowita wytworzona produkcja tych wydziałów. Roboty w toku wlicza się do obrotu globalnego — w wysokości różnicy między ich wartością na koniec okresu sprawozdawczego a ich wartością na początek okresu.

Przy obliczaniu wartości produkcji w powyższy sposób mamy do czynienia z dwukrotnie lub kilkakrotnym wliczaniem tych samych pozycji, ponieważ wartość produktu wytworzonego w jednym wydziale, a stanowiącego półfabrykat dla całkowitego procesu produkcyjnego, przechodzi do dalszej przeróbki do następnego wydziału i jest wskutek tego ponownie liczona w całkowitej wartości. Jeżeli proces technologiczny wymaga dalszej obróbki w trzecim kolejno wydziale, półfabrykat wytworzony w pierwszym z nich będzie liczony trzykrotnie itd. Rozmiary więc obrotu globalnego zależą w pierwszym rzędzie od ilości wydziałów. Jeżeli ich liczba się zmniejsza, np. wskutek zmian w procesie technologicznym, albo z jakichkolwiek innych przyczyn, zmieniają się również rozmiary obrotu globalnego. Dlatego też obliczanie wartości produkcji metodą obrotu globalnego nie posiada samodzielnego znaczenia, lecz służy jako podstawa drugiego wskaźnika, a mianowicie wskaźnika produkcji globalnej.

Przez produkcję globalną rozumiemy wartość całej produkcji, a więc gotowych wyrobów, półfabrykatów i usług produkcyjnych — wszystkich wydziałów przedsiębiorstwa za okres sprawozdawczy, po odliczeniu

wartości półfabrykatów własnych, zużytych do produkcji w danym przedsiębiorstwie w tym okresie, bez względu na to czy zostały one wytworzone w danym czy poprzednim okresie. Wynika stąd, że wskaźnik produkcji globalnej w odróżnieniu od wskaźnika obrotu globalnego eliminuje półfabrykaty, które zostały zużyte do dalszego przerobu. W konsekwencji wskaźnik produkcji globalnej reprezentuje jedynie wartość końcowego produktu.

Przyjmujemy, że przedsiębiorstwo tekstylne wykazuje za miesiąc sprawozdawczy następującą produkcję (w tys. zł.):

Produkcja	Wartość	Razem	Z prod. bieżącej	Z zapasów	Prod. globalna
Przędza	2 000	1 900	1 800	100	+100
Tkanie surowe	2 500	2 700	2 500	200	- 200
Tkanie „ukończ.”	3 200	—	—	—	+3 200
Razem	7 700	4 600	4 300	300	3 100

Obrót globalny danej fabryki wynosi 7.700 tys. zł, wytworzono półfabrykatów za 4 500 zł. Wylączając z obrotu globalnego wartość przerobionych półfabrykatów otrzymujemy wartość produkcji globalnej 3.100 tys. zł. Wartość produkcji globalnej w danym miesiącu okazała się o 100 tys. zł mniejszą od wartości gotowej produkcji tkanin wykończonych. Do wartości produkcji globalnej wliczono przędzę o wartości 100 tys. zł, nie przerobioną w danym okresie, ponieważ stanowi ona rezultat pracy przedsiębiorstwa w danym okresie, a odliczono tkaniny surowe na kwotę zł 200 tys., pochodzące z zapasów wytworzonych w poprzednim okresie, w którym ich wartość już weszła jako składnik obliczenia wartości produkcji globalnej.

Do produkcji globalnej, podobnie jak do obrotu globalnego, zalicza się roboty w toku w wysokości różnicy między ich wartością na koniec okresu sprawozdawczego a wartością na początek tego okresu. W konsekwencji przy obliczaniu produkcji globalnej przedsiębiorstwa eliminuje się obrót wewnętrzny dokonany w jego obrębie, tj. tę część produkcji, która przechodzi do dalszego przerobu.

Ta część produkcji globalnej, która przeznaczona jest dla obrotu, stanowi produkcję towarową. Produkcja towarowa obejmuje zatem wartość towarów, półfabrykatów i usług produkcyjnych wytworzonych w danym okresie

¹⁾ W praktyce nie ma potrzeby, a często i niemożliwość dzielenia zużycia półfabrykatów na pochodzące z zapasów i pochodzące z produkcji bieżącej.

czasu i sprzedanych lub przeznaczonych na sprzedaż. Nie obejmuje ona wartości robót w toku ani też tej części własnych półfabrykatów, która pozostała nieprzerobiona, a jedynie zwiększa posiadane zapasy z przeznaczeniem do przeróbki w następnym okresie. Znaczenie wskaźnika produkcji towarowej polega na tym, że stanowi on punkt wyjściowy dla planowania obrotu towarowego. Produkcję towarową wycenia się z jednej strony wg kosztów własnych wytwórczości (włączając ogólne i specjalne koszty sprzedaży), z drugiej — wg cen sprzedażnych.

Dla praktyki planowania gospodarczego na r. 1949 ważne jest u s t a l e n i e p o w i ą z a ń między Wzorem nr 2: „Plan produkcji przemysłowej według wartości” i Wzorem nr 23: „Planowany wynik działalności gospodarczej na r. 1949 dla zakładów” — na płaszczyźnie jednolitej metody obliczania produkcji.²⁾

Produkcja uwzględniona we Wzorze nr 2 — jest to produkcja przeznaczona na sprzedaż, a zatem produkcja towarowa. Produkcja ta ujęta jest ilościowo we Wzorze nr 1 — jej ujęcie wartościowe we Wzorze nr 2 występuje w cenach niezmiennych (1937 r.) oraz w cenach bieżących — w obu wypadkach w cenach sprzedażnych przedsiębiorstwa wytwórczego. Cenami bieżącymi przedsiębiorstwa wytwórczego są ceny rozliczeniowe fabryczne. Ogólna wartość produkcji wg Wzoru nr 2 wynika z sumowania wartości poszczególnych produktów, jest to zatem wartość produkcji otrzymana metodą nośnikową (wg poszczególnych nośników ceny, t. produktów).

We Wzorze nr 23 mamy po prawej stronie w poz. 1 — 15 wartość sprzedanej produkcji w bieżących cenach sprzedażnych. Nie jest to produkcja towarowa, czyli przeznaczona na sprzedaż, lecz produkcja efektywnie sprzedana. Różni się ona od produkcji towarowej tym, że przedmiotem sprzedaży jest nie tylko produkcja wytworzona w danym roku, lecz także sprzedana produkcja wytworzona w poprzednim okresie. A ponadto nie cała produkcja (towarowa) bieżącego roku została sprzedana, lecz część jej pozostaje jako remanent towarowy na okres następny. Zostało to uwzględnione przez wprowadzenie pozycji 18: „Remanenty początkowe” — „wytrobów gotowych” — po lewej stronie Wzoru nr 23.

Jeżeli remanent początkowy wyrobów gotowych oznaczmy przez A, remanent końcowy tych wyrobów przez B, produkcję towarową przez P (t), produkcję sprzedaną (tj. faktycznie w danym roku zrealizowaną) przez P (s), a przez R — różnicę między kosztem własnym

a wartością sprzedażną różnicy remanentów gotowej produkcji (B-A), otrzymamy następujące równanie:

$$P(t) = P(s) + B - A - R$$

co jest formułą powiązania Wzoru nr 2 i Wzoru nr 23.

Ponieważ odpadki wartościowe należy uwzględniać w takiej samej mierze jak wyroby gotowe, podstawienie pozycji pod powyższe symbole wygląda jak następuje:

P(t) = Wzór nr 2, rubryka 1: „Ogółem wg planu na r. 1949” w kolumnie XII: „Plan na r. 1949”

A = Wzór nr 23, str. lewa, poz. 18 plus poz. 21

P(s) = Wzór nr 23, str. prawa, poz. 1 — 14

B = Wzór nr 23, str. prawa, poz. 25 plus poz. 28

R = jak wyżej.

Rozwiązanie powyższe jest uzasadnione obecnym stanem rachunkowości i na danym etapie musi być przyjęte jako miarodajne.

Czy jednak jest ono koncepcyjnie słuszne i czy odpowiada przyjętym przez nas teoretycznym przesłankom określenia pojęcia produkcji towarowej w powiązaniu z pojęciami obrotu globalnego i produkcji globalnej? Pytania te mają zasadnicze znaczenie w związku z metodologią obliczania dochodu narodowego.³⁾

Ponieważ produkcja globalna równa się produkcji towarowej powiększonej o remanent końcowy wyrobów półgotowych i robót w toku, a pomniejszonej o remanent początkowy wyrobów półgotowych i robót w toku, formuła obliczenia wartości produkcji globalnej przedstawia się jak następuje:

$$P(g) = P(t) + D - C$$

przy tym:

D = Wzór nr 23, str. prawa, poz. 26, plus poz. 27.

C = Wzór nr 23, str. lewa, poz. 19 plus poz. 20.

Na czym polega niedokładność powyższej metody obliczania produkcji globalnej?

P o p i e r w s z e na tym, że u jej podstaw leży metoda obliczania produkcji towarowej, oparta o zasadę nośnikową (tj. wg produktów), w konsekwencji nie otrzymujemy wartości produkcji globalnej w układzie rodzajowym, tj. wg rodzajów kosztów, co uniemożliwia obliczenie wartości „czystego produktu”.

Wprawdzie we Wzorze nr 23 po stronie lewej mamy układ rodzajowy, ale nie jest to ściśle rzecz biorąc układ rodzajowy kosztów produkcji, lecz układ rodzajowy nakładów. Nakład w stosunku do kosztu jest pojęciem szerszym, obejmującym prócz kosztów produkcji także nakłady pozaoperacyjne i pozazakładowe. Otóż w związku ze sposobem księgowania kosztów rodzajowych (nieujednoliconym zresztą) — część nakładów nie będących kosztami produkcji ujmowana jest łącznie z kosztami i

²⁾ Mowa tutaj i w dalszym ciągu artykułu o wzorach wydanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz o „Instrukcji do wzorów zbiorczych planowania przemysłowo-finansowego na r. 1949”, wydanej przez Centralny Urząd Planowania. Do tych druków odesłamy Czytelników niniejszego artykułu.

³⁾ Por. „Gospodarka Planowa” nr 7 — 8, r. 1948, str. 263 — 265.

równoważona w rachunku wyników zbiorczą kontraktywną pozycją (patrz Wzór nr 23, strona prawa, poz. 18). Wskutek tego strona lewa Wzoru nr 23 nie daje nam odpowiedzi na pytanie, jaki jest układ rodzajowy kosztów własnych, bo obejmuje ona również pozycje, które wprawdzie są nakładami, ale nie są kosztami, bo dotyczą działalności pozazakładowej.

Na działalność pozazakładową składają się dwa rodzaje nakładów. Jedne, które mają charakter bezpośredni (np. robocizna) i inne, które wynikają z usług przedsiębiorstwa na rzecz własnej działalności pozazakładowej (transport, remont itd.). Ta druga kategoria nakładów powinna być odnoszona na obiekty pozazakładowe w taki sam sposób jak usługi na rzecz wydziałów produkcyjnych. Eliminowanie tych nakładów przez rachunek wyników jest uzasadnione odnośnie nakładów o charakterze bezpośrednim. Lecz dla ich wyeliminowania nie poprzez rachunek wyników i nie globalnie, ale wg poszczególnych składników rodzajowych — brak dziś ujednoliconych podstaw w księgowości. Błąd tkwi tu w konstrukcji planu kont, który nie jest dostosowany do zadań wynikających z prawidłowej metody obliczania dochodu narodowego.

Statystycznie na odcinku płac zagadnienie to rozwiązuje Wzór nr 14 oddzielający robociznę i pensje dotyczące działalności pozazakładowej od kosztów operacyjnych. Brak takiego rozwiązania na odcinku innych rodzajów nakładów na obiekty pozazakładowe, a co ważniejsze, brak księgowego ujednolicenia tego zagadnienia uniemożliwia pełne ujęcie wartości „produkcji globalnej” w składnikach rodzajowych.

Niedokładność zastosowanej metody obliczania produkcji globalnej polega po drugie na tym, że:

a) inwestycje i kapitalne remonty wykonane sposobem gospodarczym (poz. 16 Wzoru nr 23)

b) gotowe wyroby przeniesione na Klasę O (poz. 17. Wzoru 23), które winny być traktowane jako inwestycje (jeżeli dotyczą dóbr kwalifikujących się zgodnie z instrukcją do planu inwestycyjnego do aktywowania w Klasie O) podlegają również zaliczeniu do produkcji globalnej.

Równanie bowiem $P(g) = P(t) + D - C$ wprowadziliśmy z równania $P(t) = P(s) + B - A$ stanowiącego formułę powiązania Wzoru nr 2 i Wzoru nr 23. Z konieczności więc wyeliminowaliśmy z wartości produkcji globalnej inwestycje wykonane sposobem gospodarczym, których we Wzorze nr 2 się nie planuje.

Czym są z istoty swej inwestycje wykonane sposobem gospodarczym? Z istoty swej są one „produkcja inwestycyjna”. Tak jak każda inna produkcja materialna, tak i produkcja inwestycyjna jest elementem tworzenia dochodu narodowego. Zarówno wtedy, gdy zadania inwestycyjne wykonują specjalne przedsiębiorstwa bu-

dowlane lub montażowe, jak i wówczas, gdy wykonuje się je sposobem gospodarczym, ich działalność nosi charakter produkcji materialnej, podlegającej uwzględnianiu przy obliczaniu dochodu narodowego.

Jaki stąd postulat? Należałoby uwzględnić we Wzorze nr 2 zarówno w cenach niezmiennych jak i bieżących wartość inwestycji wykonywanych sposobem gospodarczym. Przy takim jednak założeniu poz. 17 musiałaby być połączona z poz. 16, co oznaczałoby:

a) niedopuszczalność wykonywania we własnym zakresie maszyn, urządzeń technicznych, sprzętu i inwentarza podlegającego zarachowaniu do majątku własnego poza planem inwestycyjnym (jest to także logiczna konsekwencja zakazu immobilizacji środków obrotowych); b) obowiązek odpuszczania innych „wytrobów gotowych” produkcji własnej przeznaczonych na cele inwestycyjne (np. cegła, wapno, piasek) własnej centrali zbytu i nabycia ich następnym ze środków inwestycyjnych tak, jak gdyby nie pochodziły z własnej produkcji (ewentualnie przeprowadzenia takiego rozliczenia w ramach przedsiębiorstwa).

I wówczas symbol P (s) mógłby obejmować nie tylko poz. 1 — 14 prawej strony Wzoru nr 23, ale także poz. 16.

Niedokładność zastosowanej metody obliczania produkcji globalnej polega po trzecie na tym, że: „wytroby użyte na rzecz obiektów pozazakładowych i pozaoperacyjnych” (poz. 19 Wzoru nr 23) powinny być traktowane jako sprzedaż, a nie jako obroty wewnętrzne (ew. również przez centralę zbytu), wejść do Wzoru nr 2 i zwiększyć tym samym wartość produkcji.

Gdyby zastosować się do wszystkich powyższych założeń to:

a) Wzór nr 2 byłby wyrazem wartości całkowitej produkcji towarowej.

b) Prawa strona Wzoru nr 23 w pozycjach obejmujących „sprzedaż” byłaby wyrazem wartości całkowitej produkcji sprzedanej (faktycznie i umownie).

c) Powiązanie produkcji „sprzedanej” z produkcją „towarową” nastąpiłoby przez dodanie (przy wzrastającym zapasie) lub odjęcie (przy malejącym zapasie) różnicy remanentów towarów gotowych i odpadków wartościowych.

d) Dodanie (przy stanie rosnącym) względnie odjęcie (przy stanie malejącym) różnicy ostatka wartości półfabrykatów i robót w toku do wartości produkcji towarowej — oznaczałoby przejście do wartości produkcji globalnej.

e) Pozycje 1 — 14 lewej strony Wzoru nr 23 dawałyby rodzajową strukturę produkcji globalnej stwarzając podstawę do obliczenia wartości „czystego produktu” a tym samym do planowania i statystyki dochodu narodowego.

O mówione powyżej problemy należy uzupełnić rozpatrzeniem zagadnienia tzw. „typowych półfabrykatów”.

Typowe półfabrykaty, których wykaz zamieszczono w „Instrukcji do wzorów zbiorczych planowania przemysłowo-finansowego na rok 1949”, wydanej przez Centralny Urząd Planowania, — mają tę właściwość, że są traktowane na równi z produkcją gotową nawet wówczas, gdy są zużywane w tym samym przedsiębiorstwie do dalszej przeróbki.

Półfabrykat jest w ogóle pojęciem konwencjonalnym, zależnym od procesu technologicznego. Ten sam produkt może stanowić dla jednego przedsiębiorstwa wyrób gotowy, dla drugiego surowiec lub półfabrykat. Na ogół wytwór, który dla danego przedsiębiorstwa ma charakter finalny, uważany jest za produkt gotowy. Wyjątek pod tym względem stanowią właśnie typowe półprodukty. Typowy półprodukt, mimo że nie jest w danym przedsiębiorstwie wytworem finalnym, uważany jest za produkt gotowy. W konsekwencji jest on ilościowo liczony dwukrotnie, raz z tego tytułu, że został wytworzony, drugi raz z tego tytułu, że wszedł jako składnik do innego produktu finalnego. Innymi słowy, „typowy półprodukt” jest traktowany tak, jak gdyby został wytworzony w innym przedsiębiorstwie i następnie przez dane przedsiębiorstwo nabyty.

Jakie są motywy wyprowadzenia do planowania i statystyki kategorii „typowych półproduktów”? Wynikają one po pierwsze z faktu ich ważności dla gospodarki narodowej, po drugie — z faktu, że w związku z ich ważnością nie można ich uwzględnić w statystyce produkcji tylko wówczas, gdy są produkowane w przedsiębiorstwach nie posiadających dalszej fazy przetwórczej a pomijając je, gdy są produkowane w innych przedsiębiorstwach. Takim typowym półproduktem jest np. stal, która musi być jednakowo traktowana w statystyce produkcji zarówno wówczas, gdy podlega sprzedaży jako stal, jak i wówczas gdy podlega w tym samym zakładzie walcowaniu, a następnie dopiero sprzedaży.

Typowe półfabrykaty zgodnie z powyższymi założeniami podlegają uwzględnieniu w całości tak jak wyroby gotowe we Wzorze nr 1 (ilościowo) oraz Wzorze nr 2 (wartościowo). Jasną jest rzeczą, że i we Wzorze 23 muszą one być traktowane tak jak sprzedane wyroby gotowe zarówno w tej części, w której zostały rzeczywiście sprzedane, jak i w tej, w której zostają zużyte do dalszego przerobu.

W związku z powyższym wyłania się zagadnienie, w jakich cenach mają być liczone typowe półfabrykaty wówczas, gdy są zużywane do dalszej produkcji? W wypadku gdy są sprzedawane, liczy się je w cenach sprzedażnych (rozliczeniowych fabrycznych). No właśnie zużycie półfabrykatów w przedsiębiorstwie podlega zarachowaniu po faktycznych kosztach wytworzenia. Jeden wydział produkcyjny

kontynuować działalność wydziału poprzedzającego go w procesie technologicznym lub konstrukcyjnym na bazie efektywnych kosztów własnych poprzedniego wydziału.

Odnosnie typowych półproduktów powstaje w tej mierze wątpliwość następującego rodzaju: 1) półprodukt typowy zaliczony do dalszej produkcji po koszcie własnym musiałby być wykazany we Wzorze nr 2 również po koszcie własnym, a wówczas mielibyśmy różną wycenę tego samego półproduktu we Wzorze nr 2 w tej części, w której on jest sprzedawany (cecha rozliczeniowa fabryczna) i w tej części, w której jest zużytkowany (koszt własny planowany w planie a faktyczny w statystyce) i 2) dla kalkulacji kosztów własnych produktów finalnych może być niekiedy słusznym zarachowanie takich półfabrykatów po jednolitej planowanej cenie (tzw. cenie zaliczeniowej) celem stworzenia równego startu dla wszystkich przedsiębiorstw wytwarzających produkt finalny.

W związku z powyższym należy uznać za prawidłowe następujące rozwiązania zagadnienia wyceny typowych półproduktów i w konsekwencji sposobu ich planowania i rozliczenia:

1) Typowe półprodukty muszą być uwzględnione we Wzorze nr 23 tak, jak gotowe wyroby, a zatem księgowane przez rachunek realizacji i wyników. Jednakże żadne inne półfabrykaty (prócz typowych) nie mogą być w ten sposób rozliczane, gdyż spowodowałoby to nieporównalność danych wzorów, 2 i 23.

2) Typowe półfabrykaty mogą być rozliczane po faktycznym koszcie wytworzenia (w tej części, w której są zużywane do dalszej produkcji w danym zakładzie). Jednak wówczas we Wzorze nr 2 otrzymamy średnią ważoną wartości tych półfabrykatów po cenach rozliczeniowych fabrycznych i koszcie własnym.

3) Typowe półfabrykaty mogą być spisywane na ciężar rachunku realizacji po cenie kosztów własnych, a na dobro tego rachunku po cenie rozliczeniowej fabrycznej, po tej cenie aktywowane i spisywane na ciężar kosztów dalszej fazy produkcji. Wówczas unika się niedogodności związanych z metodą omówioną pod 2). Obrót wewnętrzny tymi półfabrykatami staje się wówczas źródłem zysków lub strat, zależnie od kształtowania się kosztów własnych półproduktów, co jednak nie jest argumentem przemawiającym przeciw takiemu rozwiązaniu.

4) Wreszcie typowe półfabrykaty mogą być odsprzedawane (w rozliczeniu) centrali zbytu po cenie rozliczeniowej fabrycznej i nabycie do tej centrali po jednolitej cenie zaliczeniowej. Różnice między poziomami tych cen byłyby wówczas rozliczane przez centralę zbytu w rachunku różnic cen.

Każde z powyższych rozwiązań jest ekonomicznie uzasadnione, a o wyborze jednego z nich powinny rozstrzygać motywy ściśle branżowe.

REFORMA PODATKOWA jesienią r. 1948 objęła w pierwszym stadium przede wszystkim podatek dochodowy oraz obrotowy. W związku z reformą podatku dochodowego znówelizowano również ustawę o Społecznym Funduszu Oszczędnościowym. W przygotowaniu jest reforma podatku od wynagrodzeń, która m. in. ma zharmonizować podatek od wynagrodzeń z nową konstrukcją podatku dochodowego. Zadania całej wspomnianej reformy podatkowej mają na celu doniosłe posunięcia polityczno - gospodarcze.

Polityka podatkowa w ustroju demokracji ludowej musi stanowić instrument realizujący naczelne cele polityczno - gospodarcze tego ustroju, jakimi są: sprawiedliwy i właściwy podział dochodu narodowego, podnoszenie dobrobytu mas pracujących, wzmacnianie elementów socjalistycznych w gospodarce narodowej i przyspieszanie jej rozwoju w kierunku socjalizmu. Te właśnie naczelne cele rozwojowe demokracji ludowej przyswierały ustawodawcy przy nowej reformie podatkowej, w której znalazła przede wszystkim wyraz potrzeba zróżnicowania polityki podatkowej w stosunku do poszczególnych wycinków (sektorów) — odpowiednio do roli odgrywanej przez każdy z nich w rozwoju na drodze do socjalizmu.

Zatem wycinek uspołeczniony został na ogół jeszcze bardziej uprzywilejowany aniżeli w dotychczasowym powojennym ustawodawstwie podatkowym. Polityka podatkowa w stosunku do tego sektora ma na uwadze przyspieszenie i usprawnienie procesów akumulacji, od czego zależy stałe wzmacnianie dziedzin gospodarczych objętych planowaniem. Ponieważ także gospodarka spółdzielcza i gospodarka samorządowa zostają objęte — począwszy od r. 1949 — planowaniem (we właściwym słowa znaczeniu), nowa reforma podatkowa wiąże je bliżej z gospodarką państwową. Uwzględnia ona przy tym w szerszej niż dotychczas mierze interesy spółdzielczości jako drogi stopniowego i dobrowolnego doprowadzenia gospodarki drobnotwarowej w mieście i na wsi do wyższych uspołecznionych form gospodarowania. Mam tu na myśli przede wszystkim zwolnienia podatkowe dla nowotworzącej się spółdzielczości wiejskiej (spółdzielnie produkcyjne, spółdzielnie parcelacyjno - osadnicze).

Nowa reforma podatkowa zarzuca zakładaną w dotychczasowym ustawodawstwie podatkowym jednolitość polityki podatkowej wobec gospodarki prywatnej, różnicując tę politykę w stosunku do gospodarki drobnotwarowej w mieście i na wsi oraz w stosunku do gospodarki kapitalistycznej. Mając względy dla gospodarki drobnotwarowej, reforma podatkowa jednocześnie zwiększa obciążenia podatkowe kapitalistów. Jest rzeczą słuszną i niezbędną obciążenie zysków elementów kapitalistycznych w demokracji ludowej odpowiednim podat-

kiem. W ten sposób poważniejsza część zysków, które pochodzą z wartości dodatkowej, wytwarzanej przez pracowników najemnych zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatno-kapitalistycznych, wpłynie do Skarbu Państwa demokracji ludowej.

Jednocześnie większe niż dotychczas ograniczenie globalnej sumy zysków osiąganych przez elementy kapitalistyczne zmniejszy tę część dochodu narodowego, którą rozporządza wycinek kapitalistyczny. Wprowadzenie podatku od zbytku uderzy wyłącznie w elementy kapitalistyczne wszelkiego autarkamentu, ograniczając ich zdolność konsumcyjną w zakresie przedmiotów luksusowych i kierując jednocześnie do Skarbu Państwa pewną część dochodu przez nie konsumowanego.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie próba naszkicowania charakterystyki nowej konstrukcji podatku dochodowego i obrotowego, przy czym nacisk położony będzie na elementy nowe w porównaniu ze stanem dotychczasowym, natomiast pominięte będą przepisy, które nie uległy zmianom. Materiał omawiany w części I artykułu stanowić będą przepisy dekretu z dnia 25 października 1948 r. o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr 52, poz. 414) i przepisy dekretu z dnia 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z dnia 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania (Dz. U. R. P. nr 52, poz. 415). W części II zaś artykułu omówione są przepisy dekretu z dnia 25 października 1948 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. nr 52, poz. 413).

I

POWOJENNE ustawodawstwo w zakresie podatku dochodowego od początku poszło drogą odrębnego traktowania wycinków gospodarki narodowej z punktu widzenia polityki podatkowej zależnie od charakteru podmiotów gospodarki. Nowy dekret pogłębia to zróżnicowanie. W rozumieniu tego dekretu uspołeczniony wycinek gospodarki obejmuje: a) gospodarke spółdzielczą, b) gospodarke publiczną (przedsiębiorstwa państwowe, przedsiębiorstwa związków samorządu terytorialnego, przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielcze, przedsiębiorstwa i majątki pozostające pod zarządem państwowym lub związków samorządu terytorialnego, zakłady ubezpieczeń). Formalnie biorąc, w dotychczasowym ustawodawstwie opodatkowanie wycinka nieuspołecznionego oraz spółdzielczości traktowano łącznie — w przeciwstawieniu do opodatkowania wycinka gospodarki publicznej. W ujęciu nowym spółdzielczość przechodzi do grupy gospodarki uspołecznionej. W ten sposób ostrzejszego wyrazu nabiera przeciwstawienie uspołecznionego i nieuspołecznionego wycinka gospodarczego.

Ogólnie biorąc, odmiennie zasady opodatkowania uspołecznionego wycinka gospodarki wyrażają się w obrębie gospodarki publicznej swcistym ujęciem podstawy podatkowej oraz stopy podatkowej. W myśl art. 29 dekretu podstawę opodatkowania podatników w zakresie gospodarki publicznej stanowi zysk bilansowy wynikający z zamknięcia rachunkowego, sporządzonego zgodnie z obowiązującymi przepisami finansowymi. W myśl art. 30 dekretu podatek wynosi 50% zysku, jeżeli zaś przedsiębiorstwo lub majątek obowiązują ustalene zasady podziału zysku, wówczas podatek wymierza się w wysokości określonej zasadami podziału zysku, nie mniej jednak niż 10% zysku. Co się tyczy gospodarki spółdzielczej, charakterystyczne jest, że odmiennie od nowej konstrukcji opodatkowania nieuspołecznionego wycinka gospodarki w zakresie podstawy opodatkowania nie stosuje się do niej pojęcie dochodu cząstkowego oraz dochodu ogólnego¹⁾, w myśl bowiem art. 26 dekretu podstawę opodatkowania spółdzielni stanowi suma nadwyżek z poszczególnych źródeł przychodów po potrąceniu niedoborów z pozostałych źródeł, z wyłączeniem niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych. Poza tym jednakże przy ustalaniu podstaw opodatkowania spółdzielni mają odpowiednie zastosowanie inne postanowienia dekretu dotyczące nieuspołecznionego wycinka gospodarczego. W zakresie stopy podatkowej spółdzielnie obowiązuje skala art. 19 ust. 1 dekretu obniżona o 25% z zastrzeżeniem, że podatek — jak i dotychczas — w żadnym wypadku nie może przekroczyć $\frac{1}{3}$ podstawy opodatkowania.

W stosunku do gospodarki prywatnej jej zupełną nowość stanowi różniczkowanie podatku dochodowego na podstawie takich kryteriów, jak udział własnej pracy podatnika i ew. członków najbliższej jego rodziny w osiąganiu dochodu, społeczne znaczenie wykonywanej pracy, dochody osiągnięte w zasadzie bez własnej pracy podatnika. Dekret rozróżnia mianowicie pięć grup źródeł dochodów, oddzielnie i odmiennie obciążając dochody każdej z tych grup:

I — praca w zakresie służby kultury (twórczość artystyczna, literacka, naukowa, publicystyczna);

II — praca w zakresie drobnego rzemiosła (tj. zatrudniającego najwyżej jednego pracownika najemnego);

III — praca wolnozawodowa w zakresie służby zdrowia i techniki;

IV — przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i usługowe oraz rzemiosło zatrudniające więcej niż jednego pracownika najemnego i silniejsze ekonomicznie gospodarstwa rolne²⁾ oraz zajęcia i zatrudnienia zawodowe nie objęte grupami I i III.

¹⁾ O pojęciach dochodu cząstkowego oraz dochodu ogólnego będzie szczegółowiej mowa w dalszym ciągu artykułu.

²⁾ O stosunku podatku dochodowego do tych typów gospodarstwa rolnego mowa będzie dalej.

V — nieruchomości, kapitały, dzierżawy, sprzedaż przedmiotów i praw majątkowych itp.

Trzy pierwsze grupy obejmują źródła przychodów wypracowanych przeważnie własną pracą podatnika i ew. członków jego najbliższej rodziny. Dochody grupy IV płyną z działalności przedsiębiorczej o charakterze kapitaлистycznym. Grupa zaś V obejmuje przychody w zasadzie nie osiągnięte własną pracą podatnika.

By móc zrealizować różniczkowane obciążenie podatkowe dochodów każdej grupy źródeł przychodów, stworzono dwa nowe pojęcia przedmiotu opodatkowania w nieuspołecznionym wycinku gospodarczym: 1) dochodu cząstkowego, 2) dochodu ogólnego.

Dochodem cząstkowym jest obliczona odrębnie w każdej grupie przychodów suma nadwyżek z poszczególnych źródeł należących do jednej grupy bez potrącenia niedoborów z pozostałych źródeł tej grupy. Dochodem ogólnym jest suma dochodów cząstkowych po potrąceniu niedoborów z tych źródeł dochodów, które dały niedobory, wyłączając jednak niedobory ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych. Dochodem ogólnym jest także jeden tylko dochód cząstkowy, jeżeli podatnik nie posiada innych dochodów cząstkowych, przy czym w tym wypadku dochód ogólny oblicza się, potrącając od dochodu cząstkowego niedobory z poszczególnych źródeł przychodów tej grupy.

Jeśli chodzi o elementy, które służą do budowy pojęcia dochodu cząstkowego lub dochodu ogólnego (nadwyżki i niedobory), zaczerpnięte one zostały z dotychczasowego ustawodawstwa bez zmian.

Stosownie do powyższego podziału obciążenie podatkowe dla każdej grupy źródeł jest inne. Skala art. 19 ust. 1 dekretu, traktowana przez ustawodawstwo jako obciążenie normalne, stosuje się do dochodu cząstkowego grupy IV. Grupy I, II i III ustawodawca traktuje ulgowo, stanowiąc, że podatek od dochodu cząstkowego grupy I jest niższy o 25% w stosunku do stawek skali art. 19 ust. 1 dekretu, grupy II — o 20%, grupy III — o 10%. Natomiast opodatkowanie dochodu cząstkowego grupy V jest wyższe, bo wynosi o 25% więcej w stosunku do stawek skali art. 19 ust. 1 dekretu. Jeśli podatnik osiąga dochody cząstkowe tylko z jednej grupy źródeł przychodów, stosuje się do niego stawkę podatkową zgodnie z przepisami zacytowanymi w zdaniu poprzednim. Jeśli osiąga on dochody cząstkowe z kilku grup źródeł przychodów wówczas dla obliczenia podatku od poszczególnych dochodów cząstkowych stosuje się stopę podatku ze skali podatkowej art. 19, odpowiadającą łącznej sumie dochodów cząstkowych, z tym że do tej stopy stosuje się zniżki lub wyżki procentowe, przewidziane dla poszczególnych grup źródeł przychodów.

Oprócz obciążenia różniczkowanym podatkiem od dochodów cząstkowych podatnik podlega nadto opodatkowaniu od dochodu ogólnego

według skali art. 21 dekretu, jeśli osiąga on dochód ogólny przekraczający 360.000 zł rocznie. Podatek od dochodu ogólnego nie został specjalnie zróżniczkowany, stanowi on bowiem nadbudowę, która z założenia ma trafiać elementy kapitalistyczne najsilniejsze, nie dotyczy zaś dochodów mniejszej wielkości ze względu na chroniące je tutaj minimum podatkowe 360.000 zł.

Zaostrzenie obciążeń kapitalistycznego wycinka gospodarczego wynika z kilku przepisów dekretu — niezależnie od zróżniczkowania obciążeń omówionego wyżej.

Art. 5 ust. 2 dekretu uznał za dochody z kapitałów — dochody komandytariusza, cichego wspólnika i udziałowca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dochody te więc podciągnięte będą pod obciążenie V grupy źródeł przychodów.

Z konstrukcji pojęcia dochodu częściowego wynika, że od sumy nadwyżek z poszczególnych źródeł, które należą do danej grupy źródeł przychodów, nie mogą być potrącone niedobory z pozostałych źródeł tej grupy. Podatnicy zatem mający kilka źródeł przychodów tracą możliwość łagodzenia obciążenia podatkowego źródeł przychodów o dobrej rentowności przy pomocy źródeł przychodów o charakterze deficytowym.

W myśl art. 12 pkt 1. dekretu zwolniono od podatku udziały w zyskach lub dywidendach tylko wtedy, jeżeli są one otrzymywane przez podatników uspołecznionego wycinka gospodarczego. Wynika stąd, że podatnicy nieuspołecznionego wycinka gospodarczego ponosić będą podatek dochodowy od udziałów w zyskach lub dywidendach dwukrotnie: pierwszy raz podatek spadnie na osobę prawną, przysługującą udział w zyskach lub dywidendę, drugi raz — na osobę otrzymującą udział w zyskach lub dywidendę.

W art. 12 pkt 3 dekretu zaakcentowano wyraźnie, że przychody z wydzierżawienia gospodarstwa rolnego lub jego części podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym.

W myśl art. 13 dekretu cofnięto prawo dokonywania odpisów na zużycie żywego inwentarza oraz ograniczono prawo jednorazowego odpisania na zużycie tylko do przedmiotów, których wartość nie przekracza 20.000 zł.

W myśl art. 14 pkt 6) oraz 8) dekretu za koszty uzyskania przychodów nie będzie się uznawać opustów z cen udzielonych przez osoby prawne udziałowcom oraz wartości wszelkich nieodpłatnych świadczeń dokonanych na rzecz udziałowców jak również nadwyżek kwot pensji i wszelkiego rodzaju wynagrodzeń wypłacanych ponad normy układu zbiorowego. Zapobiega się w ten sposób dzieleniu zysków przez osoby prawne w formie rabatów od cen sprzedażnych w celu uniknięcia opodatkowania, jak również uchylaniu się od opodatkowania przy pomocy nadmiernych uposażeń na rzecz uprzywilejowanych pracowników.

Także stosunek podatku od dochodu do podatku od wynagrodzeń uregulowany został w nowy sposób. W myśl art. 8 ust. 3 dekretu, gdy suma dochodów częściowych przekracza 360.000 zł rocznie, do dochodu ogólnego dolicza się łączną sumę otrzymanych w ciągu roku podatkowego wynagrodzeń podlegających podatkowi od wynagrodzeń bez względu na ich wysokość i bez potrącania należnego od nich podatku od wynagrodzeń. W ten sposób pojęcie dochodu ogólnego ogarnia teren szerszy niż źródła przychodów wymienione w art. 9 dekretu, ogólny zaś podatek dochodowy staje się nadbudową nie tylko nad częściowymi podatkami dochodowymi, lecz również nad podatkiem od wynagrodzeń.

Przy pierwszej reformie podatkowej w okresie powojennym wydzielono podatek od wynagrodzeń z przedwojennego podatku dochodowego, by tym wyraźniej zaakcentować odrębność obciążenia podatkowego klasy pracującej. Odrębność tego obciążenia będzie oczywiście utrzymywana w ciągu dalszym. Jednakże przy obecnej reformie wzięto pod uwagę okoliczności zachodzącego niekiedy przenikania się wzajemnego klasy pracującej oraz klasy posiadającej. Mianowicie niektóre osoby osiągają równocześnie dochody ze źródeł przychodów, które podlegają podatkowi dochodowemu, oraz dochody z pracy najemnej. Tacy podatnicy powinni ponieść tak podatek od wynagrodzeń i odpowiedni podatek od dochodu częściowego jak również ogólny podatek dochodowy, uwzględniający całość sytuacji gospodarczej danego podatnika.

Z drugiej strony trzeba zwrócić uwagę, że intencją Ministerstwa Skarbu jest wyłączenie z ram podatku dochodowego dosyć dużej liczby źródeł przychodów. Mianowicie z art. 9 dekretu wynika, że podatkowi dochodowemu podlegają przychody z działalności i twórczości artystycznej, literackiej, naukowej i publicystycznej, z zajęć zawodowych lekarzy, lekarzy weterynarii, lekarzy dentystów, techników dentystycznych, felczerów położnych, pielęgniarek, inżynierów, architektów i techników oraz innych zajęć zawodowych i zatrudnień o celach zarobkowych nie wymienionych wyżej — tylko wówczas, gdy wszystkie te przychody nie podlegają przepisom o podatku od wynagrodzeń. Praktycznie biorąc, można liczyć się z tym, że I i III grupa przychodów w przygniatającej większości wypadków objęte będą podatkiem od wynagrodzeń. Jeśli zatem wymienione wyżej zawody nie będą posiadać źródeł przychodów grupy IV lub V (grupa II w tym wypadku praktycznie nie wchodzi w grę), przez to samo nie będą w ogóle podpadać pod podatek dochodowy.

Zmienia się również stosunek podatku dochodowego do podatku gruntowego. W okresie powojennym wysunięto w zakresie podatku gruntowego założenie, że powinien on być jedynym podatkiem dla wsi. W związku z tym do

stawek podatku gruntowego w kalkulowano stawki podatku dochodowego, zastrzegając równocześnie Skarbowi Państwa odpowiedni udział we wpływach z podatku gruntowego. Założenie to utrzymuje się w ciągu dalszym. Jednakże w nowym dekreście o podatku dochodowym poczyniono pewne ograniczenia. Zachowano całkowitą moc wspomnianego założenia dla rolników, którzy pracują na własnym gruncie. Natomiast podciągnięto pod podatek dochodowy przychody z gospodarstwa rolnego użytkowanego przez dzierżawców oraz przychody płynące z wydzierżawienia gospodarstwa rolnego lub części.

Reguła, że przychody z gospodarstwa rolnego użytkowanego przez osoby podlegające podatkowi gruntowemu, które bądź wcale nie mają innych źródeł przychodów, bądź też których suma przychodów z pozostałych źródeł przychodów nie przekracza maksimum wolnego od podatku dochodowego (120.000 zł rocznie), została zachowana. Jeśli warunki powyższe nie są spełnione, przychody z gospodarstwa rolnego podpadają pod IV grupę źródeł przychodów, a wtedy w grę wchodzi podatek od dochodu cząstkowego oraz ewentualnie podatek od dochodu ogólnego.

Uporządkowanie zwolnień od podatku dochodowego nastąpiło w stosunku do jednostek o uspołecznionym charakterze gospodarki.

Przed wszystkim wspomnieć trzeba, że zwolnienie od podatku dochodowego przedsiębiorstw państwowych i związków samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorstw i majątków pozostających pod zarządem państwowym lub związków samorządu terytorialnego, jeżeli prowadzone są wyłącznie na potrzeby administracji państwowej albo związków samorządu terytorialnego, zostało rozciągnięte na przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, jeżeli przedsiębiorstwa te poza działalnością dla zaspokojenia potrzeb administracji państwowej wykonują również świadczenia wyłącznie na rzecz innych przedsiębiorstw wojskowych. Motywem tego rozszerzonego zwolnienia jest, że nadanie pewnym jednostkom gospodarczym wojskowym formy przedsiębiorstw nie zmienia zasadniczego charakteru ich działalności.

Uchylono nieograniczone zwolnienie od podatku dochodowego dla związków zawodowych traktując je na przyszłość tak, jak inne osoby prawne korzystające ze zwolnień.

Wyraźnie rozciągnięto podatek dochodowy na te dochody osób prawnych, zwolnionych dotychczas od podatku, które płyną ze źródeł przychodów podlegających podatkowi obrotowemu i nie zwolnionych od tego podatku. Uczyniono tu jednakże wyjątek na korzyść związków zawodowych, stając się, że od podatku dochodowego zwolnione będą ich dochody z wydawnictw własnych.

Wreszcie wprowadzono całkiem istotną nowość: zwolnienie podmiotowe dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych, dla spółdzielni par-

celacyjno-osadniczych oraz dla ośrodków maszynowych na warunkach, które określi rozporządzenie Ministra Skarbu. Jest to wyraz poparcia, którego się udziela na odcinku podatkowym nowotworzącym się formom spółdzielczej gospodarki rolnej.

Spółeczny Fundusz Oszczędnościowy uległ nowelizacji w związku z omówioną wyżej reformą podatku dochodowego. Mianowicie dekret, cytowany we wstępnym uwagach niniejszego artykułu, dostosował przede wszystkim wkłady oszczędnościowe uczestników Funduszu A do nowej struktury podatku dochodowego, wychodząc z zasady, że składki oszczędnościowe równać się będą należnościom podatkowym z tytułu podatku dochodowego od dochodu ogólnego. Warunki płatności tych składek zostały całkowicie upodbinione do warunków płatności podatku dochodowego. W ten sposób osiągnięto bardzo poważne ułatwienia techniczne w postępowaniu podatkowym tak dla płatników jak i dla władz podatkowych.

Praktycznie rzecz wygląda w ten sposób, że dotychczasowe stawki składek na fundusz A obniżono, co jednakże zrekompensowano odpowiednią podwyżką stawek podatku dochodowego.

Przy sposobności warto zaznaczyć, że przed reformą istniał dylemat, czy wobec istnienia Społecznego Funduszu Oszczędnościowego zrezygnować całkowicie z podatku od dochodu ogólnego, uważając, że funkcję regulowania akumulacji powinny spełniać wyłącznie składki na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy czy też utrzymać podatek od dochodu ogólnego równocześnie z obowiązkiem społecznego oszczędzania. Przeważała koncepcja druga, przy czym jednak technicznie ujęto ją w ten sposób, by nie nastroczała ona trudności w postępowaniu podatkowym.

Dla wprowadzenia jak największej przejrzystości w ujęciu materiału ustawodawczego oraz uwypuklenia zasad, które rządzą nowym podatkiem dochodowym, nadano dekretowi nowemu układ. Nowe uporządkowanie materiału ułatwi korzystanie z dekretu jako też usystematyzowanie rozporządzeń wykonawczych, instrukcyj oraz komentarzy.

II

MOŻE najbardziej charakterystyczną rzeczą w reformie podatku obrotowego stało się **włączenie** do niego całego dotychczasowego systemu akcyz.

Akcyza w nowym ustroju gospodarczym jest anachronizmem trwającym przede wszystkim dzięki zachowaniu odrębnego aparatu akcyzowego, odrębnego postępowania wymiarowego i poborowego jak również odrębnego nadzoru nad produkcją oraz obrotem artykułami akcyzowymi. W gruncie bowiem rzeczy, jeżeli w naszej gospodarce planowej obowiązuje reglamentacja cen, rozciągająca się nie tylko na wycinek handlu uspołecznionego, ale również na

wycinek handlu nieuspołecznionego, tak podatek obrotowy jak akcyza mają zadanie jednakowe: ujęcie odpowiedniej części różnicy pomiędzy ceną sprzedażą a kosztami własnymi — w celu przelania jej do Skarbu Państwa. Nie ma zatem logicznego uzasadnienia, by dla spełnienia tego samego zadania używano dwu metod, jeśli odrzucić względy natury historycznej.

Dążenie więc do scałkowania podatku obrotowego oraz akcyz wydaje się uzasadnione z punktu widzenia uproszczenia administracji i zmniejszenia kosztów — z korzyścią tak dla władzy podatkowej jak dla podatników.

Było jednak rzeczą istotną, aby przy nowelizacji wykorzystać pozytywne doświadczenia dotychczasowego podatku obrotowego jak również dotychczasowego systemu akcyz. Dlatego reforma uznawszy podatek obrotowy za formę zasadniczą, do której wciela się dotychczasowe akcyzy, uwzględniła równocześnie nie tylko niektóre usprawiedliwione odmienne właściwości akcyz, ale rozciągnęła również niektóre konstrukcje dotychczasowego prawa akcyzowego na całość podatku obrotowego (np. prawo zajmowania rzeczy lub zabezpieczenia należności podatkowej).

Budując nowy podatek obrotowy w oparciu o dotychczasowe prawodawstwo w tym zakresie, poczyniono stosowne uzupełnienia zaczerpnięte z prawa akcyzowego. W szczególności uzupełniono pojęcie przedmiotu podatkowego, uznając za przedmiot podatkowy również świadczenia nieodpłatne jako też ubytki i braki, które formalnie zgola nie są świadczeniami (deputy pracownicze, towary pobrane dla konsumpcji własnej, ubytki i braki, jeśli chodzi o dotychczasowe tzw. artykuły akcyzowe). Następnie uznano za przedmiot podatkowy również towary (półwyroby) w przypadku likwidacji przedsiębiorstwa, jakkolwiek w tym momencie nie są one jeszcze przedmiotem obrotu handlowego. Jest to rozszerzenie instytucji, znanej dotychczas tylko w prawie akcyzowym, na całość podatku obrotowego. W związku z tym stosownie rozszerzono pojęcie podstawy opodatkowania, uznając za nią również wartość sprzedażną towarów (półwyrobów) o charakterze dotychczas akcyzowym, które zostały wydane jako deputy pracownicze lub pobrane dla konsumpcji własnej albo też stanowiły niedozwolony zanik lub brak jak również wartość sprzedażną zapasu towarów w przypadku likwidacji przedsiębiorstwa (art. 6 ust. 6 i 7 dekretu). Wreszcie do rozszerzonego pojęcia przedmiotu podatkowego dostosowano przepisy w sprawie początku i końca obowiązku podatkowego (art. 12 dekretu).

Reforma stawek podatku obrotowego obejmuje kilka kierunków.

Przede wszystkim wymienić należy sprawę scałkowania stawek akcyz ze stawkami podatku obrotowego. Miarodajny w tym względzie art. 8 dekretu zawiera nową tabelę stawek od obrotów osiągniętych przez producenta oraz importera ze sprzedaży lub wymiany zarówno

połączonej jak nie połączonej ze świadczeniami usług w zakresie dotychczasowych artykułów akcyzowych oraz ich namastek i ekstraktów. Tabela ta przede wszystkim się różni od stanu dotychczasowego tym, że nie obejmuje dotychczasowych artykułów akcyzowych, które są wytwarzane wyłącznie przez przedsiębiorstwa państwowe. Jest zamiarem Ministerstwa Skarbu ustalić dla tych towarów właściwe stawki podatku obrotowego na mocy art. 19 dekretu. Drugą istotną cechą nowej tabeli jest to, że stawki podatku obrotowego są określone ad valorem zamiast nawiązywania ich do jednostki wagi lub sztuk towaru albo innej podstawy opodatkowania. Podkreślić wreszcie trzeba, że stawki przewidziane w art. 8 dekretu są pobierane od obrotów, których dokonuje producent lub importer w odniesieniu do towarów przez niego wytworzonych lub importowanych. W zasadzie stanowią one przebieg sumę stawek dotychczasowych podatku obrotowego oraz akcyz, która będzie odciążająca przy poborze scałkowanego podatku obrotowego, gdy dotychczas uiszczano oddzielnie podatek obrotowy, a oddzielnie akcyzę.

Towarami podlegającymi nowemu podatkowi obrotowemu według stawek art. 8 dekretu są: wino musujące, wino gazowane gronowe, wino gronowe, wino owocowe, moszcz winny i miód pitny, piwo, cukier skrobiowy (również i w wyrobach), sztuczne środki słodzące, karty do gry z papieru, karty do gry z innych materiałów, drożdże nadające się do wypieku (piekarniane), kwas octowy.

Następnie wymienić trzeba wprowadzenie podatku od zbytku. W tym względzie art. 9 dekretu przewiduje, że stawki podatku od obrotu osiągniętego ze sprzedaży lub wymiany towarów o charakterze zbytkowym wynosić będą o 10% podstawy wymiaru więcej, niż stawki przewidziane w art. 7 dekretu. Wyższe te stawki stosuje się tylko w ostatniej fazie obrotu, tj. przy sprzedaży konsumentowi, a nie w sprzedaży dla dalszej odsprzedaży. Sprzedawca będzie mógł przerzucić podatek na konsumenta i w ten sposób ciężar zwiększonego podatku spadnie całkowicie na konsumentów artykułów zbytkowych.

Art. 9 dekretu podaje obszerną listę przedmiotów zbytku. Charakterystyczne dla tej listy jest, że akcentuje ona często pochodzenie zagraniczne przedmiotów zbytku, a niekiedy także przeznaczenie do użytku prywatnego. Lista ta w przyszłości może być zmieniana i uzupełniana w drodze rozporządzeń Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Poza inowacjami, wprowadzonymi w związku ze scałkowaniem akcyz oraz dodatkowym obciążeniem zbytku, odnotować należy zmiany stawek podatku: od handlu uspołecznionego, od handlu nieuspołecznionego oraz od przemysłu nieuspołecznionego — wszędzie o 0,5% podstawy opodatkowania. W ten sposób obecne stawki podatku obrotowego wynoszą: od han-

dlu uspołecznionego 1,5%, od handlu nieuspołecznionego 2,5%, oraz od przemysłu nieuspołecznionego 3,5%. Stawkę podatku od obrotów adwokatów i obrońców sądowych podwyższono do 6% zamiast 4%. Stawkę podatku od obrotów z prowizji i innych wynagrodzeń podwyższono do 10% zamiast 8%. Stawka dla wszystkich obrotów nie wymienionych oddzielnie wynosić będzie 5% zamiast 4% jak dotychczas.

Przedsiębiorstwom budowlanym, świadczeniom usługowym (wytworzenie, przerób lub naprawa rzeczy), aptekom oraz wolnym zawodom służby zdrowia — stawkę podatkową pozostawiono 4%. Nie uległy zmianom stawki podatku obrotowego od wydawnictw, od drobnego przemysłu spółdzielczego, od czynności kredytowych oraz od przemysłu uspołecznionego.

Jak wynika z tego przeglądu, podwyżka stawek dotknęła przede wszystkim nieuspołeczniony odcinek gospodarczy. Podwyżka stawek podatku na ogół jest jednakże niewysoka, gdyż według intencji ustawodawcy nie powinna ona wpłynąć na zwykłą cen. Pokrycie dla zapłaconego podwyższonego podatku powinno się znaleźć z jednej strony w zmniejszeniu kosztów własnych przedsiębiorstw, z drugiej zaś strony w zmniejszeniu marży zarobkowej. Postulat ten zostaje wyraźnie narzucony handlowi uspołecznionemu i siłą rzeczy powinien być realizowany także w nieuspołecznionym odcinku gospodarczym.

Zwolnienia od podatku obrotowego zostały znacznie rozszerzone. Wymienić tu trzeba przede wszystkim zwolnienia: 1) świadczeń tych przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Obrony Narodowej, które oprócz pracy na potrzeby administracji państwowej wykonują świadczenia wyłącznie na rzecz innych przedsiębiorstw wojskowych; 2) świadczenia banków państwowych; 3) świadczenia zakładów ubezpieczeń; 4) świadczenia szkół wyższych i ich zakładów, polegające na wydawaniu prac naukowych; 5) świadczenia prowadzonych przez państwo lub związki samorządu terytorialnego zakładów leczniczych dla zwierząt; 6) świadczenia stołówek pracowniczych posiadających samodzielną formę organizacyjną; 7) świadczenia rolników, polegające na wywózce drewna z lasów państwowych, dokonywanej osobiście albo z udziałem najwyżej jednego członka najbliższej rodziny; 8) dostawy produktów leśnych i łąkowych własnego zbioru, wykonywane ubocznie przez rolników lub pracowników rolnych osobiście albo z udziałem najwyżej jednego członka najbliższej rodziny; 9) świadczenia rolniczych spółdzielni produkcyjnych, świadczenia spółdzielni parcelacyjno-osadniczych i świadczenia ośrodków maszynowych, na warunkach, które określi rozporządzenie Ministra Skarbu; 10) świadczenia spółdzielni kredytowych, należących do Centralnego Związku Spółdzielczego.

Wcielono ponadto do dekretu następujące zwolnienia, istniejące dotychczas na mocy rozporządzenia wykonawczego do art. 22 dotych-

czasowego dekretu o podatku obrotowym: sprzedaż ryb pochodzących z połowu na wodach zamkniętych i otwartych, a nie przerobionych sposobem przemysłowym, dokonywana bez utrzymywania w tym celu stałych miejsc sprzedaży poza obrębem gospodarstwa rybnego lub siedziby wykonującego rybactwo; świadczenia spółdzielni należących do Centralnego Związku Spółdzielczego, działających wyłącznie wśród swych członków rolników, polegające na sprzedaży wytworów rolnych, dostarczonych przez członków, jeżeli te wytwory nie zostały przerobione przez spółdzielnię sposobem przemysłowym i pochodzą z gospodarstw, stanowiących własność lub dzierżawionych przez tych członków; sprzedaż po cenach nominalnych — znaczków skarbowych, pocztowych i sądowych oraz blankietów wekslowych. Wcielono również dotychczasowe zwolnienia przewidziane w prawie akcyzowym (art. 4 pkt 40 nowego dekretu o podatku obrotowym).

Niezależnie od tego dokonano zmian w zakresie zwolnień sprzedaży eksportowej oraz w zakresie zwolnień sprzedaży wytworów gospodarstwa mlecznego.

Gdyby się pokusić o ogólną charakterystykę zwolnień, jako rzeczy najistotniejsze podkreślić trzeba tendencję do zycziwszego potraktowania: a) gospodarki uspołecznionej, b) drobnego rolnictwa, c) nowoorganizowanej spółdzielczości rolnej.

Zgodnie z art. 19 dekretu przedsiębiorstwa państwowe, przez którą rozumiem przedsiębiorstwa państwowe, przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym, może być poddana odmiennej regulacji opodatkowania w zakresie podatku obrotowego. Minister Skarbu w porozumieniu z właściwymi ministrami może tu wprowadzić stawki podatkowe w innej wysokości niż przewidziane w art. 7, 8 i 9 dekretu albo też stawki podatku określone od jednostki wagi lub sztuki, albo od innej podstawy opodatkowania. Najważniejszą rzeczą jest możliwość wprowadzenia w tej samej drodze jednokrotnego podatku obrotowego od wszystkich lub niektórych faz i rodzajów obrotu, od poszczególnych przedsiębiorstw lub grup przedsiębiorstw, od poszczególnych towarów lub grup towarów, przy czym stawki podatku mogą być wyższe lub niższe od stawek, jakie by wynikały ze zsumowania stawek podatku obrotowego za poszczególne fazy i rodzaje obrotów.

W dotychczasowym powojennym rozwoju naszego prawa o podatku obrotowym chętnie posługiwano się formą scalonego podatku obrotowego, ograniczając zawsze scalenie do wszystkich faz obrotów dokonanych przez zakłady, zjednoczenia i przedsiębiorstwa, podległe danemu centralnemu zarządowi przemysłu. Ministerstwo Skarbu ma zamiar dalej rozwijać tę formę opodatkowania, przekształcając ją i doskonaląc pod nową nazwą podatku jednokrotnego.

Nowe zabezpieczenia ściąg
alności podatku wprowadził de-
kret o podatku obrotowym, zapożyczając je
z prawa akcyzowego.

Art. 15 dekretu wprowadził przede wszyst-
kim zasadę, że w razie nieopodatkowania
świadczeń rzeczy lub uzasadnionego podejrze-
nia co do ich nieopodatkowania władza podat-
kowa ma prawo celem pokrycia należności pod-
atkowej zająć te rzeczy, o ile pozostają one
jeszcze w obrocie handlowym, bez względu na
prawa osób trzecich. Przepisu tego nie stosuje
się jednakże, gdy osoby te udowodnią, że
świadczenia te zostały opodatkowane lub że
nabyły swe prawa do rzeczy w dobrej wierze.

Na mocy art. 16 dekretu Minister Skarbu
może, na warunkach przez niego określonych,
nałożyć obowiązek składania zabezpieczenia
należności podatkowej na osoby, które wytwa-
rzaia, przerabiają, zużywają, magazynują lub
przewożą towary, stanowiące przedmiot świad-
czenia odciążonego podatkiem obrotowym, w
przypadku nabywania towaru do przerobu lub
zużycia za zwolnieniem od podatku lub za niż-
szą stawką albo po niższej cenie, gdy ulgi te są
uzależnione od przeznaczenia towaru dla okre-
ślonego celu; gdy przedsiębiorstwo nie stanowi
własności podatnika, oraz w przypadku uza-
sadnionej obawy, że podatek nie zostanie uisz-
czony w przepisany terminie i w należnej
wysokości.

Reforma podatkowa wpływa na udział
samorządów w podatku obrotowym.

Pierwszym założeniem przyjętym w dekre-
cie jest, że dotacja na rzecz Samorządowego
Funduszu Wyrównawczego w wysokości 8%
wpływów z podatku obrotowego nie powinna
pod względem wielkości kwoty wzrosnąć z ty-
tułu rozszerzenia przedmiotu opodatkowania.
Dlatego z podstawy obliczenia tych 8% wyłączo-
no wpływy z podatku obrotowego od obro-
tów osiągniętych przez wytwórców oraz im-
porterów ze sprzedaży lub wymiany towarów,
objętych w dniu 31 grudnia 1948 r. monopola-
mi skarbowymi lub akcyzą. Natomiast ogólne
podwyższenie stawek w art. 7 oraz wprowadzenie
stawek od przedmiotów zbytku w art. 9
podwyższy wpływy Samorządowego Funduszu
Wyrównawczego.

Drugim założeniem dekretu jest, że udziały
izb przemysłowo-handlowych w wysokości 1%
oraz izb rzemieślniczych w wysokości 1%
wpływów z podatku obrotowego powinny być
ograniczone do udziału we wpływach z podat-
ku obrotowego, osiąganego przez Skarb Pań-
stwa od obrotów tych jednostek gospodarczych,
które zrzeszają izby przemysłowo - handlowe
oraz izby rzemieślnicze. Podatek więc na rzecz
izb ma być ponoszony przez osoby znajdujące
się w zasięgu organizacyjnym tych korporacji.

Natomiast wykluczony zostaje udział izb
we wpływach z podatku od obrotów osiągnię-
tych za świadczenia Skarbu Państwa i związk-
ów samorządu terytorialnego, przedsiębiorstw
państwowych i związków samorządu teryto-
rialnego lub pozostających pod zarządem pań-

stwowym lub związków samorządu terytorial-
nego, spółdzielni należących do Centralnego
Związku Spółdzielczego, banków i instytucji
kredytowych, kas oszczędności, zakładów nau-
kowych, zakładów ubezpieczeń, związków za-
wodowych, sierocińców, zakładów wychowaw-
czych i opiekuńczych, stowarzyszeń działają-
cych na podstawie prawa o stowarzyszeniach,
fundacyj oraz osób prawnych, których dochód
zgodnie ze statutem jest obracany w całości na
cele ogólnej użyteczności: naukowe, oświatowe
itp. W ten sposób wpływy izb przemysłowo-
handlowych oraz izb rzemieślniczych zostają
zmniejszone w porównaniu ze stanem dotych-
czasowym, co jest usprawiedliwione względami
natury zasadniczej, jak również stosunkowo
zmniejszającym się zakresem działania tych
izb w całokształcie gospodarki narodowej w
obec stałego powiększania się zasięgu gospodar-
ki uspołecznionej.

Konsekwentne aż do końca rozwiązanie prob-
lemu wymagałoby nawiązania udziału izb prze-
mysłowo-handlowych tylko do wpływów
podatkowych z prywatnego przemysłu i han-
dlu, udziału zaś izb rzemieślniczych tylko
do wpływów podatkowych z rzemiosła, jednak-
że ze względu na interes drobnego rzemiosła
ustawodawca zrezygnował z takiego rodzaju
rozwiązania.

Biorąc pod uwagę trudności techniczne przy
obliczaniu dotacji dla izb przemysłowo-hand-
lowych i izb rzemieślniczych w nawiązaniu
do nowej podstawy obliczania, dekret upoważ-
nił Ministra Skarbu do określania dotacji dla
izb przemysłowo-handlowych oraz izb rzemieś-
lniczych w kwotach ryczałtowych — na podsta-
wie danych statystycznych Ministerstwa Skar-
bu o wpływach z podatku obrotowego.

W zakresie obowiązku zgłoszenia nastąpiło
przede wszystkim uporządkowanie termino-
logii. W grę wchodzi nie nabycie i cena karty
rejestracyjnej, lecz uzyskanie i opłata
za kartę rejestracyjną. Akcentuje się w ten
sposób, że karta rejestracyjna jest potwierdze-
niem zgłoszenia, suma zaś za nią uiszczona jest
pewną formą opłaty administracyjnej.

W stosunku do stanu dotychczasowego wpro-
wadzono zmiany merytoryczne. Pomieszczenia
utrzymywane przez spółdzielnie mleczarskie
i przeznaczone do zbierania i zlewania mleka
jak również do odwirowywania mleka chudego
(śmietaneczarnie) nie stanowią ani oddziel-
nego składu, ani zakładu (art. 23, ust. 5 zdanie
ostatnie). Jeśli w obrębie obejścia zakładu rze-
mieślniczego prowadzona jest także sprzedaż
wytworów produkcji obcej związanych z wy-
konywanym rzemiosłem i jeżeli obroty osiąga-
ne z tej sprzedaży nie przekraczają 10% całko-
witego obrotu zakładu, sprzedaży tej nie uważa
się za oddzielny zakład handlowy. Opłaty za
karty rejestracyjne uiszczą się na każdy rok
podatkowy w miesiącu grudniu roku poprzed-
niego. W myśl art. 29 ust. 2 dekretu częściowo
zacierpniętego z paragrafu 61 dotychczasowego
rozporządzenia wykonawczego, jeżeli przedsię-

biorstwo, zakład lub skład obejmuje wskutek śmierci właściciela jego spadkobierca, nie powoduje to obowiązku uiszczania nowej opłaty za kartę rejestracyjną, pod warunkiem zawiadomienia o tym właściwego urzędu skarbowego (rewizyjnego) w ciągu dni siedmiu, licząc od dnia objęcia przedsiębiorstwa (zakładu) lub składu. Przepis zdania poprzedzającego ma odpowiednio zastosowanie w przypadku przekształcenia przedsiębiorstwa jednoosobowego w spółkę jawną, w przypadku przystąpienia nowego spółnika lub wystąpienia spółnika ze spółki jawnej a także w przypadku połączenia się (fuzji) dwu lub więcej osób prawnych.

Istotna zmiana nastąpiła w konstrukcji tabeli opłat za opłaty rejestracyjne. Odpadł mianowicie podział na trzy kategorie miejscowości. Na wszystkie miejscowości rozciągnięto wysokość opłat taką, jaka dotychczas obowiązywała w miastach mających ponad 100.000 mieszkańców. Drugą zmianą jest to, że różniczkowano wolne zawody wymienione w taryfie w ten sposób, że wyodrębniono adwokatów i obrońców sądowych, podwyższając dla nich opłaty do 2.500 zł rocznie, oraz notariuszów, inżynierów, architektów i techników, podwyższając im opłatę do 2.000 zł rocznie, natomiast wolne zawody z zakresu służby zdrowia w dalszym ciągu ponoszą opłaty w wysokości 1.500 zł rocznie.

Z dniem wejścia w życie przepisów art. 8 nowego dekretu o podatku obrotowym utracą moc obowiązującą dekret o prawie akcyzowym oraz dekret o postępowaniu akcyzowym. W związku z tym nowy dekret o podatku obrotowym, nowelizując dekret z dnia 16 maja 1946

r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. nr 27, poz. 174), upoważnił Ministra Skarbu do wprowadzania w drodze rozporządzeń specjalnego nadzoru podatkowego, odrębnego postępowania podatkowego, zakazów i ograniczeń, określania obowiązków i skutków ich niewykonania, obowiązku pokrywania kosztów specjalnego nadzoru podatkowego, określania stanu, formy, opakowania i oznaczania towaru oraz odpowiedzialności podatnika lub osób trzecich za podatek — w zakresie wytwarzania lub poszczególnych jego faz, a także w zakresie przerobu, zużycia, magazynowania, przewozu oraz sprzedaży niektórych towarów lub grup towarów jak również ich półwyrobów, nie wyłączając artykułów monopolów skarbowych i losów loterii. Powyższe odrębne postępowanie podatkowe nie będzie dotyczyć przedsiębiorczości państwowej, może być jednak w zakresie opodatkowania tych przedsiębiorstw wprowadzone zarządzeniami Ministra Skarbu w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Wynika z tego, że zamiast mającego być uchylonym prawa akcyzowego oraz postępowania akcyzowego może być wprowadzone specjalne postępowanie podatkowe w zakresie podatku obrotowego, które może mieć zakres szerszy niż dotychczasowe postępowanie akcyzowe, rozciągając się także na przedmioty, które nie podlegały akcyzom. Postępowanie to może również mieć zakres węższy niż dotychczasowe postępowanie akcyzowe, gdyż niekoniecznie rozciągnięte będzie na przedsiębiorstwa państwowe, państwowe - spółdzielcze oraz pozostające pod zarządem państwowym.

BOHDAN CYWIŃSKI

ZAGADNIENIA TRANSPORTU WĘGLA

PODSTAWOWE bogactwo naturalne Polski — węgiel kamienny — jest jednocześnie głównym przedmiotem przewozów naszych kolei. Rozwożony do większych i mniejszych osiedli całego kraju, wywożony za granicę drogą lądową albo przez porty, węgiel korzysta szeroko z usług kolei i w porównaniu ze wszystkimi pozostałymi rodzajami przewozów zajmuje pierwsze miejsce, jeżeli będziemy rozpatrywali zagadnienie z punktu widzenia pracy przewozowej — wykonanych tono-kilometrów brutto. W takiej klasyfikacji przewozy towarowe stanowią ponad $\frac{3}{4}$ pracy PKP, z nich zaś transport węgla zabiera co najmniej 60%. Jeżeli w dochodach kolei, dzięki stosunkowo niskiej taryfie, znaczenie węgla nie jest rozstrzygające, to w rozchodach udział jego przewozu jest bardzo poważny. Wagony - węglarki stanowią prawie połowę naszego taboru towarowego.

W związku z tak wielką rolą transportu węgla w pracy naszych kolei każde posunięcie, które by się mogło przyczynić do usprawnienia przewozu węgla, do ujęcia go w dokładniejszy, racjonalniejszy plan, nie tylko leży w interesie kolei, lecz pośrednio przyczynić się powinno korzystnie do pracy przemysłu węglowego, któremu na sprawności kolei i obniżeniu kosztów własnych przewozu również musi zależeć.

Rynek zbytu polskiego węgla można z punktu widzenia przewozu podzielić na trzy główne rodzaje: rynek wewnętrzny, rynek zagraniczny, obsyłany wyłącznie drogą lądową, oraz rynek zagraniczny, zaopatrywany przez porty. Trzeci rodzaj, aczkolwiek nie najpojemniejszy, ma bodaj największe znaczenie.

Rynek krajowy, który spożywa około $\frac{2}{3}$ wydobytgo węgla, ponad połowę zaś węgla przewożonego koleją (pewna część węgla zostaje

zużyta przez kopalnie, przemysł i ludność — Zagłębia), jest wielkim i stosunkowo niewybrednym odbiorcą. Zadowolona się on takim węglem, jakiego mu przemysł węglowy może dostarczyć, plan zaś jego zaopatrywania jest niemal całkowicie zależny od woli planujących ośrodków państwa. Pomiedzy krajowymi odbiorcami znajdują się również koleje, które zużywają około 15% wydobycia węgla. Konsumcja krajowa po wojnie ma stałą tendencję zwykłą, zgodnie z wzrastającą prężnością gospodarczą odrodzonej Polski.

Wśród rynków zagranicznych, obsługiwanych drogą lądową, należy odróżnić pod względem przewozu rynek radziecki. Wywożony w tym kierunku węgiel korzysta z polskiego taboru kolejowego tylko do granicy państwa, gdzie zostaje przeładowany na wagony szerokokorowe. Natomiast eksport lądowy do innych krajów odbywa się bez przeładunku, bądź w wagonach własnych PKP, bądź też w przysyłanych po węgiel wagonach obcych (tzw. pomoc wagonowa), za których pobyt w Polsce płaćmy w dewizach. Dlatego pomoc wagonowa nie jest dla Polski korzystna, stanowi zło konieczne, pozostające w związku z brakiem wagonów własnych lub ich nie dość intensywnym wykorzystaniem w przewozach krajowych. Zaznaczyć jeszcze trzeba, że lądowy wywóz węgla na południe i zachód, z powodu małej odległości Zagłębia od przejściowych stacji granicznych, obciąża PKP wysokimi kosztami zorganizowania transportu, gdy przypadająca im opłata za kilkadziesiąt zaledwie kilometrów jest mała.

Wywóz węgla przez porty (przed wojną 85% wywozu) jest dla naszego przemysłu węglowego szczególnie kłopotliwy. Miesięczne plany wywozu węgla są oparte na umowach i na przewidywanym planie przybycia statków morskich do naszych portów, który to plan jest tylko orientacyjny, nieobowiązujący. Bardzo miarodajna jest zapowiedź przybycia statku w określonym dniu miesiąca oraz zgłoszenie rodzaju i ilości węgla, który będzie na ten statek załadowany. Na podstawie tych zapowiedzi, które z reguły poprzedzają o 10 dni przybycie, organ portowy Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego — dział przeładunków morskich — wzywa Centralę do wysłania potrzebnego węgla. Data przewidywanego przyjazdu statku nie jest jednak datą obowiązującą, odchylenia do 48 godzin nie obciążają konsekwencjami armatora, zdarzają się one często i sprawiają, że zamówiony w Zagłębiu węgiel nadjeżdża do portu albo za wcześnie, albo za późno. W pierwszym przypadku powstaje przestój wagonów z węglem połączony z opłatą postojowego na rzecz kolei, w drugim — brak potrzebnego węgla, przestój statku i znowu opłaty karne na rzecz armatora, uiszczane w obcych walutach. Niebezpieczeństwo opłat tej lub innej stronie utrudnia pracę i czyni ją nerwową.

Innym momentem utrudniającym eksport węgla, i to już nie tylko morski, ale i lądowy,

są wzrastające wymagania importerów zagranicznych co do jakości węgla. Był niedawno jeszcze czas, kiedy — jak mówią nasi węglarze —wszystko, co czarne—było węglem. Zagranica brała chciwie każdy węgiel, jaki wycodził z kopalni. W miarę normalizacji stosunków w światowym przemyśle węglowym powstała i rośnie konkurencja na rynku zagranicznym, który podnosi wymagania, żąda coraz lepszego węgla, ściśle określonego gatunku. Czarny towar, zwany węglem, musi być obecnie wolny od wszelkich domieszek, musi być czysto wypłukany, musi mieć żadaną granulację, a więc musi być sortowany na sitach. Przyjmując pod uwagę oprócz granulacji jeszcze inne cechy: kaloryczność, płomiennosć, koksownosć itd., widzimy, że jednolity towar sprzed kilkunastu miesięcy rozpada się na obszerny wachlarz różnych gatunków. Wymagania odbiorcy idą czasem tak daleko, że żąda on węgla ze ściśle określonej kopalni. I do zagranicznego wagonu lub okrętu nie możemy już swobodnie tego, co winno z kopalni podnieść, ale ściśle oznaczony sortyment, oczyszczony i wypłukany.

Wskutek tych rosnących wymagań dział przeładunków nie może czerpać dowolnie z wielkiego skupienia wagonów stojących na torach stacji portowych, musi z niego wybierać wagon, który odpowiada zamówieniu, musi mieć pewność, że węgiel żadanego gatunku w tym skupisku się znajdzie i że statek nie zostanie zatrzymany w porcie ponad przepisowy czas.

Na tym tle powstaje u węglarzy tendencja do utrzymywania na stacjach portowych dużego zapasu węgla w wagonach i przemysł stara się o jego powiększenie, o przedłużenie czasu wolnego od opłaty za postój. Stancwisko kolei jest odmienne; jeżeli wagony z węglem będą się gromadziły w porcie i przestawały tam po kilkadziesiąt godzin, wówczas przedłuży się ich obrót i przy pomocy ograniczonego taboru PKP nie będą w stanie wykonać ilości przewozów potrzebnej przemysłowi węglowemu. Każda doba przeciętnego postoju wagonu w porcie obniża o 15—20% sprawność przewozową kolei, a tym samym odpowiednio ogranicza nasz eksport lub zmusza do korzystania z kosztownej obcej pomocy wagonowej. Nasze koleje wołałyby widzieć zapasy węgla w bunkrach lub na zwalach niż magazynowane w wagonach zbyt kosztownych, aby ich do tego celu używać. Koleje nie mają również dostatecznej ilości torów na stacjach portowych, aby nadmierne liczby wagonów zmieścić. Z takim poglądem nie godzi się znowu przemysł, twierdząc, że porty do magazynowania węgla na zwalach nie są przystosowane, że podwójny przeładunek węgla byłby kosztowny, a zwłaszcza że przesypywanie kruszy węgla, wytwarza miazę, który zanieczyszcza lepsze sortymenty troskliwie przesiane i wypłukane, że jest — z punktu widzenia jakości towaru — nie do przyjęcia. Jakość zaś polskiego węgla eksportowego przy obecnej koniunkturze musi być utrzymana, a nawet podniesiona. Rachunki, które koleje wystawia-

ją za postój wagonów, przemysł uważa za wygórowane i niesłuszne.

Zdaje się powstawać sprzeczność interesów i poglądów obu kontrahentów — nie do pogodzenia. A jednak nie są to strony przeciwne, tylko dwa działy tej samej planowej gospodarki państwowej. Nie ulega wątpliwości, że wyjście, które by najlepiej odpowiadało interesom państwa, istnieje i powinno być odnalezione. Węgiel polski musi utrzymać swe miejsce na rynku światowym, a z drugiej strony wielkie znaczenie gospodarcze ma najlepsze wykorzystywanie posiadanego taboru, nie zaś fakt, że kilka czy kilkadziesiąt milionów złotych prze niesie się z konta jednego państwowego przedsiębiorstwa na rachunek — drugiego. Nie opłacanie postojowego jest przykre, ale zjawisko, którego postojowe jest dowodem: złe wykorzystywanie taboru, którego, zwłaszcza w pewnych okresach, mamy za mało.

Wynalezienie wyjścia zadowalniającego obie strony usprawniłoby nasz eksport morski i pracę taboru.

Lecz przemysł węglowy i nasze kolejnictwo mają inne jeszcze kłopoty. Przeładunek węgla w portach odbywa się, przy pełnym obciążeniu urządzeń przeładowniczych, przez okrągły rok i jest przerywany tylko podczas kilku najbardziej uroczystych świąt. Koleje również nie znają świąt, pracują bez przerwy okrągły rok, ponieważ tego wymaga m. in. również konieczność stałego, równomiernego wykorzystywania ich urządzeń, taboru i personelu. Każde odchylenie od tej normy wywołuje bądź bezczynność kolejowego aparatu, bądź jego przeciążenie, połączone z dodatkowym kosztem lub niemożnością wykonania zadań przewozowych. Gdyby koleje były stale i wszędzie całkowicie wykorzystywane, koszt przewozu, koszt budowy i eksploatacji na jednostkę przewozu byłoby niewspółmiernie niższe. Natomiast w pracy kopalń węgla widzimy poważne odchylenia od równomierności, które uzasadnione są metodami pracy przemysłu. Powstaje jednak pytanie, czy metody te nie mogłyby być tak zmienione, aby współpraca kopalń z kolejami była bardziej niż dotychczas skoordynowana. Powstaje pytanie, czy sposób eksploatacji kolei nie mógłby również dostosować się do potrzeb przemysłu.

Przejdźmy kolejno wahania w pracy kopalń. Prawie wszystkie nasze kopalnie pracują na dwie zmiany po 8 godzin; w nocy wydobywanie węgla zostaje przerwane i praca w kopalni i stacji kopalnianej ustaje. Zapewne istnieją ku temu poważne powody, ale skutki — z punktu widzenia kolei pracującej 24 godziny — są niewątpliwie ujemne. Jeżeli nieprzerwane wydobywanie węgla jest niemożliwe, należałoby przeanalizować, czy bogate urządzenia torowe kopalń nie mogłyby pracować bez przerwy. Kopalnie pracują prawie równomiernie w ciągu pierwszych pięciu dni tygodnia, w sobotę naładunek wzrasta, aby się w niedzielę bardzo zna-

cznie zmniejszyć. Tak samo jest w dni licznych świąt polskiego urzędowego kalendarza.

Na tym tle powstają co tydzień perturbacje w ruchu kolejowym. Powstaje poza tym dodatkowe żądanie przemysłu węglowego: musimy z powodu świąt gromadzić w portach na dni poświęcane niemal podwójny zapas węgla na kołach, zbierając go stopniowo w ciągu tygodnia. Wagony muszą stać. Jednocześnie widzimy, że praca niedzielna w Zagłębiu jest zjawiskiem stałym, jest ona tylko, ze szkodą dla kolei, znacznie zmniejszona, a w dodatku — zmniejszana niejednokrotnie.

Rozpatrując dane o naładunku w sezonie — jesień — wiosna 1947-48 r. stwierdzimy, że w obrębie Dyrekcji Katowickiej PKP przeciętny naładunek w kolejnych dniach tygodnia wynosił, przyjmując pod uwagę tylko tygodnie nieprzerwywane świątami (w tys. ton):

poniedziałek	154
wtorek	152
środa	152
czwartek	148
piątek	150
sobota	161
niedziela	57

Niedzielny naładunek wahał się w tym okresie pomiędzy 20 i 93 tys. ton. Gdyby wahania te były mniejsze, zadanie kolei byłoby łatwiejsze. Gdyby łączna praca soboty i niedzieli została wyrównana i była utrzymywana na stałym poziomie, stanowiłoby to dla kolei dalszą znaczną ulgę. Gdyby naładunek niedzielny był poświęcony przede wszystkim eksportowi morskemu, odpadłaby w ogóle kwestia dodatkowego zapasu węgla w portach na pokrycie niedoboru niedzielного. Zdawałoby się, że wprowadzenie turnusu, który by regulował odpoczynek świąteczny w kopalniach i zapewniał jednostajny naładunek węgla, jest wykonalne. Na kolejach taki turnus pracy istnieje i nie nastrocza żadnych trudności.

Według poczynionych obserwacji początek miesiąca wykazuje mniejszą intensywność naładunku niż jego koniec. Plan wysyłki węgla nie jest w pierwszej części miesiąca wykonywany, w drugiej części nie tylko zostaje pokryty niedobór, ale zwykle powstaje przekroczenie planu. Jest to może po ludzku zrozumiałe, ale z punktu widzenia transportu — niekorzystne; przeciąża to koleje, wywołuje dodatkowe koszty, co także na przemyśle węglowym musi odbijać się ujemnie.

Wreszcie zachodzą wahania sezonowe. Jesienią, z przyczyn naturalnych, wzrasta popyt na węgiel, wzrasta wydobywanie i naładunek. Koleje zaś muszą w jesiennym sezonie wykonywać przewóz ziemniaków i buraków cukrowych, które są wrażliwe na mróz i ani chwili czekać na przewóz nie powinny. W tym sezonie należałoby raczej sztucznie obniżać naładunek węgla, aby zwalniać tabor dla innych transportów. Skoro zaś na zagranicznego odbiorcę nie mamy wpływu, to przynajmniej odbiorca krajowy powinien się wcześniej zaopatrzyć w paliwo na zimę.

Należy zauważyć, że jesienny szczyt przewozowy nie jest wyłącznie zjawiskiem sezonowym, jest on w znacznej mierze na tęg. w m stałej pomyślnej koniunktury. Z powodu nieprzerwanego wzrostu gospodarczej prężności państwa druga połowa roku kalendarzowego, tak samo jak druga połowa każdego innego okresu kalendarzowego, wykazuje, pod naporem wzrostu produkcji, większe przewozy.

Oprócz wahań okresowych — dziennych, tygodniowych, miesięcznych i rocznych — zachodzi w przewozach węgla jeszcze jedna fluktuacja dla kolei niedogodna. Są to wahania kierunkowe. Nasze Zagłębie wywozi swoją produkcję przy pomocy otaczającego je wianka wielkich stacji rozrządowych, tak zwanych stacji wylotnych, od których biegają główne promienie rozprawdzające po kraju, do portów i za granicę wielką produkcję okręgu przemysłowego (Dyrekcja Katowicka PKP ładuje ponad 50% wagonów, stanowiąc tylko 10% długości eksploatacyjnej całej sieci). I stacje wylotne i magistrale wywozowe pracowałyby lepiej i taniej, gdyby obciążenie ich z dnia na dzień nie doznawało zmian z tego powodu, że wysyłka w różnych kierunkach nie jest stała. Jeżeli zmiany wysyłek eksportowych są poza naszym wpływem, to rynek wewnętrzny, który jest przecież ilościowo niemniejszym odbiorcą, powinien być regulatorem przewozów. Powinien on utrzymywać na możliwie stałym poziomie przewozy węgla nie tylko w stosunku do czasu, ale i do różnych kierunków wywozu z Zagłębia. Tylko wówczas wszystkie kierunki będą odpowiednio przygotowane, będą posiadały taką liczbę personelu, parowozów, taki dopływ próżnych wagonów, jeżeli nie stan urządzeń, jakie odpowiadają unormowanej, stałej ilości przewozów.

Istotnym warunkiem utrzymania równomiernego odpływu węgla w czasie i w kierunkach, albo przynajmniej łagodzenia wahań, jest powiększenie pojemności składowisk w głównych punktach spożycia węgla — składowisk przemysłowych, kolejowych i opałowych a także ustanowienie pomiędzy przemysłem węglowym i zarządem kolejowym tak ścisłej współpracy, aby przewozy węgla mogły być łatwo regulowane. Wszystkie większe składowiska musiałyby być, oczywiście, włączone do organizacji i uzależnione od jej dyspozycji. Ich stan zaopatrzenia i przyszłe potrzeby musiałyby być znane organowi regulującemu kolejowe przewozy węgla.

Jak bardzo koordynacja przewozów węgla jest niezbędna, stwierdzić można na dwóch przykładach. W jednym z miesięcy bieżącego roku przybycie statków zabierających węgiel zmniejszyło się nieoczekiwanie. Na stacjach portowych zaczęły gromadzić się niewyładowane wagony. A tymczasem wysyłka węgla do portów nie została w porę wstrzymana. W miesiącu tym przemysł węglowy zapłacił znaczne sumy tytułem postojowego i tysiące wagonodni były dla transportu stracone. Drugim przykładem dowodzącym, jak bardzo potrzebny

jest plan na dłuższą metę oraz organizacja zaopatrzenia rynku krajowego, jest zjawisko wielkiego rozdrobnienia przywozu węgla. Codzienna wysyłka pojedynczych wagonów z różnych kopalń do różnych stacji i w różnych pociągach przysparza kolejom bardzo dużo pracy i kosztów, pogarsza wykorzystanie wagonów.

Posiadamy informacje, że dążeniem kolei radzieckich¹⁾ jest ostatnio tzw. scalanie przewozów („marszrutyzacja“), które polega na tym, że cały pociąg biegnie bezpośrednio od stacji załadunku do stacji wyładunku — bez żadnej zmiany w drodze. Oczywiście takiego systemu, który w Związku Radzieckim objął około 70% transportu węgla, nie można u nas wprowadzić od razu, ale należy dążyć do stopniowego scalenia przewozów, gdyż zmniejszyłoby to koszty i znakomicie poprawiłoby wykorzystywanie wagonów. W tym celu należy:

1. całoroczne przewozy węgla opierać na takim planie, aby duże ośrodki utrzymywały całopociągowe transporty, mniejsze zaś — przesyłki zgrupowane po 5—10 lub więcej wagonów;

2. skłonić konsumentów, którzy jednorazowo nawet 5 wagonów przyjąć nie mogą (brak składowisk, środków przewozowych, personelu), aby w celu zakupu węgla zrzeszali się przy czynnej pomocy ze strony organizacji przemysłowych i handlowych, organów samorządowych lub państwowych;

3. w większych skupiskach utworzyć komórki państwowe, samorządowe lub spółdzielcze, mające na celu zakup węgla i zaopatrywanie konsumentów; komórki te muszą mieć możliwość przyjmowania od razu większych ilości węgla;

4. kierować wcześniej miesięczne plany rozprawdzania węgla do Centrali Zbytu, która powinna rozdzielać pomiędzy kopalnie przydziały, nie rozdrabniając dostaw, specjalizując kopalnie i przydzielając im jak najwięcej stałych odbiorców; nie ulega wątpliwości, że napotka to pewne trudności, ale niektóre z nich można będzie usunąć;

5. usunąć przede wszystkim jedną z takich trudności, a mianowicie rozdrabnianie dostaw skutkiem tego, że odbiorcy — jednostki państwowe lub samorządowe — nie mają środków finansowych lub kredytów na zrealizowanie od razu całego przydziału;

6. stworzyć silną pobudkę do scalania dostaw przez stosowanie ulg taryfowych w przypadku nadania (w zwartej grupie) większych partii węgla oraz przez stosowanie dopłat taryfowych przy mniejszych, 1—5 wagonowych przesyłkach.

Dalszym czynnikiem, który może wpłynąć

¹⁾ Patrz praca: S. A. Biełunow, W. I. Dmitrjew, G. S. Rajcher, W. E. Umblija, A. S. Czudow „Planowanie na żeleznodorożnym transportie“. Część I — Plan eksploatacji. Gosudarstwiennoe transportnoje żeleznodorożnoje izdatielstwo. Moskwa 1948.

dodatkowo na obniżanie kosztów i usprawnianie przewozów, byłaby taka specjalizacja kopalń i takie przydzielanie im odbiorców, aby transport węgla, w miarę możliwości, nie przecinał wielkiego spłotu linii kolejowych, jakim jest Zagłębie. Kopalnie położone w odpowiednim wycinku Zagłębia powinny zasadniczo obsługiwać stale te same wycinki kraju. Wówczas skrzyżowane przewozy węgla zmniejszyłyby się, a jednocześnie praca kolejowego spłotu górnośląskiego, mającego ogromne wewnętrzne zadania i trudne warunki przewozowe, byłaby odciążona od niekoniecznych czynności.

Przytoczyłem, z braku miejsca, tylko niektóre fragmenty z dziedziny przewozu węgla na PKP. Nie wspominam tutaj ani o konieczności stopniowego przechodzenia na samowyladowujące się węglarki, ani o potrzebie pewnych uproszczeń w rozliczaniu się za przewozy pomiędzy Centralą Zbytu a PKP. Nie dotknąłem skomplikowanego zagadnienia podziału pracy pomiędzy ogniwa taśmy, na której odbywa się kolejowy transport węgla, to jest pomiędzy kopalnię, stację obsługującą kopalnię, stację wylotową, stację portową i port, mianowi-

cie wprowadzenie takiego podziału pracy, aby był on rocznie korzystny dla obu stron — i dla przemysłu i dla kolei.

Są to wielkie problemy, których rozwiązanie może być trudne, ale powyższe trafnej decyzji może stanowić o miliardowych korzyściach dla państwa. Z punktu widzenia potrzeb przemysłu chodzi tu o tańszy, szybszy, pewniejszy transport, z punktu widzenia kolei o lepsze wykorzystywanie taboru oraz o lepszą przełotność węzłów i linii, o wykonywanie tylko niezbędnych inwestycji.

Dotychczasowa współpraca przemysłu węglowego z dyrekcjami kolejowymi i podległymi im jednostkami przebiegała gładko, bez tarć i bez zadrażnień. Przytoczone powyżej przykłady świadczą jednak, że pożądana jest jeszcze ściślejsza, jeszcze bliższa koordynacja współpracy PKP z jego głównym klientem, współpraca mająca na celu usunięcie istniejących jeszcze trudności. Pożądane jest gruntowne przestudiowanie przez kompetentne organy obu zainteresowanych stron wielkiego zagadnienia kolejowego przewozu węgla z tego właśnie punktu widzenia.

S. A. CZUDOW

W DZIEDZINIE planowania transportu jednym z istotnych zadań jest prawidłowe koordynowanie działalności poszczególnych rodzajów transportu.

W wyniku uspołecznienia wszystkich podstawowych rodzajów transportu nie ma w ZSRR, w przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, walki kolei z żegluga, transportem samochodowym i lotniczym, rurociągami. Odwrotnie, wszystkie te rodzaje transportu powinny być wzajemnie ze sobą powiązane, powinny dopełniać się i tworzyć jedną sieć transportową ZSRR. System socjalistycznej gospodarki pozwala na prawidłowy podział pracy między wszystkie rodzaje transportu i na jak najracjonalniejsze wykorzystanie plusów każdego z nich, zapewniając w ten sposób gospodarce narodowej całkowite zaspokojenie jej potrzeb przewozowych.

Plan przewozów kolejowych jest jedną z najważniejszych części jedyne go planu państwowego, obejmującego całą radziecką gospodarkę narodową.

Po pierwsze, transport kolejowy ma wielkie znaczenie w ogólnym narodowym planie gospodarczym. Zatrudnia on około 10% wszystkich robotników i urzędników ZSRR. Koleje są największym odbiorcą gospodarczej produkcji narodowej. Zużywają one około 1/3 węgla wydobywanego w kraju, przeszło 25% wszystkich wyrobów walcowanych i bardzo znaczną część

T R Y B P L A N O W A N I A W K O L E J N I C T W I E R A D Z I E C K I M ¹⁾

materiałów leśnych i innych. Wydatki kolejnictwa na wykonanie przewozów wynoszą przeszło 18 mild. rubli rocznie.

Po drugie, transport kolejowy ma wielkie znaczenie dla rozwoju innych gałęzi gospodarczych i całokształtu gospodarki narodowej. Podczas przyjęcia pracowników transportu na Kremlu w dniu 30 lipca r. 1935 Stalin dał wyznaczającą charakterystykę znaczenia transportu, mówiąc „o decydującym znaczeniu transportu kolejowego dla istnienia i rozwoju państwa tak rozległego pod względem terytorialnym, jakim jest państwo radzieckie. ZSRR jako państwo nie jest do pomyślenia bez pierwszorzędного transportu kolejowego, wiążącego w jedną całość wszystkie jego, tak liczne obszary i rejony. Na tym polega znaczenie państwowe transportu kolejowego ZSRR”²⁾

Transport jest potężnym czynnikiem w racjonalnym rozmieszczaniu sił produkcyjnych kraju, w celowym użytkowaniu bogactw na-

¹⁾ Tłumaczenie I rozdziału pracy zbiorowej: S. A. Bielunow, W. I. Dmitrijew, G. S. Rajcher, W. E. Umblja. A. S. Czudow „Planowanie na żelaznodrożnym transportie”. Część I. Plan eksploatacji. Pod obszczej redakcją A. S. Czudowa. Gosudarstwiennoe transportnoje żelaznodorożnoje izdatielstwo. Moskwa 1948. Z prztłumaczonego rozdziału opuszczono ustępy zawierające ogólne uwagi o planowaniu. (Redakcja).

²⁾ Prijom rabotnikow żelaznodorożnogo transporta w Kremlu. Transzeldorizdat, 1940. Str. 20—24.

turalnych, rozwoju narodowych republik i poszczególnych rejonów. Nowe linie kolejowe w dużej mierze wpływają na ekonomikę rejonów, zapewniając rozwój ich sił produkcyjnych.

Transport kolejowy odegrał olbrzymią rolę w rozwoju socjalistycznej ekonomiki, zmierzającej do przekształcenia kraju rolniczego w przemysłowy. Zapewnił on mianowicie nowostworzonym ośrodkom przemysłowym terminową dostawę materiałów budowlanych, maszyn, robotników, artykułów spożywczych, surowców.

Jakość pracy kolei i skuteczność jej działalności mają wielki wpływ na kształtowanie się wskaźników jakościowych całej gospodarki narodowej.

Transport kolejowy posiada również szczególnie ważne znaczenie dla obrony kraju. W politycznym sprawozdaniu Centralnego Komitetu na XVI Zjeździe WKP(b) Stalin mówił: „Nie ma potrzeby rozwodzić się nad olbrzymim znaczeniem transportu dla całej gospodarki narodowej. I nie tylko dla gospodarki narodowej. Jak wiadomo, transport ma bardzo poważne znaczenie dla obrony kraju”³⁾.

Doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej wykazały olbrzymie znaczenie transportu kolejowego dla obrony kraju.

Od pierwszych dni wojny transport kolejowy wykonywał olbrzymią pracę przewozu większych formacji radzieckiej armii do miejsc koncentracji, zaopatrywał bez przerw front w broń, amunicję, żywność, umundurowanie. Jednocześnie na początku wojny na transporcie kolejowym spoczywał obowiązek dokonywania w jak najkrótszym czasie wielkich przewozów w związku z przeniesieniem baz przemysłu radzieckiego do wschodnich rejonów kraju, w związku z ewakuacją robotników i urzędników przedsiębiorstw.

Koleje pomyślnie wykonały odpowiedzialne zadania okresu wojennego. Front nie tylko nie odczuwał jakichkolwiek braków zaopatrzenia w broń, amunicję, umundurowanie, lecz posiadał również niezbędne rezerwy. „Radziecki transport kolejowy wytrzymał obciążenie, i wątpliwą jest rzeczą, czy podołałby temu transport innego kraju”⁴⁾.

W związku z decydującą rolą transportu kolejowego w rozwoju państwa na specjalną uwagę zasługują zagadnienia budowy racjonalnego planu przewozów, prawidłowego podziału i użytkowania siły roboczej, określenia istotnego zapotrzebowania na materiały i środki pieniężne, skutecznego rozwoju sieci kolejowej.

Tylko po prawidłowym określeniu rozmiarów pracy przewozowej, kierunków przewozu ładunków, przebiegów taboru kolejowego, tylko po obliczeniu niezbędnej liczby robotników i urzędników, a także niezbędnych środków

pieniężnych i materiałów można rozwinąć skuteczną walkę o gospodarną działalność ujawniając i usuwając w odpowiednim czasie nieracjonalne przewozy, zbędne zużywanie surowców, materiałów, paliwa, nieekonomiczne i niecelowe wydatkowanie siły roboczej.

Prawidłowe planowanie nabiera specjalnej wagi w okresie realizowania pięcioletniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w latach 1946 — 1950, w okresie potężnego zrywu pracy, zmierzającego do wykonania pięcioletki w ciągu lat czterech. Ustawa o planie pięcioletnim przewiduje ogromne wzmożenie działalności transportu kolejowego. Średni ładunek dobowy powinien z końcem pięcioletki wzrosnąć o 86% w porównaniu z r. 1945, ilość zastępczych tono-kilometrów — o 56%, nasilenie przewozów w tono-kilometrach na 1 km eksploatowanej długości — o przeszło 40%. Na odbudowę i rozwój transportu kolejowego przewiduje się wielkie nakłady przekraczające — 40 mild. rubli.

Aby wykonać przed terminem prace zaprojektowane w nowej pięcioletce konieczne jest: lepsze wyzyskiwanie taboru kolejowego i jego urządzeń; podnoszenie wydajności pracy; wprowadzanie jak największej oszczędności materiałów, paliwa i energii, niedopuszczanie do nieracjonalnego przewozu ładunków; likwidacja zaniedbania w stanie majątku trwałego, a w szczególności dróg, zaniedbania powstałego w skutek eksploatacji kolei w okresie wojny. Niezbędne jest jak najracjonalniejsze użytkowanie zaprojektowanych inwestycji, które by zapewniły niezbędny wzrost zdolności przewozowej kolei i jak najbardziej skuteczny rozwój transportu kolejowego. Konieczne jest niedopuszczanie w żadnym wypadku do dysproporcji w rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej, osiągnięcie możliwie największego obniżenia kosztów własnych przewozu i podniesienie dochodowości kolejnictwa, co stworzy podstawowe źródło uzyskiwania kapitałów inwestycyjnych na przewidzianą w pięcioletce odbudowę transportu kolejowego.

Transport kolejowy posiada bardzo skomplikowaną gospodarkę, której poszczególne elementy są ze sobą ściśle powiązane. Dlatego też w transporcie kolejowym do szczególnie ważnych zadań należy zapewnienie prawidłowej współmierności w rozwoju tych elementów. Tak więc używanie wielkich parowozów jest ściśle związane ze wzmocnieniem toru, w szczególności z ułożeniem cięższych szyn, z dostateczną długością torów stacyjnych, ze zwiększeniem zaopatrzenia w wodę, z rozbudową gospodarki parowozowej oraz urządzeń do obrządzania parowozów.

Jeśli jakiś poszczególny element jest opóźniony w swym rozwoju w stosunku do innych elementów, wówczas pociąga to za sobą obniżenie pracy całego transportu kolejowego i nie pozwala na pełne użytkowanie produktywnych możliwości innych elementów transportu kolejowego. Tak np. gdy w pewnym kierunku istnieje dostateczna ilość stacji, środków łączności,

³⁾ J. Stalin: Woprosy leninizma, Wyd. 10, str. 407.

⁴⁾ J. Stalin: XXVII godowszczina Wielikoj Oktjabrskoj socjalisticeskoj rewoluciji. OGIZ. Gospol.zdat, 1944, str. 13.

warsztatów, wymagana liczba parowozów i wagonów, lecz nie zorganizowano należyte zaplecze w wodę, będzie to ograniczać zdolność przelotową danego odcinka. Prawidłowe planowanie nie dopuszcza do takich dysproporcji. Planowany rozmiar przewozów powinien mieć pełne oparcie w technicznym rozwoju wszystkich elementów transportu kolejowego. Dla uniknięcia zbędnego wydatkowania nakładów inwestycyjnych nie należy nadmiernie rozbudowywać poszczególnych elementów transportu kolejowego — bez jednoczesnego powiązania ich rozwoju z sąsiednimi dziedzinami.

Wszystko to można osiągnąć tylko przez polepszenie planowania, przez ułożenie przemyslanego w swych poszczególnych częściach skoordynowanego planu pracy i rozwoju transportu kolejowego.

Układanie „kompleksowego” planu transportu kolejowego rozpoczyna się z chwilą ustalenia niezbędnego dla gospodarki narodowej rozmiaru przewozów i podstawowych kierunków dystrybucji ładunków i pasażerów w poszczególnych okręgach i dystryktach kolei⁵⁾, oddziałach kolejowych i stacjach z uwzględnieniem racjonalnego podziału pracy pomiędzy poszczególne rodzaje transportu oraz likwidacji nieracjonalnych przewozów. Na podstawie ustalonego planu przewozów powinien być sporządzony plan pracy taboru z uwzględnieniem najbardziej racjonalnego zużytkowania wagonów i parowozów a także określania potrzeb w zakresie taboru.

Plan pracy taboru powinien — z jednej strony stanowić podstawę do opracowania planu rozwoju i rekonstrukcji transportu kolejowego, gwarantującego wzrost zdolności przewozowej i stworzenie niezbędnych rezerw. Z drugiej strony — plan jest jednym z czynników, na podstawie którego oblicza się zapotrzebowanie na siły robocze, paliwo i materiały, na podstawie którego określa się wydajność pracy, koszty eksploatacji, koszty własne przewozów, rozchody na remonty kapitalne oraz środki obrotowe.

Plan kosztów eksploatacji powinien być powiązany z planem inwestycyjnym. Przy ustalaniu kosztów eksploatacji, niezbędnych do wykonania planowanego rozmiaru pracy, konieczne jest uwzględnienie wpływu, jaki inwestycje wprowadzone podczas danego okresu będą miały na wysokość tych kosztów. Nowa technika i rekonstrukcja, realizowanie w planowanym okresie, powinny znaleźć wyraz w obniżeniu kosztów własnych przewozów i w podniesieniu wydajności pracy. Oddanie do eksploatacji nowych linii kolejowych powinno być brane

w rachubę przy ustalaniu rozmiaru pracy, przebiegów taboru, niezbędnej liczby robotników i urzędników, kosztów eksploatacji.

Opracowując plan inwestycji i wybierając ten lub inny wariant wzmocnienia potencjału transportu kolejowego, zwiększenia jego zdolności przewozowej, należy obliczyć, w jakim stopniu inwestycje te wpłyną na wysokość kosztów eksploatacji i na koszt własny przewozów.

Należy również wzajemnie powiązać plan kosztów eksploatacji i plan kapitalnego remontu. Nie można więc oddzielnie rozwiązywać zagadnień dotyczących programu kapitalnego i średniego remontu taboru, kapitalnego i średniego remontu i pojedynczej wymiany materiałów nawierzchni itd. Zwiększenie programu remontu kapitalnego zmniejsza rozmiary średniego remontu i na odwrót, zmniejszenie programu kapitalnego remontu pociąga za sobą zwiększenie średniego remontu.

Terminowe i właściwe ułożenie planu transportu kolejowego wymaga, w związku z wielkim obszarem sieci ZSRR, szczególnej dokładności w sporządzaniu planów.

W chwili obecnej, po zorganizowaniu w transporcie kolejowym okręgów kolei i po uchwale Rządu z 29 sierpnia r. 1946 o zmianie trybu planowania (sporządzanie planu rocznego z rozbiciem na kwartały), ustalono następującą kolejność układania planów:

Opracowywanie planów rozpoczyna się w dystryktach kolei. Oddział planowania dystryktu⁶⁾ kolei łącznie ze służbą towarową i pasażerską opracowuje na rok planowany rozmiar przewozu towarów i pasażerów z rozbiciem na kwartały. Służby i oddziały w każdej dystrykcie kolei przedstawiają oddziałowi planowania w dystrykcie kolei plan — zgłoszenie z rozbiciem projektów rocznych na kwartały, opracowany na podstawie materiałów otrzymanych od podlegających im jednostek gospodarczych. Plan — zgłoszenia obejmują: a) potrzebny kontyngent i wydatki eksploatacyjne z wyszczególnieniem zasadniczych pozycji, b) kapitalny remont i c) inwestycje. Służby: ruchu, parowozów i wagonów pasażerskich opracowują prócz tego podstawowe wskaźniki wykorzystania taboru kolejowego.

Terminy opracowania ustala się tak, aby zbiorczy plan — zgłoszenie dystryktu kolei można było przedstawić w okręgu kolei 3 — 4 miesiące przed początkiem nowego roku.

Zbiorczy plan — zgłoszenie dystryktu kolei zostaje opracowany przez jej oddział planowania. Nie powinien on być mechanicznym zbiorem planów-zgłoszeń poszczególnych służb, tj. zwykłym ich sumowaniem. Tak np. w planie eksploatacji oddział planowania powinien na podstawie wskaźników jakościowych (wydajności pracy i kosztów własnych przewozów) otrzymanych dla całej dystryktu kolei sprawdzić prawidłowość całokształtu planu. Gdy te wskaź-

⁵⁾ W porozumieniu z fachowcem z Ministerstwa Komunikacji rosyjskie określenie „uprawlenie dorogi” lub „doroga” (w znaczeniu organizacyjnym) tłumaczyliśmy po polsku jako „dystrykt kolejowy”. W radzieckim kolejniactwie istnieje więcej stopni organizacyjnych niż u nas: Ministerstwo Putiej Soobszczienija (M. P. S.) uprawlenie okruga i uprawlenie dorogi.

(Redakcja)

⁶⁾ Dystrykt dzieli się na służby i oddziały.

(Redakcja)

niki okazują się niezadawalające, trzeba wyjaśnić, która służba i dlaczego dopuściła się nieścisłego projektowania, oraz należy wprowadzić konieczne poprawki. Plan inwestycyjny powinien być planem „kompleksowym” zapewniającym prawidłową współmierność rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej.

Opracowany przez oddział planowania plan-zgłoszenie dyrekcji kolei jest rozpatrywany przez jej naczelnika, który go zatwierdza i przesyła w całości do planowo - ekonomicznego oddziału okręgu kolei, a części dotyczące poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej — do odpowiednich zarządów i oddziałów okręgu kolei. Przy tym plany poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej powinny ściśle odpowiadać ogólnemu planowi dyrekcji kolei, zatwierdzonemu przez jej naczelnika; nie mogą one być jakimiś pierwiastkowymi wariantami, komunikowanymi oddziałowi planowania dyrekcji kolei i zmienianymi tam podczas układania ogólnego planu zbiorczego.

Na podstawie materiałów otrzymanych od dyrekcji kolei zarządy i oddziały okręgu kolei opracowują dla poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej w okręgu jako całości i każdej dyrekcji kolei danego okręgu projekty planów pracy, kosztów eksploatacji, remontu kapitalnego i inwestycji oraz przedstawiają je w oddziale planowania okręgu kolei.

Oprócz swoich planów pracy i kosztów eksploatacji zarządy robót towarowo - handlowych okręgu powinny ustalić na okres planowany także rozmiar przewozów towarowych; zarząd pasażerski — rozmiary przewozów pasażerskich i wskaźniki wykorzystania wagonów pasażerskich; zarządy ruchu i gospodarki parowozowej — mierniki wykorzystania taboru kolejowego w zakresie swej działalności.

Oddział planowania w okręgu kolei, na podstawie planów - zgłoszeń otrzymanych od oddziałów planowania w dyrekcjach kolei i na podstawie projektów planów poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej, nadesłanych przez zarządy okręgu kolei, opracowuje projekt „kompleksowego” planu jako całości i oddzielnie do poszczególnych linii kolejowych. Plan ten zostaje przedstawiony naczelnikowi okręgu do zatwierdzenia.

Po zatwierdzeniu przez naczelnika okręgu plan ten z podziałem na kwartały, dyrekcje kolei, elementy i podstawowe pozycje wydatków składa się w pełnej objętości w Centralnym Planowo - Ekonomicznym Oddziale Ministerstwa Komunikacji, zaś części planu dotyczące poszczególnych dziedzin gospodarki — w odpowiednich zarządach i oddziałach tegoż Ministerstwa.

Projekt rocznego planu z rozbiem na kwartały powinien być wysłany pocztą tak, aby wpłynął do Ministerstwa Komunikacji około 1 października.

Na podstawie materiałów otrzymanych od okręgów kolei zarządy główne i oddziały Ministerstwa Komunikacji opracowują dla

swoich gałęzi projekty ogólnokrajowych planów przewozów, kosztów eksploatacji, remontu kapitalnego, inwestycji i przesyłają je do Centralnego Planowo-Ekonomicznego Oddziału Ministerstwa Komunikacji. Zarządy główne ruchu i gospodarki parowozowej oprócz planów rozchodów dla sieci powinny opracować na okres planowania również wskaźniki wykorzystania taboru kolejowego. Centralny Oddział Planowo - Ekonomiczny, opierając się na okręgowych planach - zgłoszeniach i na projektach planów zarządów głównych i oddziałów Ministerstwa Komunikacji, opracowuje i przedstawia Ministrowi Komunikacji zbiorczy plan eksploatacji, remontu kapitalnego i inwestycji, obejmujący sieć w całości.

Jednocześnie Centralny Oddział Finansowy Ministerstwa Komunikacji układa plan finansowy i przedstawia go również Ministrowi Komunikacji do rozpatrzenia.

Ustalanie zapotrzebowania materiałowego sieci planuje się w innym trybie niż koszty eksploatacji, a mianowicie rozpoczyna się ono nie w dyrekcjach kolei, ale w Ministerstwie Komunikacji.

Zarządy główne i oddziały Ministerstwa Komunikacji obliczają zapotrzebowanie na podstawowe rodzaje materiałów, stosownie do zasięgu robót uzgodnionego z Centralnym Planowo - Ekonomicznym Oddziałem, oraz ustalają inwestycje odpowiednio do limitów. Zarządy główne i oddziały Ministerstwa Komunikacji przedstawiają te obliczenia Zarządowi Głównemu Materiałowo-Technicznemu Zaspokajania i Centralnemu Oddziałowi Planowo-Ekonomicznemu, które łącznie opracowują zbiorcze zgłoszenie dla transportu kolejowego i przedstawiają je Ministrowi do rozpatrzenia.

Po rozpatrzeniu przez Ministra projekt planu sieci zostaje przedstawiony w Gosplanie ZSRR.

Centralny Oddział Planowo - Ekonomiczny, nie czekając aż Rząd zatwierdzi narodowy plan gospodarczy, którego projekt Gosplan przedstawia Radzie Ministrów ZSRR, lecz celem szybkiego ułożenia i zakomunikowania planów poszczególnym okręgom kolei opracowuje limity kosztów eksploatacji w poszczególnych gałęziach gospodarki kolejowej i przedstawia je zarządom głównym i oddziałom Ministerstwa Komunikacji.

Limity te ustanawia się z uwzględnieniem danych o zamierzonych przez Gosplan ZSRR projektach planu eksploatacji kolei. Oprócz limitu kosztów eksploatacji, liczebności i funduszu płać, zarządy główne, mające w wykazie kosztów swej gałęzi gospodarczej rozchody zależne od ruchu, powinny zestawiać pracę taboru kolejowego z rozbiem na okręgi kolei, a więc: przebiegi wagonów, parowozów i pociągów oraz tono - kilometry brutto, a Zarząd Paliw Ministerstwa Komunikacji — ustala normy rozchodów paliwa dla parowozów w zasięgu całej sieci.

Ułożone przez zarządy główne i oddziały Ministerstwa Komunikacji (w części dotyczącej ich gałęzi gospodarki kolejowej) projekty planów kosztów eksploatacji w poszczególnych okręgach przedstawia się Centralnemu Oddziałowi Planowo - Ekonomicznemu Ministerstwa Komunikacji, który na podstawie otrzymanych od zarządów głównych i oddziałów Ministerstwa Komunikacji projektów planów dla poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej w okręgach kolei i planów-zgłoszeń okręgów kolei — układa projekty planów dla poszczególnych okręgów kolei.

Po uchwaleniu przez Rząd narodowo-gospodarczego planu, w którym zatwierdza się podstawowe wskaźniki planu eksploatacji całej sieci kolejowej, nie rozbijając jej na okręgi kolei i dyrekcje kolei, Centralny Oddział Planowo - Ekonomiczny Ministerstwa Komunikacji przeprowadza korekturę planów okręgowych, koordynując je ze wskaźnikami dla całej sieci, ustalonymi w narodowym planie gospodarczym. Taki tryb wymaga pewnej pracy uzupełniającej w związku z tym, że początkowy limit ogólny, przyjęty przy opracowywaniu planów okręgowych, może mniej lub więcej nie odpowiadać wielkościom ustanowionym w narodowym planie gospodarczym. Jednakże taki tryb postępowania pozwala Centralnemu Oddziałowi Planowo - Ekonomicznemu Ministerstwa Komunikacji na dotrzymanie ustalonych terminów opracowania planów eksploatacji i na przekazanie ich okręgom kolei we właściwym czasie.

Po zatwierdzeniu planu przez Ministra Komunikacji podaje się go do wiadomości poszczególnym okręgom kolei. Okręgi w granicach planu zatwierdzonego przez kierownictwo Ministerstwa Komunikacji opracowują według wszystkich wskaźników plan dla dyrekcji kolei wchodzących w skład okręgu.

Naczelnicy okręgów kolei obowiązani są ściśle kierować się planem zatwierdzonym przez Ministra dla całego okręgu stosownie do wszystkich jego wskaźników, tak ilościowych jak jakościowych.

Przy opracowywaniu planu inwestycyjnego i planu kapitalnych remontów naczelnicy okręgów kolei mają prawo:

a) przenosić środki asygnowane w różnych gałęziach gospodarki w granicach środków asygnowanych dla danej gałęzi na całym obszarze okręgu; b) powiększać plan poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej, tytułów planu Ministerstwa Komunikacji i prac nie przekraczających limitu — kosztem zmniejszenia nie przekraczającego 10% sumy środków asygnowanych dla poszczególnych gałęzi gospodarki kolejowej w całym okręgu.

O wszystkich zmianach przeprowadzonych w planie zatwierdzonym przez Ministerstwo Komunikacji, okręg kolei powinien zawiadomić Planowo - Ekonomiczny i Finansowy Oddział Ministerstwa Komunikacji.

Naczelnik okręgu kolei nie jest uprawniony bez zezwolenia Ministerstwa Komunikacji do

wprowadzania zmian do tytułów ponadlimitowych oraz do zatwierdzonego przez Ministerstwo Komunikacji programu kapitalnego remontu i wymiany szyn, tak w poszczególnych dyrekcjach kolei i tytułach, jak i w okręgu kolei jako całości.

Dla zaspokojenia nieprzewidzianych potrzeb dyrekcji kolei okręg kolei przewiduje w odpowiednich planach rezerwę w granicach 1-1,5%, którą dysponuje bezpośrednio naczelnik okręgu. Rezerwa może być zużytkowana przez naczelnika okręgu jedynie na cele przewidziane w planie.

Aby móc jak najszybciej dostarczyć plany dyrekcjom kolei i niższym jednostkom gospodarczym, oddział planowania, służby i oddziały okręgów kolei i dyrekcji kolei powinny rozpocząć opracowywanie planów jednostek gospodarczych nie czekając na otrzymanie planu z Ministerstwa Komunikacji, zatwierdzonego przez Ministra czy też planu dla okręgu, zatwierdzonego przez naczelnika okręgu. Ta praca w dyrekcjach kolei powinna być wykonywana w sposób następujący: oddział planowania każdego okręgu i dyrekcji opracowuje limity dla służby i dla oddziałów celem ułożenia planów dla dyrekcji albo też dla niższych jednostek gospodarczych. Limity te ustala się z puźostawieniem określonych rezerw, biorąc pod uwagę, że Ministerstwo Komunikacji lub okręg kolei może zredukować przedstawione plany - zgłoszenia, a także celem umożliwienia dokonania korektywy w ustalonych limitach.

Limity powinny być przejrzane i zatwierdzone przez naczelnika okręgu kolei lub dyrekcji kolei. Dla służby: ruchu parowozowej i wagonowej ustanawia się również rozmiary pracy taboru dla obliczania tzw. „rozchodów zależnych od ruchu”. Otrzymawszy te limity, służby i oddziały dyrekcji kolei przeprowadzają przede wszystkim obliczenie stałego kontyngentu, „rozchodów niezależnych od ruchu” i norm rozchodów na jednostkę (miernik) pracy. Po otrzymaniu zatwierdzonego planu od Ministerstwa Komunikacji lub okręgu kolei oddział planowania koryguje limity podane uprzednio służbom i oddziałom, uzasadnia je z utrzymanym planem i przedstawia naczelnikowi okręgu lub też dyrekcji do zatwierdzenia. Na podstawie tych ostatecznych limitów zarządy i oddziały okręgu wprowadzają poprawki do opracowanych uprzednio planów poszczególnych dyrekcji według ich gałęzi, a służby dyrekcji — do planów jednostek gospodarczych, i przedstawiają je oddziałowi planowania. Przy tym oddziały planowania w dyrekcjach powinny nie tylko stwierdzić, czy odpowiadają one w zupełności ustalonym limitom, ale także sprawdzić je pod względem rzeczowym. Po tym sprawdzeniu naczelnik odpowiedniej służby łącznie z naczelnikiem oddziału planowania referuje naczelnikowi dyrekcji plany jednostek gospodarczych i po ich zatwierdzeniu podaje je do wiadomości podległym mu jednostkom gospodarczym.

UWAGI i NOTATKI

SEZONOWOŚĆ W PRODUKCJI

W powojennej literaturze gospodarczej zjawisko sezonowości było dotychczas stosunkowo rzadko dyskutowane. Nic w tym dziwnego, gdyż w okresie „bohaterskim” odbudowy na czoło wysuwały się zagadnienia uruchomienia zakładów i postawienia produkcji na nogi. Obecnie jednak, w miarę wzrastania udziału nowych inwestycji w poszczególnych gałęziach produkcji, zagadnienie sezonowości staje się coraz bardziej ważne i pilne.

Istnienie zjawiska sezonowości pociąga za sobą szereg skutków ujemnych dla całości gospodarki narodowej, których uniknięcie możliwe jest przez celowe dążenie do jego eliminacji. Jest to zagadnienie maksymalnego wykorzystywania aparatu wytwórczego i uniknięcia jawnego czy ukrytego bezrobocia sezonowego, występującego w większym lub mniejszym stopniu w wielu gałęziach produkcji przemysłowej. Jedną z dróg do tego wiodących jest stosowanie odpowiedniej polityki inwestycyjnej. Ponieważ jednak zagadnienie to musi być swoiście rozwiązywane w każdym poszczególnym wypadku, to dla uniknięcia głównych ogólników rozwijamy je na konkretnym przykładzie przemysłu cementowego.

Na całym świecie wyrabia się cement portlandzki za pomocą podobnych maszyn i podobnego rozplanowania fabryki, lecz podstawy gospodarcze jego produkcji nie są jednolite. Chodzi mianowicie o stosunek zatrudnienia zakładów w miesiącach letnich i miesiącach zimowych. Wyróżniają się tu szczególnie 2 kraje, a mianowicie Belgia i Anglia; ich zakłady położone na wybrzeżu morskim pracują cały rok bez przerwy, z tym samym prawie nasileniem zatrudnienia, gdyż w każdej porze roku któryś z ich krajów—odbiorców ma pełny sezon budowlany. Odbiorcy bowiem cementu produkowanego w Belgii i Anglii znajdują się częściowo na półkuli północnej, a częściowo na południowej.

Tymczasem w Polsce w okresie lat 1928—38 zdarzało się, że stosunek produkcji minimum zimowych do maksimum letnich miał się jak 1 : 31 (1938). Podobnie niekorzystny stosunek zachodził w zbycie, gdzie w przeciętnej 10-letniej wynosił on 1 : 8,5, a w wypadkach szczególnych nawet — 1 : 17 (1937). W najpomyślniejszym r. 1928 wynosił on 1 : 5,5.

Na podstawie przedwojennych danych o zbycie cementu z okresu lat 1929 — 1938 obliczyliśmy metodą harwardzką wielkość wahań sezonowych w ciągu roku. Długość przyjętego przez nas okresu pozwala przypuszczać, że odchylenia przypadkowe i odchylenia wynikają-

ce z warunków rynkowych (przewidywania, opóźnienia uruchomienia kredytów) w znacznym stopniu się znoszą, tak że wyniki naszych obliczeń uwidaczniają ruch sezonowy, mający swe główne źródło w warunkach przyrodniczych. Poza tym przeprowadziliśmy osobne obliczenie sezonowości produkcji zbytu i zatrudnienia za okres 1936 — 1938 dla uwzględnienia sezonowości zmiennej. Dane z lat powojennych do takich obliczeń jeszcze się nie nadają (zbyt krótki okres czasu, uruchamianie zakładów itd.).

W wyniku obliczeń otrzymaliśmy szeregi cyfr, wyrażające odchylenia sezonowe zbytu, produkcji i zatrudnienia w % przeciętnej rocznej za podane w tabeli okresy wieloletnie.

Miesiąc	S e z o n o w o ś ć			
	zbytu 1929/1938	zbytu 1936/1938	produkcji 1936/1938	zatrudn. 1936/1938
Styczeń	19,9	11,5	10,3	34,4
Luty	22,2	16,3	15,9	34,3
Marzec	67,0	74,0	59,0	75,2
Kwiecień	112,0	98,5	102,7	124,0
M a j	148,7	132,3	127,7	128,2
Czerwiec	156,0	154,9	135,8	132,2
Lipiec	161,5	161,6	149,7	132,3
Sierpień	149,3	159,3	146,0	126,2
Wrzesień	141,7	154,8	145,0	127,1
Październik	121,7	139,5	138,2	123,0
Listopad	70,5	75,5	121,8	109,8
Grudzień	29,5	21,8	47,8	53,3

Liczby te obrazują wyraźnie wielkość wahań. Stosunek minimum (styczeń) i maksimum (lipiec) zbytu wynosi w przeciętnej 10-letniej 1 : 8,1, a stosunek 3 miesięcy minimum (grudzień, styczeń, luty) do 3 miesięcy maksimum (czerwiec, lipiec, sierpień) — 1 : 6,5. Zbyt miesięcy letnich (maj, październik) przewyższa 2,5 raza zbyt miesięcy zimowych (listopad, kwiecień).

Operując — kwartałami kalendarzowymi i przyjmując zbyt kwartału I za 100, zbyt kwartału II wyraża się liczbą 424, zbyt kwartału III liczbą 475, a zbyt kwartału IV liczbą 220. Stosunek półrocza I do II wynosi 100 : 133, porównując zaś półrocze zimowe z półroczem letnim otrzymujemy stosunek 1 : 2,8.

Zbyt za okres 3-letni wykazuje szereg o podobnym układzie, charakteryzując się ponadto silniejszym odchyleniem w okresie minimum. Szereg 3-letni produkcji wykazuje nieco łagodniejsze odchylenia, co wskazuje na stosowanie polityki zapasów; poważniejsze odchylenia od analogicznych odchyleń w zbycie występują jedynie w listopadzie i grudniu.

Anomalia ta, będąca odbiciem sezonowości w ruchu budowlanym, ma swoją główną przyczynę w warunkach klimatycznych naszego obszaru. Z nastaniem bowiem temperatury poniżej minus 6°C staje się niemożliwe stosowanie cementu w zwykłych warunkach budowlanych (tj. bez stosowania chlorku wapnia lub podgrzewania materiału, o czym mowa będzie niżej). Z drugiej strony poza wpływami od strony popytu istnieją trudności w produkcji zimą i podczas mrozów w kamieniołomach, gdy zostają zahamowane a niekiedy nawet uniemożliwione prace prowadzone systemem odkrywkowym.

Konsekwencje tego stanu rzeczy są dla przemysłu cementowego bardzo ważne. Oznaczają one albo konieczność rozbudowy aparatu wytwórczego do granicy wystarczającej na pokrycie zapotrzebowania na cement w okresie maksymalnego natężenia popytu, a wówczas każda wielkość popytu mniejsza od maksymalnej powoduje jego niewykorzystanie (spadające w okresach minimum do 7 — 10% zdolności wytwórczej), albo też — produkcję na zapas. Owo niewykorzystywanie aparatu wytwórczego łagodzone jest częściowo przez przeprowadzanie koniecznych corocznych remontów parku maszynowego, stanowi to jednak tylko ułamek strat. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że przeprowadzanie w zimie remontu w halach, budowanych przewlecznie ze względu na żar podczas produkcji w miesiącach letnich, powoduje poważne obniżenie wydajności pracy a tym samym wzrost kosztów napraw.

Wahania sezonowe pociągają za sobą również bezrobocie w przemyśle cementowym, które przed wojną łagodzone było częściowo (i to tylko w ośrodku będzińskim) przez sezonowy wzrost zatrudnienia w górnictwie węglowym, wchłaniającym część bezrobotnych pracowników cementowni. W rejonach rolniczych sezonowość produkcji cementu powodowała faktyczne bezrobocie, które znajdowało ujście tylko w produkcji chałupniczej.

Wymienione zjawiska przed wojną, w ramach ówczesnego ustroju gospodarczo - społecznego, tylko w pewnym stopniu dotyczyły bezpośrednio przedsiębiorce, co bynajmniej nie umniejszało ich pośredniego oddziaływania na całość gospodarki narodowej. Koszt utrzymania bezrobotnych obciążał bezpośrednio całe społeczeństwo, a koszt utrzymania w stanie bezczynnym wyposażenia kapitałowego przedsiębiorca przerzucał na konsumentów cementu przy pomocy mechanizmu cen, co ułatwiała mu zresztą monopolowa forma rynkowa, jaką zajmował przed wojną. Jest rzeczą powszechnie znaną, że wyposażenie kapitałowe było, jest, i jeszcze dłuższy czas będzie, jednym z najpoważniejszych wąskich przekrojów, hamujących rozwój całości gospodarki narodowej. Toteż utrzymywanie go w stanie nieczynnym jest obiektywnym marnotrawstwem. Tak samo marnotrawstwem jest powstawanie sezonowego bezrobocia, równającego się niewyko-

rzystaniu potencjalnych możliwości powstawania dochodu.

Zatem należy dążyć do jak największego wyeliminowania wahań sezonowych. Drogi do tego wiodące są następujące: a) polityka zapasów, b) stosowanie metod technicznych przeciwdziałających wpływom przyrody.

Utrzymanie stałego poziomu zatrudnienia i produkcji przez wyeliminowanie ujemnych wpływów wahań sezonowych wymaga przerwania bezpośredniej zależności między produkcją a zbytem, co osiągnąć można rozkładając równomiernie produkcję na cały okres czasu oraz operując zapasami. Powstaje pytanie, o jakiego rzędu wielkości tu chodzi. Rozpatrujemy 3 wypadki: 2 wypadki krańcowe, a mianowicie wypadek produkcji bezzapasowej i produkcji operującej zapasami dostosowanymi doskonale do sezonowości popytu oraz wypadek pośredni, dyktowany przez istniejący aparat wytwórczy. Dla uproszczenia zakładamy, że eksport cementu planowany jest na półkuli północnej i wykazuje tę samą co zbyt krajowy — sezonowość.

Zakładamy przykładowo roczny popyt na cement w wysokości 2 miln. ton, rozłożony sezonowo wg przeciętnej lat 1936 — 1938, oraz istnienie aparatu wytwórczego wymagającego miesięcznego remontu. Prowadzenie polityki produkcji bezzapasowej wymagałoby istnienia aparatu wytwórczego o zdolności produkcyjnej na poziomie zbytu maksimum lipcowego (tj. 161,6 przy przeciętnej rocznej = 100) w wysokości 3,21 miln. ton, co równałoby się jego rocznemu wykorzystywaniu w 62%. Prowadzenie polityki równomiernej produkcji i operowania zapasami wymaga aparatu wytwórczego o zdolności produkcyjnej rocznej 2,18 miln. ton, w pełni wykorzystanego, oraz aparatu składowego, zdolnego do zmagazynowania na przeciąg pół roku zimowej nadwyżki produkcji nad zbytem w wysokości 25,2% rocznego zbytu, czyli 505 tys. ton (obliczone z sezonowej nadwyżki zbytu ponad przeciętną roczną w stosunku do zbytu rocznego). Prowadzenie polityki produkcji przedwojennej, której charakterystykę daje wskaźnik sezonowości w latach 1936 — 38, wymagałoby istnienia aparatu wytwórczego o zdolności produkcyjnej 3 miln. ton rocznie przy wykorzystaniu w 66% i operowania zapasami wynoszącymi 3,1% rocznej produkcji, czyli 62 tys. ton (obliczone z sezonowej nadwyżki zbytu minus sezonowa nadwyżka produkcji ponad przeciętną roczną, w stosunku do rocznej produkcji).

Z powyższych obliczeń przykładowych można łatwo wysnuć odpowiedź na pytanie, w co inwestować, w aparat wytwórczy czy w aparat składowy. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że nakłady potrzebne na uzyskanie jednej tony zdolności wytwórczej są znacznie większe, aniżeli nakłady potrzebne na uzyskanie jednej tony zdolności składowej. Według obliczeń niemieckich stosunek obu rodzajów nakładów kształtuje się jak 3 : 1.

Dalej zamrożenie inwestycji w aparacie wytwórczym, narażonym na sezonowe zastoje, równa się utracie potencjalnych dochodów, natomiast zamrożenie środków obrotowych w postaci zapasów jest działalnością inwestycyjną, rozkładającą równomiernie na cały okres budowlano - inwestycyjny przynajmniej część wysiłku inwestycyjnego, neutralizując jednocześnie sezonowo - wiosenne uderzenie popytu.

Z rozważań tych wynika jasno, że polityka rozbudowy aparatu wytwórczego dyktowana jest tylko względami sezonowymi i jest niewłaściwa i w rezultacie daje skutki gospodarczo ujemne, chociaż nie uwidaczniające się w pełni w żadnym rachunku gospodarczym. Polityka inwestycyjna powinna zwrócić się w pierwszej kolejności na rozbudowę aparatu składowego, dostosowanego do wielkości wahań sezonowych, co pozwoli na pełne wykorzystywanie istniejącego aparatu wytwórczego przez cały rok oraz na uniknięcie bezrobocia sezonowego.

Drugą możliwością wpływania na wielkość wahań sezonowych jest jak najszersze stosowanie metod technicznych pozwalających na używanie cementu w okresie zimowym. Chodzi tu o zastosowanie chlorku wapnia, o podgrzewanie kruszywa i wody oraz o stosowanie cementów wysokowartościowych. Rozszerzenie tych metod pracy ma znaczenie nie tylko dla przemysłu cementowego, ale z tych samych względów — także dla całego ruchu budowlanego.

Uogólniając opisany wyżej wypadek stwierdzamy, że przed ośrodkami planującymi inwestycje staje pilne zadanie badania zjawiska sezonowości, jej wpływów bezpośrednich i pośrednich oraz dróg i metod przeciwdziałania tym wpływom. Jest rzeczą jasną, że nie wszędzie i nie zawsze sprawa jest tak prosta, jak w wypadku tu omówionym. Jednakże zagadnienie jest tak ważne i aktualne, że warto mu poświęcić nawet dużo uwagi i pracy.

A. Chlebowczyk

O KONTROLI WYKONYWANIA PLANÓW W ZSRR ¹⁾

Warunki, w jakich rozwija się radziecka gospodarka powojenna, wymagają wzmocnienia prac w zakresie sprawdzania wykonania planu. Celem zapewnienia szybszego tempa odbudowy gospodarczej okręgów, które ucierpiały w czasie wojny, następnie aby zakończyć z powodzeniem powojenną przebudowę gospodarczą i móc w porę zapobiegać mogącym powstać dysproporcjom i tworzeniu się wąskich przejść, należy przeprowadzić codzienną kontrolę właściwych

powiązań w działalności produkcyjnej zbliżonych dziedzin przemysłu, całego systemu współdziałania oraz techniczno - materiałowego zaopatrzenia przedsiębiorstw, a przez to zapewnić dobrą i równomierną pracę wszystkich ogniw produkcji.

Sprawdzanie wykonania planu powinno się koncentrować na wykorzystaniu rezerw, jakie ujawniają się w toku wykonywania planów, oraz na organizowaniu właściwego wykorzystywania tych rezerw dla pełnego wykonania i przekroczenia całego narodowego planu gospodarczego.

Gigantyczne perspektywy rozwoju życia gospodarczego i kultury Związku Radzieckiego, przedstawione przez J. Stalina w historycznej mowie 9 lutego 1946 r., wskazują na konieczność usprawnienia działalności w zakresie planowego rozwoju gospodarki ZSRR. Wszystkie wymogi, jakie wyłoniły się w warunkach powojennego rozwoju radzieckiej gospodarki narodowej w stosunku do państwowego planowania, pociągają za sobą nieuchronnie zmiany w organizacji pracy związanej z budową narodowych planów gospodarczych i z kontrolą ich wykonania.

Rada Ministrów ZSRR w uchwale z 29 sierpnia 1946 r. ustaliła nowy program opracowywania, rozpatrywania i zatwierdzania rocznych narodowych planów gospodarczych oraz budżetów a także rocznych bilansów i planów rozdzielnictwa zapasów materiałowych i dostaw spółdzielczych.

Wiadomo, że do owego czasu rząd ZSRR rozpatrywał i zatwierdzał na wniosek Gosplanu, ministerstw i urzędów oprócz rocznego planu gospodarczego również plany kwartalne (i to z początkiem każdego kwartału).

Kwartalny plan gospodarczy zajmował główne miejsce w bieżącym gospodarczym planowaniu.

Począwszy od 1941 r. w planach opracowywanych na okresy kwartalne uwzględniano miesięczne zadania w zakresie ważniejszych działów produkcji przemysłowej jak również miesięczne plany przewozów kolejowych. Te krótkookresowe plany również zatwierdzał rząd.

Przedstawiony przebieg planowania był niezbędny w latach wojny i w swoim zakresie odegrał ważną rolę, ponieważ zapewniał ścisłą centralizację w zakresie produkcji i rozdzielnictwa wytwórczości przemysłowej a także zapewniał priorytet w zaopatrywaniu frontu i kluczowych gałęzi gospodarstwa krajowego. W warunkach wojennych, kiedy przebieg działań wojennych powodował częste zmiany potrzeb frontu w zakresie różnych działów przemysłu, opracowywanie kwartalnych i miesięcznych planów zapewniało niezbędną elastyczność i zdolność manewrowania w planowaniu wojennej wytwórczości.

Jednakowoż ujemne strony tego sposobu planowania (kiedy opracowywano obok planu rocznego oddzielne plany kwartalne i miesięczne) wyraziły się w tym, że ten tryb postępo-

¹⁾ Wyjątki z „Narodnoje Chozajstwo SSSR“. Gosplanizdat, Moskwa, 1947. Przetłumaczył mgr Henryk Kalwaryjski.

wania ześrodkował wysiłki organów planujących na opracowywaniu i redagowaniu planów, a zostawiał zbyt mało czasu na sprawdzanie ich wykonania.

Aby wzmóc i ulepszyć zarządzanie przedsiębiorstwami ze strony ministerstw i urzędów w zakresie wykonywania planów państwowych a także aby ześrodkować uwagę Gosplanu na sprawy związane z kontrolą w wykonywaniu planów państwowych i na zapobieganie dysproporcjom w gospodarce narodowej, Rada Ministrów ZSRR postanowiła, aby począwszy od 1947 roku Gosplan, ministerstwa i urzędy przedkładały do rozpatrzenia i zatwierdzenia Radzie Ministrów roczny narodowy plan gospodarczy i budżet. Przedkłada się jednocześnie Radzie Ministrów roczne bilanse i plany rozdzielnictwa zapasów materiałowych i dostaw spółdzielczych, uwzględniając w tych planach podstawowe wskaźniki rocznego planu według kwartalnego podziału.

Rada Ministrów ZSRR w tej samej uchwale zobowiązała Gosplan, ministerstwa i urzędy do przedstawiania jednocześnie z rocznymi planami gospodarczymi Radzie Ministrów projektów dotyczących likwidacji dysproporcji pomiędzy poszczególnymi gałęziami gospodarstwa, w sprawie usuwania wąskich przejęć, jakie by się ujawniły w procesach wytwórczych, oraz co do norm zużycia energii elektrycznej, paliwa, metali i podstawowych materiałów w przemyśle i budownictwie.

Począwszy od 1947 roku uległ zmianie sposób wykorzystywania zasobów materiałowych przyznawanych ministerstwu i innym działom administracji, gdy przedtem zasoby przydzielane kwartalnie można było zużywać wyłącznie w ciągu jednego kwartału, a wszelkie niewykonane dostawy anulowano po zakończeniu kwartału, to obecnie zasoby materiałowe, przydzielane ministerstwu i innym resortom na każdy kwartał, można użytkować w ciągu całego roku, niewykonane zaś dostawy w jednym kwartale dostawcy muszą wykonać w kwartale następnym. Ten sposób i tryb postępowania przyczynia się do wytworzenia dużej trwałości planów techniczno - materiałowego zaopatrzenia i daje odbiorcom pewność uzyskania niezbędnych (dla wykonania planu) zasobów materiałowych. Nowy sposób opracowania ogólnopaństwowego rocznego planu nakłada na ministerstwa i administrację wielką odpowiedzialność i wymaga znacznego podniesienia poziomu ich pracy o charakterze ekonomicznym.

Powinno się wydać decydującą walkę wszelkim próbom obniżania planu, ukrywania możliwości produkcyjnych i rezerw w zakładach produkcyjnych i całych branżach wytwórczości.

Jest rzeczą niezbędną, aby w zdecydowany sposób przecinać antypaństwowe tendencje wyrażające się w zgłaszaniu zbyt wysokich zamówień na zasoby materiałowe i na dodatkową siłę roboczą, w naruszaniu przyjętej w planie nomenklatury towarów kosztem wytwarzania

mniej deficytowych, a za to „korzystniejszych gatunków“.

Szczególnie wielką uwagę należy kierować na walkę z nieprawdziwymi raportami dotyczącymi wyników produkcji i prac budowlanych odnośnie obszarów wziętych pod uprawę itd., ponieważ takie nieprawdziwe informacje są wyraznym przestępstwem wobec Państwa.

Obowiązkiem działu koordynacji planów perspektywicznych jest systematyczna kontrola wykonywania przez ministerstwa, resorty administracji i rządy związkowych republik Ustawy o 5-letnim Planie Odbudowy i Rozwoju Gospodarstwa Narodowego w latach 1945 — 1950.

Nowy system opracowania, rozpatrywania i zatwierdzania rocznych narodowych planów gospodarki zapewnia rozszerzanie i jakościowe ulepszenie pracy mającej na celu kontrolę wykonywania planu.

Stalin uczy ekonomistów i planistów, że „opracowanie planu jest tylko początkiem planowania. Właściwe planowe kierownictwo wchodzi w grę dopiero po ułożeniu planu, po sprawdzeniu go na miejscu w toku wykonywania, poprawiania i precyzowania planu“.

XVIII Zjazd WKP(b) uznał w swoich uchwałach, że „centralnym zadaniem przebudowy planowania staje się organizacja kontroli wykonania planów, a to w celu uprzedzenia powstawania dysproporcji w gospodarce, aby wykrywać nowe rezerwy dla wykonania planów i w zależności od limitów rzeczywistego wykonania planów, wprowadzać korektywy w zakresie branżowym i regionalnym“. Nawet najlepszy plan, w którym będą zachowane wszystkie zasady współzależności rozdziałów i wskaźników, może się zamienić w stos tablic, jeżeli ten plan nie jest związany z kontrolą wykonania. „Stawiając należycie kontrolę wykonania planu — wskazywał Mołotow na XVIII zjeździe WKP(b) — usprawnimy gospodarczą robotę i budowę samych planów“. Braki w planach, a przede wszystkim niedomogi w zakresie zapewnienia prawidłowego powiązania pracy poszczególnych dziedzin gospodarstwa ujawniają się z całą oczywistością dopiero w toku wykonywania i w toku sprawdzania.

Kontrola wykonywania umożliwia prawidłową ocenę gospodarczych urządzeń, umożliwia ujawnienie wewnętrznych rezerw przedsiębiorstwa, odkrycie realnych możliwości pokonania stwierdzonych niedomagań, ułatwia wreszcie powzięcie operatywnej decyzji na podstawie pełnej znajomości rzeczy. W ten sposób systematyczna kontrola wykonania planów staje się głównym środkiem dla uzyskania poprawy i jakości samych planów. Kontrola powoduje, że wskaźniki i zadania planu stają się bardziej realne, kontrola podnosi znaczenie planu w zakresie mobilizowania i organizowania życia gospodarczego.

Kontrola wykonania państwowego planu, wykonywana przez wszystkie organa gospodarcze i planistyczne w centrum i w terenie, nie powinna ograniczać się do prostego stwierdza-

nia wykrytych braków, przerw, naruszania planowych proporcji.

Decydujące znaczenie posiada skuteczność kontroli w zakresie wykonywania planów. Materiały zebrane w toku wykonywania kontroli mają służyć ministerstwu, urzędowi i Gospłanowi jako dostateczna podstawa dla opracowania konkretnych, praktycznych zarządzeń, zmierzających do usunięcia stwierdzonych braków, likwidacji wąskich przejść, do niezbędnego gospodarczego manewrowania rozdziałem zapasów, tj. kierowania ich do decydujących dziedzin gospodarki krajowej, od których zawisł los całego narodowego planu gospodarczego.

W czasach obecnych najważniejsze znaczenie posiada kontrola wykonania planów wydobywania węgla i planów dostawy węgla dla konsumentów.

Opóźnienia w rozwoju przemysłu węglowego, niewypełnienie zadań produkcyjnych w poszczególnych zagłębiach mogą powstrzymać tempo odbudowy i rozwoju całego gospodarstwa narodowego.

W dziedzinie budowy maszyn główna uwaga powinna być skierowana na niedopuszczanie do powstawania dysproporcji w produkcji instalacji pomocniczych. Przede wszystkim dotyczy to instalacji elektrycznych, od których zawisła produkcja ważniejszych gałęzi przemysłu maszynowego. W kontroli wykonywania planów kapitalnego budownictwa jest rzeczą niezbędną, aby ustalać przyczyny opóźnień w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego w celu doprowadzenia do decydującego przełomu w tej dziedzinie. Chodzi w danym wypadku o to, że w szeregu gałęzi przemysłu opóźnianie w

uruchamianiu osiedli mieszkaniowych wpływa ograniczająco na możliwość rozwoju wytwórczości i na ustabilizowanie się siły roboczej.

Kontrola wykonywania planu powinna ujawniać uzupełniające rezerwy dla podwyższania wytwórczości przedmiotów spożycia, wskazywać drogi do najoszczędniejszego produkcyjnego wykorzystywania zapasów surowcowych w działach lekkiego i spożywczego przemysłu.

Szczególnie odpowiedzialna rola w dziedzinie kontroli wykonywania planów przypada pełnomocnikom Gospłanu i organom państwowej statystyki (w terenie). Pełnomocnicy Gospłanu powinni nie tylko stwierdzać uchybienia powstałe w toku wykonywania planów, lecz również ujawniać wewnętrzne zasoby w każdej republice i w okręgach oraz współdziałać w uruchamianiu tych rezerw celem wykonania i umożliwienia przekraczania państwowych planów.

Jednym z głównych zadań pełnomocników Gospłanu staje się codzienne sprawdzanie pracy przedsiębiorstw i wykonywania robót budowlanych, od których zależne jest pokonywanie wąskich przejść i różnych dysproporcji w gospodarce narodowej.

Jest rzeczą niezbędną wzmocnić skuteczność roboty organów statystycznych, które powinny wykrywać przyczyny niewykonywania planów, ujawniać gospodarcze rezerwy niezbędne dla wykonywania i przekraczania planów. Pełnomocnicy Gospłanu powinni regularnie współpracować z Gospłanem w zakresie ustalania prawidłowych stosunków i w zapobieganiu powstawania dysproporcji w narodowej gospodarce.

(H. K.)

Z KRONIKI PLANOWANIA

NA KOŃCOWYM ETAPIE ROKU 1948

Ostatnie miesiące roku 1948 to z reguły okres wzmoczonej realizacji planu, okres wyrównywania luk i niedociągnięć, okres silniejszego harmonizowania wyników, okres stwarzania nadwyżek i ponadplanowych osiągnięć. W okresie tym powstawać już zaczyna „żywe” sprawozdanie z wykonania planu rocznego, bo z dnia na dzień coraz nowe, coraz liczniejsze zakłady lub grupy czy całe gałęzie produkcji zamykają działalność nakreśloną im w planie całorocznym.

W bieżącym roku obraz ten nabiera szczególnego charakteru i szczególnego wyrazu, bo wiąże się z czynem przedkongresowym klasy robotniczej. W powszechnym współzawodnictwie dąży się nie tylko do najszybszego przedterminowego wykonania planu rocznego, ale przez dodatkowy wysiłek do wyprodukowania maksimum dalszych wartości lub do uzyskania

dalszych oszczędności — tak, aby dzięki zwiększeniu dochodu narodowego stworzyć większą, lepszą bazę dla rozwoju gospodarczego w roku następnym.

Ostatnie miesiące roku to jednocześnie z reguły okres kończenia planu na rok następny, okres sumowania doświadczeń bieżącego roku i na tej podstawie korygowania zadań i środków realizacyjnych na rok następny, okres łączenia i koordynowania rodzących się oddolnie projektów planu, okres przygotowywania i organizowania działalności gospodarczej w nadchodzącym roku.

W tym roku okres ten ma jeszcze dodatkowe zadania, bo jednocześnie budują się podstawowe zręby i ustalają się zasadnicze wytyczne planu 6-letniego — planu przebudowy i rozbudowy gospodarczej, który w r. 1949 będzie musiał być opracowany w szczegółach, aby — po uchwaleniu przez Sejm — stworzyć kierunko-

we ramy dla następnych rocznych planów gospodarczych poczynając od r. 1950.

A poza tym w Polsce Ludowej każdy rok to pewien etap w budowie gospodarki planowej, każdy rok to pewien etap w przebudowie ustroju społeczno - gospodarczego, każdy rok to pewien etap na drodze do socjalizmu. I dlatego gdy w ostatnich miesiącach wykańcza się plan działalności gospodarczej na rok następny — plan, który zresztą sam przez się stanowić już powinien postęp w planowaniu — ustala się jednocześnie wytyczne i zadania na ten rok w zakresie budowy gospodarki planowej, gospodarki socjalistycznej.

Działalność Rządu w ostatnich miesiącach roku odpowiadać musi wielostronnym i trudnym zadaniom, które charakteryzują ten okres w dziedzinie gospodarczej.

Ujawnia się ona w ustalaniu właściwych zadań w planach na rok następny, w podejmowaniu przygotowań do ich realizacji oraz organizowaniu wstępnych prac wykonawczych, w stwarzaniu nowych form i norm działania, w kształtowaniu warunków realizacji planu, w stwarzaniu środków i sposobów realizacji, w wytyczaniu — na podstawie analizy dotychczasowych osiągnięć, błędów, braków i niebezpieczeństw — najlepszych i najprostszych dróg postępu gospodarczego oraz w zabezpieczaniu go na przyszłość od niepożądanych zakłóceń czy zahamowań.

Ujawnia się ona jednocześnie w korygowaniu krótkookresowych planów operatywnych bieżącego roku, w ustalaniu planów dodatkowych, w usuwaniu powstałych przeszkód i opóźnień i w pełnym dopomaganiu do wykonczenia planu tegorocznego i jego przekroczenia.

Obracając się w sferze realizacji planów w kończącym się roku i przygotowywania planów na rok następny, działalność Rządu nastawia się w dużym stopniu na to, aby zapewnić harmonijne przejście od jednego planu do drugiego, aby koniec roku nie dzielił sztucznie działalności gospodarczej, ale aby był tylko umownym przekrojem dla jej mierzenia wstecz i na przyszłość, aby do maksimum zmniejszyć elementy sezonowości oraz falowań zarówno w ramach planu jednego roku jak i pomiędzy rocznymi planami, aby przez odpowiedni rozkład zadań w czasie zapewnić maksymalne wykorzystanie sił wytwórczych.

Formalnie ta działalność Rządu w dziedzinie gospodarczej ujęta jest przede wszystkim w aktach ustawodawczych, uchwałach Komitetu Ekonomicznego (czy jego organów), w zarządzeniach ministerstw gospodarczych a także w normach i postanowieniach planów gospodarczych.

Po zatwierdzeniu bieżących planów okresowych w zakresie zaopatrzenia materiałowego, finansów, obrotu towarowego z zagranicą i rozrachunku wewnętrznego z tego tytułu — Rząd przeszedł do ustalenia projektów planów na rok następny. Projekt narodowego planu gospodarczego na r. 1949 będzie

pełniejszy od planu na r. 1948, przede wszystkim dlatego, że znacznie szerzej włącza gospodarkę samorządową i spółdzielczą. Obok tego projektu wniesiony będzie pod obrady Sejmu — budżet, który zajmuje specjalną pozycję w systemie planów, bo stanowi część państwowego planu finansowego, zatwierdzanego przez Rząd, a jednocześnie jest załącznikiem do ustawy skarbowej, którą Rząd zostaje upoważniony do czynienia wydatków na cele określone w budżecie i do czerpania ich pokrycia ze źródeł wyszczególnionych w budżecie. Budżet zawierać będzie także wydatki inwestycyjne Państwa pokrywane ze środków skarbowych. Budowę państwowego planu finansowego ustaliła uchwała Komitetu Ekonomicznego R. M. z dn. 29 IX b. r.,¹⁾ zaś nowa budowa całego narodowego planu i planu szczegółowego jak również zmiana w ustawieniu planu inwestycyjnego wymaga nowelizacji dotychczasowych ustaw planowych (dekretu o państwowym planie inwestycyjnym i dekretu o planowej gospodarce narodowej), która też jest przedmiotem prac Rządu.

W zakresie planów tegorocznych uchwalono jeszcze projekt ustawy w sprawie zwiększenia Państwowego Planu Inwestycyjnego na r. 1948 o 6,7 mild. zł — do 200,7 mild. zł, głównie ze środków inwestorów objętych systemem finansowym o 6 mild. zł, (możliwość takiego zwiększenia zawdzięczać należy wzrostowi produkcji, a w związku z tym i akumulacji) oraz kilka wirement, m. in na budynek gmachu Min. Komunikacji, na pawilon komunikacyjny na Targach Poznańskich, na zakup autobusów dla Warszawy (85,8 miln. zł).

Gospodarkę planową, planowanie gospodarcze buduje się i rozwija w toku realizacji planów i przebudowy ustroju. W zakresie realizacji planów w zaopatrzenia i zbytu, w zakresie realizacji planu inwestycyjnego — niezwykle ważną jest rzeczą uregulowanie trybu zamówień i dostaw, zlecania robót i rozstrzygania sporów wynikłych w powyższym zakresie. Uchwały Komitetu Ekonomicznego ustaliły bezprzetargowe zlecenie robót budowlanych w gospodarce państwowej, państwowo-spółdzielczej, spółdzielczej i samorządowej; do Sejmu wniesiony został projekt ustawy o dostawach, robotach i usługach dla Państwa i samorządu, który to projekt staje również na gruncie bezprzetargowego zlecenia robót w gospodarce państwowej i państwowo - spółdzielczej oraz samorządowej, a także daje podstawy do uregulowania sprawy udzielania zamówień w ograniczonym zakresie poza sektor państwowy czy samorządowy, przeprowadzania przetargów itp.; w przygotowaniu znajdują się projekty dotyczące arbitrażu gospodarczego, który — jak dotychczas — w pewnym zakresie istnieje w ramach gospodarki podległej Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Realizacja planu inwestycyjnego wysunęła uregulowany już uprzednio problem bieżącej

¹⁾ Omówiona obszernie w „Gospodarce Planowej” nr 12/13, str. 458.

sprawczdawczości, ostatnie uchwały Podkomitetu Inwestycyjnego i Komitetu Ekonomicznego podjęły regulację trybu finansowania, a w szczególności otwierania kredytów, regulację zagadnienia kontroli — zarówno technicznej jak i bankowej — oraz regulację zagadnienia dokumentacji — zarówno technicznej jak i prawnej, a także związanej z tym sprawy biur projektowych (m. in. utworzenie „Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych“ dla budownictwa administracyjnego).

Obok zadania harmonijnego przejścia z jednego sezonu inwestycyjnego do następnego drogą uruchomienia blisko półmiliardowego kredytu na opracowanie projektów i kosztorysów do planu inwestycyjnego na r. 1949, specjalna uchwała Komitetu Ekonomicznego zmierza do likwidacji okresu międzysezonowego w budownictwie przez możliwie pełne zatrudnienie aparatu budowlanego sektora uspołecznionego w zimie 1948/49 z jednoczesnym wtórnym celem uzyskania dla planu przyszłorocznego rezerw materiałów budowlanych, tkwiących w zniszczonych budynkach, szczególnie — cegły rozbiórkowej. W tym celu uruchomione będą specjalne kredyty z Funduszu Pracy i krótkoterminowe kredyty antycypacyjne, aby wzmoczyć w sezonie zimowym roboty budowlane w budynkach zamkniętych i przesunąć na ten sezon niektóre roboty przewidziane w planie na r. 1949, m. in. roboty o charakterze budownictwa doświadczalnego, a przede wszystkim przeprowadzić na wielką skalę akcję robót rozbiórkowych, która powinna dać co najmniej 250 miln. sztuk cegieł. Aby ułatwić tę akcję rozbiórkową znowelizowano dekret o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych — w kierunku uproszczenia i skrócenia trybu powiadamiania zainteresowanych oraz w kierunku upoważnienia władzy budowlanej do rozbiórki każdego zniszczonego budynku, nawet bez zgody właściciela, jeżeli on nie przystąpił do rozbiórki lub przeprowadza ją w sposób opieszale.

Do dziedziny planowego organizowania gospodarstwa, w związku jednocześnie z reorganizacją budownictwa, należą trzy akty ustawodawcze, regulujące działalność przedsiębiorstw budowlanych. Jest to dekret rozszerzający działanie ustawy o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych również na przedsiębiorstwa budowlane i usługowe oraz dwa rozporządzenia wprowadzające koncesjonowanie przedsiębiorstw budowlanych oraz ustalające tryb udzielania zezwoleń na prowadzenie tych przedsiębiorstw jak również wysokość i termin wnoszenia opłat koncesyjnych.

W ramach reorganizacji spółdzielczości tworzone są dalsze przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielcze, jak ostatnio „Centrala Tekstylna“ ujmująca cały obrót uspołeczniony artykułami włókienniczymi.

W ramach reorganizacji aparatu handlu zagranicznego, ustalonej uchwałą Komitetu Ekonomicznego z 1 czerwca 1948 r., tworzy się lub przekształca dalsze przedsiębiorstwa, jak ostatnio Centrala Eksportowa Wytworów Przemysłu Mineralnego — „Minex“.

Do dziedziny ustrojowo — organizacyjnej należy uchwalenie projektu ustawy o przejściu na własność Państwa lasów samorządowych, z wyłączeniem lasów przeznaczonych na cele kultury społecznej ludności miast.

Utworzony niedawno Podkomitet Motoryzacyjny — obok przygotowań do ustalenia planów w dziedzinie motoryzacji oraz bieżącego opiniowania realizacji odpowiednich części planów — zajął się sprawami organizacyjnymi motoryzacji, a przede wszystkim zagadnieniami organizacji państwowej gospodarki samochodowej, które zostały opracowane przez właściwe resorty na podstawie wytycznych Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. M. in. ujęta została sprawa koncesjonowania zakładów samochodowych (garaży, stacji obsługi itp.), a w związku z tym i warunków ich prowadzenia.

Obok wspomnianego już ustalenia zasad budowy państwowego planu finansowego i schematów tego planu, obok prac nad sporządzeniem na podstawie tej uchwały planu finansowego na r. 1949 — Rząd podjął regulację szeregu zasadniczych problemów z dziedziny gospodarki finansowej, a przede wszystkim w zakresie systemu podatkowego i działalności banków.

Wspomnieć należy, że przy sporządzaniu budżetu państwowego na r. 1949 przeprowadzono rewizję struktury budżetu i w związku z tym uregulowano częściowo sprawę stosunku przedsiębiorstw państwowych i in. państwowych jednostek gospodarczych do budżetu i systemu finansowego a także sprawę układu budżetowego akcji socjalnej w odniesieniu do pracowników państwowych. Jednocześnie wniesiono do Sejmu projekt ustawy o dodatkowych kredytach do budżetu na r. 1948 w łącznej sumie 50,3 mild. zł.

Reforma podatkowa objęła przede wszystkim podatek dochodowy i obrotowy. Ma ona na względzie nie tylko cele fiskalne, ale przede wszystkim cele polityki ustrojowej, zarówno gospodarczej jak i socjalnej, oraz przyczynienie się do właściwego rozdziału dochodu narodowego²⁾.

Opodatkowania sektora uspołecznionego dotyczy uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, ustalająca podatek dochodowy od przemysłu miejscowego w wysokości płaconej przez cały przemysł państwowy, a więc w wysokości 10% zysku — z jednoczesnym dostosowaniem gospodarki finansowej tego przemysłu do zasad systemu finansowego wprowadzonego

²⁾ Patrz w tej sprawie wyżej — pracę Leona Kurowskiego pt. „O reformie systemu podatkowego“.

uchwałą Rady Ministrów z dn. 21 sierpnia 1947 r.

Reforma bankowa dotyczy przede wszystkim organizacji aparatu bankowego, który zostaje w pełni upaństwowiony i poddany kierownictwu Min. Skarbu, poza tym przeprowadza ostateczne dostosowanie działalności tego aparatu do zadań wynikających z gospodarki planowej i ustala podział funkcji finansowania inwestycji i obrotu poszczególnych działów gospodarki między poszczególne ogniwa tego aparatu³⁾.

Dziedziny gospodarki finansowej sektora uspołecznionego, mianowicie rozrachunku finansowego wewnątrz tego sektora, dotyczą także dwa postanowienia rządowe: jedno — ustalające ceny na smołę pogazową, odbieraną przez przemysł państwowy z gazowni komunalnych, drugie — ustalające w drodze rozporządzenia opłaty płacone przez żeglugę na wodach śródlądowych za specjalne świadczenia zarządu dróg wodnych.

W dziedzinie zagadnień wsi, produkcji rolnej, obrotu rolnego i aprowizacji II półrocze bieżącego roku przynosi szczególnie wiele akcji i posunięć rządowych o charakterze planowym i ustrojowo-organizacyjnym. Specjalną pozycję zajmuje tu projekt ustawy o pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi, rozszerzający akcję pomocy sąsiedzkiej, stosowaną dotychczas tylko przy produkcji rolnej, na transport: materiałów budowlanych, sprzętu budowlanego ewent. sił pracowniczych przy budowie, prowadzonej przez drobnych posiadaczy rolnych pozbawionych inwentarza pociągowego, a także przez spółdzielnie produkcyjne i osadniczo-parcelacyjne.

W zakresie produkcji roślinnej, której doskonałe wyniki w r. 1947/48 stały się podstawą dla zasadniczych przemian w gospodarce zbożowej i zaopatrzeniu ludności, podjęto dalsze kroki w kierunku ostatecznej likwidacji odlogów oraz ujęcia w jeszcze większym zakresie produkcji ziemiopłodów w ramy gospodarki planowej drogą kontraktacji.

Odnosnie likwidacji odlogów ustalono cały system zwolnień i ulg w podatku gruntowym oraz w obowiązku społecznego oszczędzania w stosunku do gromad, spółdzielni i zespołów, a w pewnym stopniu i do indywidualnych drobnych i średnich rolników biorących odlogi pod uprawę rolną.

Odnosnie kontraktacji ustalono plan zakontraktowania płoń na r. 1949 z przeszło 500 tys. ha obszaru uprawy, jednocześnie ustalając plan rejonizacji upraw kontraktowanych, pomocy nasiennej i nawozowej dla plantatorów oraz warunków umów kontraktacyjnych. Dla większości roślin kontraktowanych, z wyjątkiem ziemniaków, konopi, cebuli, obszar kontraktowany stanowi 80 — 100% ogólnego obszaru planowanego pod daną kulturę.

³⁾ Patrz w tej sprawie wyżej — pracę Leonarda Makowskiego pt. „Reforma bankowa”.

Wobec osiągnięć w dziedzinie produkcji roślinnej ciężar zabiegów o podniesienie i planowe ujęcie produkcji przesuwa się obecnie na dziedzinę hodowlaną.

Specjalne decyzje Rządu ustalają szczegółowy plan akcji podniesienia hodowli, produkcji zwierzęcej i usprawnienia obrotu w r. 1949 oraz środki jej realizacji (rozbudowa zaplecza hodowlanego, bazy paszowej, racjonalizacja produkcji, akcja weterynaryjna, utrzymywanie korzystnej relacji cen, organizacja skupu i kontraktacji itp.). Dalej uchwalono projekt aktu ustawodawczego regulującego zasadniczo obrót zwierzętami gospodarskimi, produktami uboju oraz ich przetwórstwo, m. in. wprowadzający koncesjonowanie (z wyjątkiem jednostek państwowych lub spółdzielczo - państwowych) obrotu, przetwórstwa i przedsiębiorstw usługowych (targowisk, hal, rzeźni), których sieć będzie planowo ustalona. Specjalnie odnośnie rzeźni została przyjęta uchwała, ustalająca klasyfikację rzeźni i wymagania techniczne oraz sanitarne, jakim muszą odpowiadać, jak również jednolite uproszczone taryfy za poszczególne grupy usług rzeźnianych. Szereg obowiązków w zakresie współdziałania w akcji zaopatrywania ludności w mięso (przede wszystkim w zakresie skupu zlecanego przez Centralę Mięsną) nałożono rozporządzeniem na koncesjonowane przedsiębiorstwa handlu hurtowego oraz przedsiębiorstwa przemysłowe branży mięsnej. W związku z rozszerzeniem hodowli trzody chlewnej zniesiono ograniczenia uboju odnośnie świń.

Szczególne obowiązki w zakresie produkcji zwierzęcej nałożono na majątki państwowe, które ustaliły plan tuczenia (ponad 15 tys. ton mięsa) i terminarz odstawy tuczników w r. 1949.

Zasadnicze zmiany w gospodarce zbożowej i zaopatrzeniu ludności w produkty zbożowe wyraziły się — obok realizacji poprzednich decyzji Rządu w sprawie organizacji obrotu zbożem — w ustaleniu rezerwy zbożowej, we wprowadzeniu nowych niższych norm przemiałowych, w ustaleniu taryfy opłat przemiałowych, normalizacji wypieku pieczywa, w likwidacji ograniczeń w obrocie wyrobami cukierniczymi, w zabezpieczeniu podaży i terminowej dystrybucji — drogą planowania zapotrzebowania i utrzymywania zapasów mąki oraz organizacji specjalnych komisji, sprawujących pieczę i kontrolę nad zapotrzebowaniami, zapasami i dystrybucją, nad wypiekiem chleba oraz zaopatrzeniem ludności w artykuły powszechnego użytku. Jednocześnie decyzją Rządu zniesiono od 1 listopada reglamentowane zaopatrywanie ludności w chleb i mąkę i ustalono odpowiednie ekwiwalenty gotówkowe.

Decyzje Rządu odnośnie uregulowania rynku mięsnego i zwiększenia produkcji mięsa i tłuszczów a także odnośnie zabezpieczenia najlepszego i sprawnego zaopatrzenia w chleb

i makę — obok jednoczesnej decyzji w sprawie reorganizacji stołówek pracowniczych — wiąże się z całym kompleksem posunięć gospodarczych Rządu w sprawie poprawy warunków bytu klasy pracującej.

Do rzędu tych posunięć należą też decyzje z zakresu mieszkalnictwa. Rada Państwa przeznaczyła 2 mild. zł na poprawę komunalnych warunków bytu mas pracujących, Rząd ustalił dodatkowe kredyty inwestycyjne w wysokości 400 miln. zł na mieszkania robotnicze, tzw. premia załogi z lat ubiegłych ma pójść przede wszystkim na budowę domów dla robotników a także na zbiorowe zaspokojenie ich potrzeb socjalnych i kulturalnych. Specjalną uchwałą powzięto odnośnie zaopatrzenia nowych osiedli w odpowiednie pomieszczenia dla uspołecznionego handlu detalicznego i uspołecznionych przedsiębiorstw usługowych.

Akcja uregulowania czynszów lokaliowych i związane z nią utworzenie Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej stanowi decydujący krok do realizacji gospodarki planowej na odcinku mieszkaniowym i do powstrzymania dekapitalizacji w budynkach mieszkalnych, która prowadziła do uszczuplenia ogólnej puli mieszkaniowej. W powyższym zakresie Rząd powziął szereg dalszych decyzji. Rozszerzono zwolnienia od nowych stawek czynszowych lub stosowanie ulgowych (50%) stawek na dalsze kategorie najemców (m. in. czasowemu — na okres roczny od rozpoczęcia działalności — zwolnieniu od płacenia nowych stawek podlegają na Ziemiach Odzyskanych lekarze i drobne warsztaty rzemieślnicze). Obniżono stawki czynszu od lokali i wpłat na F. G. M. (o 30% lub 50%) na Ziemiach Odzyskanych w miejscowościach o liczbie mieszkańców do 20 tys. (z określonymi wyjątkami). Zwolniono generalnie od wpłat na F. G. M. instytucje, zakłady, organizacje i przedsiębiorstwa sektora uspołecznionego od lokali użytkowych przez nie zajmowanych i generalnie obniżono (o 25%) wpłaty od wszelkich lokali użytkowych na terenie Ziemi Odzyskanych. Zwolniono na Ziemiach Odzyskanych od wpłat na F. G. M. lokale mieszkalne w budynkach nie więcej niż 10-izbowych. Obniżono wpłaty na F. G. M. od lokali handlowych (o 30%

względnie o 50% na Z. O.) oraz od innych użytkowych (o 50% względnie o 70% na Z. O.), jeśli ich powierzchnia użytkowa nie znajduje się w gospodarzo uzasadnionym stosunku do dochodowej intensywności jej wykorzystania — z zaleceniem liberalnego uwzględnienia indywidualnej sytuacji w stosowaniu tych ulg (kumulacji ulg nie może być). Wreszcie ustalono interpretację niektórych terminów, norm i postanowień dekretu oraz tryb obliczania czynszów i wpłat, nadzoru i orzekania w razie sporów itp.

Oczywiście, obok dziedziny zbiorowej konsumpcji — dla podniesienia poziomu dobrobytu klasy pracującej — niezmiernie ważna jest dziedzina płac i zarobków indywidualnych. W tej dziedzinie reforma zmierza — po likwidacji reglamentowanego zaopatrzenia i innych świadczeń w naturze oraz przeliczeniu i podsumowaniu wszelkich ekwiwalentów z powyższego tytułu oraz z tytułu zwyczajki różnych opłat, obciążających świat pracy — do uproszczenia systemu płac i oparcia zarobków przede wszystkim na wydajności pracy, do związania ich w decydującej mierze z wykonaniem i przekroczeniem racjonalnie ustalonych norm technicznych — ilościowych i jakościowych.

Człowiek pracy musi uzyskać należyty udział i należyta pozycję w procesie produkcji, musi być faktycznym współtwórcą, musi mieć otwartą drogę (we współzawodnictwie, przez narady wytwórcze itp.) dla swej inicjatywy w zakresie metod czy organizacji pracy, czy wreszcie pomysłów i wynalazków technicznych. Od wkładu pracy, od jej wydajności i jakości zależy obniżenie kosztu i poprawa jakości produkcji, a więc i dalszy jej rozwój i rozbudowa. Dlatego też system płac musi być tak ustalony, aby rzeczywiście mógł stać się siłą mobilizującą do najpełniejszego wysiłku.

Opracowanie reformy płac, opartej na takich przesłankach, w zastępowaniu do warunków pracy w poszczególnych dziedzinach czy grupach gospodarczych stał się w ostatnich miesiącach roku jednym z głównych zadań w działalności Rządu.

W. Sz.

HUTNICTWO ŻELAZA

W 3 KWARTAŁACH R. 1948

Plan produkcji za III kwartał br. tak jak i w poprzednich kwartałach został przekroczony prawie we wszystkich asortymentach, dając w efekcie ogólną wartość produkcji 545 miln. zł wg cen 1937 r., tj. przekroczenie planu o 11%. Porównując osiągnięcia produkcyjne III kwartału z I i II kwartałem r. b., stwierdzamy niemal wszędzie stałe przekraczanie planów produkcyjnych (w zaokrąglonych %/o/0 wykonania planu):

	I	II	III
koks	105	105	99
surówka	106	100	104
stal	108	115	108
wyroby walc.	115	107	106
rury bez szwu	116	114	116
rury ze szwem	99	119	107
wyroby kute i pras.	118	120	105
wyroby zimno-wal.	122	147	104
konstrukcje	124	124	110
odlewy żeliwne	119	128	111
odlewy staliwne	109	123	111

W omawianym okresie nastąpiło zmniejszenie planów produkcyjnych koks i surówki. Spadek produkcji

koks spowodowany został głównie przez wyłączenie szeregu komór dla ich remontu.

Zmniejszenie planu produkcji surówki wynikało z remontu i z pewnych awarii.

Natomiast daje się zauważyć stały wzrost produkcji walcowni i, co za tym idzie, zwiększone zapotrzebowanie na stal.

Dalsze zwiększenie produkcji stali na stalowniach jest możliwe, wymaga tylko ogromnego wysiłku ze strony kierownictwa jak też całych załóg stalowni. Skrócenie czasu re-

montów i postoju pieców zwiększy ilość godzin produkcyjnych, da możliwość uzyskania potrzebnej stali. Sprawa ta staje się coraz bardziej aktualna na tle rosnącego zapotrzebowania na wyroby walcowane, szczególnie obecnie, kiedy odbudowa naszego życia gospodarczego jest w pełni ruchu. Dla zachęcenia robotników do tego poważnego wysiłku należałoby wprowadzić specjalne premiowanie za zwiększanie wydajności produkcyjnej.

Inwestycje w okresie sprawozdawczym przebiegają planowo.

Zaopatrzenie hutnictwa żelaza w III kwartale b. r. w poszczególne materiały wykazują dalszą tendencję zwykłą w stosunku do poprzednich kwartałów.

Dostawy Centrali Żelaza są wyższe niż w poprzednich kwartałach. Jeżeli chodzi o dostawy żelaza zagranicznego, to sytuacja znacznie się poprawiła.

Trudności w zaopatrzeniu występowały w zakresie dostaw węgla koksującego, tarcicy iglastej, podkładów kolejowych, materiałów elektrotechnicznych, jak kabli i przewodów, bezpieczników, nitów, śrub, szczeliwa itp. W dalszym ciągu są duże braki pod względem jakości i ilości w dostawach konfekcji metalowej.

Zbyt wyrobów hutnictwa żelaza na rynku krajowym i zagranicznym ukształtował się w II kwartale na poziomie kwartału drugiego.

Stan zatrudnienia wykazał z końcem III kwartału w stosunku do II kwartału nieznaczny przyrost w grupie pracowników fizycznych; natomiast nastąpił dalszy wzrost w grupie pracowników umysłowych, spowodowany przez dalsze uzupełnianie personelu w dyrekcjach trzech zakładów hutniczych.

W okresie sprawozdawczym nastąpił dalszy wzrost wydajności pracy, co pozwala mniemać, że na koniec roku w hutnictwie żelaza da się osiągnąć zwiększenie o ok. 20% w porównaniu ze styczniem roku bieżącego. W dalszym ciągu pomyślnie rozwijało się współzawodnictwo pracy, które z uwagi na rodzaj pracy jest tu zespółowe.

W. Kondracki

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W 3 KWARTAŁACH R. 1948

Pomimo szeregu trudności w zaopatrzeniu, szczególnie na odcińku maszyn i sprzętu górniczego, przemysł węglowy wytrwale wykonuje plan produkcyjny na 1948 r., jak o tym świadczy niżej zamiesz-

czony zestawienie, ilustrujące wykonanie planu w 3 kwartałach r. b.:

	tys. ton	% planu rocz.
węgiel kamienny	51.494	76
„ brunatny	3.703	88
brykiety	541	83
koks	2.445	82
smoła surowa	88	84
benzol surowy	29	82
siarczan amonu	22	81

Jak widzimy, wydobycie węgla za 3 kwartały 1948 r. przekracza 75% planu rocznej produkcji, są więc wszelkie dane do przypuszczenia, że i roczny plan zostanie przekroczony.

W produkcji tak cennych mate-

riałów, jak koks i inne węglowodochodne, wykonanie planu jest jeszcze większe niż w węglu. Należy jednak zaznaczyć, że przemysł hutniczy i przemysł chemiczny też posiadają koksownie. Zeby więc otrzymać kompletny obraz, musimy rozpatrywać koksownictwo tych 3 przemysłów łącznie.

Wszystkie nasze koksownie, a mamy ich obecnie 20 (przed wojną 9), zostały w czasie okupacji strasznie wyniszczone. Mimo to i pomimo wielkich trudności w otrzymywaniu niezbędnych materiałów, a przede wszystkim wyrobów szamotowych, nasz przemysł koksowniczy szybko odrabia zaległości, jak o tym świadczy poniższa tabela, podająca produkcję za poprzednie lata:

P r o d u k t	Ziemie Dawne	Polska w obecnych granicach			
	1937	1937	1945	1946	1947
Koks	2091	5731	1370	3325	4110
Smola surowa	98	215	54	128	151
Benzol surowy	33	75	18	41	47
Siarczan amonu	32	64	19	31	39

Zeby ocenić należyte wagę koksownictwa w ogólnej gospodarce państwowej, trzeba stwierdzić, że koks jest podstawowym surowcem w hutnictwie i odlewnictwie, że mieszanki benzolowe, służące do napędu samochodów, są u nas produkowane mniej więcej w takiej samej ilości jak benzyna, otrzymywana z ropy krajowej, że siarczan amonu jest jednym z ważniejszych nawozów sztucznych azotowych, że smoła służy do budowy nawierzchni drogowych i że węglowodochodne w ogóle są podstawowymi surowcami dla szeregu produktów: dla mas plastycznych, włókien sztucznych, barwników i środków farmaceutycznych, materiałów wybuchowych, elektrod węglowych itp.

Dla podkreślenia wagi przemysłu koksowego można by jeszcze zaznaczyć, że gaz koksowy, otrzymywany przy suchej destylacji węgla jako produkt uboczny, jest w prze-ważającej części użytkowywany na własne potrzeby koksowni (dla c-palania pieców koksowych itp.). Te resztki, które idą na zewnątrz, na sprzedaż, przewyższają jednak po-ważnie całą produkcję wszystkich gazowni w Polsce.

W r. 1947 przerobiono na koks 9,2% wydobytego węgla kamiennego. Przewidywany na najbliższe lata rozwój hutnictwa musi spowodować znacznie zwiększenia produkcji

koksu, a co za tym idzie—także innych tak cennych węglowodochodnych.

(L. N.)

PRZEMYSŁ METALOWY W III KWARTAŁE 1948 R.

Dla zorientowania się, w jakim tempie rozwija się przemysł metalowy, podległy Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego, i w jakim kierunku postępuje ten rozwój, najlepiej jest porównać wyniki osiągnięte w III kwartale r. 1948 z wynikami III kwartału r. 1947.

Poniższe zestawienie ilustruje procentowy wzrost produkcji w różnych grupach przemysłowych w III kwartale r. b. przy podstawie — III kwartał r. 1947 = 100:

przemysł obrabiarkowy	192
„ narzędziowy	173
„ precyz. i optycz.	120
„ maszyn roln. i młyns.	107
„ taboru i sprzętu ko-	
„ lejowego	112
„ motoryzacyjny	225
„ maszynowy	196
„ budowy maszyn włó-	
„ kienniczych	268

przemysł kotlarski i konstrukcyjny	173
„ odlewniczy	128
„ wyrobów z blachy	133
„ wyrobów z drutu, prętów itp.	121
„ mebli stal. i okuć bud.	107

Ogólna produkcja całego przemysłu metalowego w III kwartale b. r. wynosi 138% produkcji III kwartału 1947 r.

Przemysł motoryzacyjny przyspiesza tempo swego rozwoju. Wzrost jego produkcji zawdzięczać należy znacznie wyższej obecnie produkcji traktorów, uruchomionej w b. r. produkcji motocykli, zwiększonej produkcji części zamiennych do samochodów i traktorów oraz produkcji silników spalinowych małych typów.

Wysoki wzrost produkcji przemysłu budowy maszyn włókienniczych i produkcji części zamiennych dla maszyn włókienniczych wskazuje na rozwój przemysłu włókienniczego. Należy zaznaczyć, że maszyny dla przemysłu włókienniczego wytwarzane w kraju wywozi się również za granicę, gdzie mają wyrobioną markę. W budowie znajduje się fabryka igieł dziewiarskich, która w roku przyszłym częściowo zaspokoi potrzeby krajowego przemysłu dziewiarskiego w zakresie artykułu tak ważnego dla ruchu zakładów.

W przemyśle maszynowym i kotlarskim zamówienia, którymi już teraz obciążone są zakłady, sięgają dwu i więcej lat. Wobec tego stanu zamówień znaczny wzrost produkcji tego przemysłu jest objawem bardzo pomyślnym.

W I półroczu wykonano nowy typ kotła parowozowego do parowozów pośpiesznych, przy czym użyto stalowych blach ognioodpornych, a w III kwartale rozpoczęto seryjną produkcję tych parowozów. Kotły stałe parowe, na które jest znaczne zapotrzebowanie, wykonywane są na zamówienia energetyki, przemysłu węglowego, przemysłu włókienniczego i innych.

Wykonana w zakładach w Nysie pierwsza prasa hydrauliczna piętrowa dla przemysłu gumowego, wystawiona na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, wzbudzała powszechne zaciekawienie, jak również pierwsze wirówki wyprodukowane w Świdnicy na Z. O.

W I półroczu wykonano w przemyśle maszynowym prototypy urządzeń dźwigowych, tzw. „elektrowciągły”.

W bieżącym roku ukończono pierwsze poważne zamówienie dla

naszych portów, obejmujące szereg dźwigów 3 i 7 tonowych. Dalsze zamówienia na dźwigi napływają do fabryk. (Wzrasta również coraz bardziej produkcja suwnic, na których budowę nastawiono kilka fabryk.

Zwiększona znacznie produkcja narzędzi nie zawsze wzrasta w kierunku powiększania ilości najbardziej potrzebnych narzędzi (tj. do skrawania metali). Brak odpowiedniej ilości specjalnych stali stopowych i niedostateczna ilość specjalnych typów obrabiarek do narzędzi utrudnia produkcję frezów, rozwiertaków, gwintowników, sprawdzianów itp.

Produkcja obrabiarek jest znacznie wyższa od produkcji w tym samym okresie roku ubiegłego, wzrost bowiem wynosi 32%. Zaznaczyć trzeba, że produkcja obrabiarek w kraju jest obecnie około cztery razy wyższa od produkcji przedwojennej z r. 1938. W pierwszych trzech kwartałach b. r. wykonano kilka nowych bardzo cennych typów obrabiarek.

Produkcja jednostek taboru kolejowego utrzymuje się dalej na bardzo wysokim poziomie. W stosunku do produkcji przedwojennej z r. 1938 jest znacznie wyższa — np. produkcja parowozów jest 7-krotnie, a produkcja wagonów towarowych — 20-krotnie wyższa.

W przemyśle precyzyjnym i optycznym rozpoczęto w ostatnim okresie czasu produkcję precyzyjnych przyrządów pomiarowych, jak czujniki, mikromierze, suwniarki oraz znacznie zwiększono produkcję mikroskopów i innych przyrządów optycznych.

W przemyśle maszyn rolniczych wykonano próbną serię żniwiarek, którymi latem przeprowadzano próby w terenie. Po zebraniu spostrzeżeń rozpocznie się w kraju w roku przyszłym seryjna produkcja tych maszyn. Produkcja typowych maszyn i narzędzi rolniczych zaspokaja w zupełności obecne potrzeby rolnictwa. W stosunku do roku 1938 obecnie produkcja maszyn i narzędzi rolniczych jest półtrzecia raza wyższa.

Odlewnictwo — poza pewnymi trudnościami w produkcji odlewów maszynowych o specjalnych warunkach technicznych — zaspakaja nie tylko potrzeby krajowe, ale też znaczna ilość różnych wyrobów tego przemysłu jest eksportowana. Zwrócona została specjalna uwaga na podniesienie produkcji grzejników i kotłów centralnego ogrzewania, których brak

odczuwa się obecnie w związku z ożywającym się ruchem budownictwa mieszkaniowego.

Wyroby przemysłu produkowane masowo dostosowane są do potrzeb krajowych i zobowiązań w stosunku do zagranicy. Wąskie przejście istnieje jeszcze w produkcji drobnych wymiarów śrub, małych gwoździ i produkcji lin stalowych.

Przemysłem, który ma bardzo mały wzrost w stosunku do ubiegłego roku — to produkcja mebli stalowych i okuć budowlanych. Wiąże się to z pewnymi posunięciami reorganizacyjnymi w tym okresie, które mają na celu poprawienie warunków technicznych pracy kilku zakładów i polepszenia jakości wyrobów. Zaopatrzenie w surowce dla tego przemysłu również jest niedostateczne.

Wśród przedsiębiorstw podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego znajduje się Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych — „Mostostal”. Przedsiębiorstwo to prowadzi budowę szeregu mostów na Odrze, Bugu, Wiśle, w tym dwa mosty w Warszawie — Srednico-wy i Śląsko-Dąbrowski.

W III kwartale bieżącego roku plan produkcji ważniejszych rodzajów produkcji przemysłu metalowego wykonany został w następujących %/o ilości zaplanowanych na ten kwartał:

parowozy	106
wagony osobowe	113
węglarki	120
ciągniki	103
obrabiarki	102
maszyny i narz. roln.	108
maszyny włókien.	115
przemysł kotlarski i konstrukcyjny	126
odlewy	115

Zatrudnienie w zakładach przemysłu metalowego, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego, wzrosło o 30% w ciągu roku, osiągając w końcu III kwartału b. r. 151 tys. pracowników.

E. D.

PRZEMYSŁ C.Z.P.E. W 3 KWARTAŁACH R. 1948.

Trzy pierwsze kwartały r. b. wykazują, że założenie planu Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego było realne. I choć zaplanowany przyrost produkcji w porównaniu z rokiem ubiegłym jest bardzo duży, bo dochodzi do 50%, istnieje pewność, że

plan zostanie wykonany z nadwyżką.

Waga wyprodukowanych artykułów elektrotechnicznych wyniosła w okresie sprawozdawczym ok. 37 tys. ton, a wartość (wg cen z 1937 r.) ok. 206 miln. zł., tj. ponad 112% kwoty preliminowanej.

W większości zjednoczeń podległych CZPE nadwyżki były znacznie większe. Wyjątkiem był przemysł radiotechniczny, który w obecnej fazie rozwoju uzależniony jest jeszcze od dostaw zagranicznych. Niskie liczby wykonania planu w tym przemyśle wpłynęły w konsekwencji na obniżenie się przeciętnej ogólnej. Inne zjednoczenia również miały trudności w realizacji planu. Były to głównie trudności zaopatrzeniowe (np. brak odlewów, niedostatek metali nieżelaznych, spóźnione dostawy z zagranicy).

Jednakże trudności te pokonano i nie wpłynęły one na wynik ogólny, jak to widać z poniższego zestawienia, które ilustruje wykonanie planu produkcji w poszczególnych zjednoczeniach CZPE wg wartości liczonych na podstawie cen r. 1937 i w zł przedwojennych (w %/o wykonania wartości zaplanowanych na 3 kwartały):

Zj. Przem. Maszyn Elektr.	120
" " Aparat. Elektr.	123
" " Kabli i Przew.	117
" " Ogniw i Akum.	115
" " Lamp Elektr.	119
" " Teletechn.	109
Pol. Zakł. Tele- i Radiotechn.	74
F-ka Wielk. Maszyn Elektr.	

Jeśli porównać pewne pozycje statystyki przemysłu elektrotechnicznego z roku ubiegłego z identycznymi pozycjami roku bieżącego, widzimy, że wzrost produkcji pewnych grup artykułów jest jeszcze większy. Np. w ciągu 9 miesięcy wykonano (sztuk):

	r. 1947	r. 1948
maszyn wir.	10.053	17.176
liczn. elektr.	46.570	94.570
żarówek ośw.	7.395.405	12.554.208
łącznic tel. num.	20.600	34.990
aparatów telef.	8.924	44.443
odbiorników rad.	2.787	18.414

Zatem skok w pewnych grupach artykułów jest znacznie wyższy niż 50%. Wydatny wzrost produkcji żarówek zlikwiduje ostatecznie ich niedobór. Obecne trudności spowodowane są już raczej tylko brakiem zapasów, wynikającym z wielkiej chłonności rynku.

Należy także zwrócić uwagę na duży wzrost produkcji aparatów radiowych. W tej dziedzinie rynek jest daleki jeszcze od nasycenia, ale i tu zapowiadany jest dalszy

wzrost produkcji. W dziedzinie teletechnicznej obserwujemy wzrost produkcji łącznic telefonicznych, aczkolwiek jeszcze za mały w stosunku do istniejących potrzeb. Natomiast aparatów moglibyśmy już obecnie produkować znacznie więcej niż faktycznie produkujemy, ale możliwość użycia ich zależy jest od budowy nowych łącznic, co jest sprawą znacznie trudniejszą i wymaga dłuższego czasu.

W okresie sprawozdawczym przeszły pod zarządk Ministerstwa Przemysłu i Handlu Polskie Zakłady Tele- i Radiotechniczne, które do lipca r. b. podlegały Ministerstwu Poczty i Telegrafów. Powiązanie PZT z państwowym przemysłem teletechnicznym i radiotechnicznym wpłynęło dodatnio na planowanie dalszego rozwoju branży telekomunikacyjnej i usunie dwutorowości.

(S.)

PRZEMYSŁ MINERALNY W 3 KWARTAŁACH R. 1948

W I półroczu 1948 r. Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego osiągnął bardzo dobre rezultaty zarówno w porównaniu z rocznym planem jak i z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Jasną jest rzeczą, że poszczególne gałęzie przemysłu, jak np. szkło i cement, porcelana i wapno itd. — wykazują różne postępy zależnie od warunków technicznych, możliwości produkcyjnych oraz od zapotrzebowania rynkowego.

Posiadamy szereg artykułów, które mają być produkowane tylko w miarę zapotrzebowania, jak np. wapno, którego produkcja musi być ze względów technicznych natychmiast wysyłana, magazynowanie bowiem wapna jest niemożliwe.

Wykonanie planu przemysłu mineralnego pod względem wartości produkcji przedstawiało się w I półroczu r. b. jak następuje (w zaokrąglonych %/o wartości zaplanowanych na to półrocze):

cała produkcja	120
cement	115
szkło	133
ceramika budowl.	116
" szlach. i techn.	109
wapno	138
kamień	111
surowce mineralne	102
papa i izolacja	126

Zjawiskiem pocieszającym jest to, że nie było ani jednej branży, która by swego planu półrocznego nie wykonała. Wszystkie branże przekroczyły też w większym czy mniejszym stopniu zeszłoroczny poziom produkcji. Specjalnie pozytywnym zjawiskiem jest blisko 2,5 raza większa produkcja ceramiki czerwonej.

Należy zwrócić uwagę, że byłyby wprowadzić czynniki ułatwiające (wyjątkowo łagodny okres zimowy), ale że były też momenty wybitnie utrudniające wykonanie planu, jak np. niedostateczne zaopatrzenie w energię elektryczną, brak wielu części wymiennych i niektórych materiałów pomocniczych, co się dało dotkliwie odczuć niemal we wszystkich gałęziach produkcji przemysłu mineralnego.

Także poszczególne asortymenty wykonano w I pół. r. b. ponad plan, zatem osiągnięto przekroczenie planu, produkując wyroby rzeczwiście najbardziej potrzebne i uwzględniając zapotrzebowanie rynkowe. Pośrednio można również stwierdzić wzmoczenie ruchu budowlanego, gdyż podstawowe materiały budowlane, jak cement, wapno budowlane, cegła i dziurawka — wykonano w wysokości 143% do 193% w stosunku do I półrocza r. ub.

Warto też zwrócić uwagę na wielki wzrost produkcji baloników żarówkowych oraz porcelany elektrotechnicznej i technicznej wykonanej przede wszystkim na zamówienie, co wskazuje na rozwój naszej sieci energetycznej. W tych dwóch wypadkach tak znaczne powiększenie produkcji osiągnięto bez budowy nowych zakładów i przy minimalnych inwestycjach dzięki wyszkoleniu fachowych kadr robotniczych i pełnemu wykorzystaniu istniejących urządzeń.

Trzeci kwartał 1948 r. wskazuje na to, iż osiągnięcia I półrocza nie są przypadkowe, ale są wynikiem systematycznej pracy całego przemysłu. W tym kwartale nie można było mówić o wpływie korzystnych warunków atmosferycznych i fakt przekroczenia globalnego planu o przeszło 15% (co prawda nieco niższe od przekroczenia w I półroczu) potwierdza, że przy normalnych warunkach pracy można dzięki współzawodnictwu pracy, dobrej organizacji i należytemu wykorzystaniu maszyn i urządzeń — przekraczać przeciętną zdolność wytwórczą zakładu.

Niżej podane liczby charakteryzują osiągnięcia poszczególnych branż przemysłu mineralnego CZPM w III kwartale r. 1948 (w zaokrąglonych %/o wartości zaplanowanych na ten kwartał):

cała produkcja	115
cement	110
szkło	113
ceramika budowlana	110
" szlachetna	135
wapno	127
kamień	111
papa i izolacja	136
surowce mineralne	105

Kilka gałęzi przemysłu, a mianowicie: wapno, ceramika szlachetna i papa wykazują zwiększenie produkcji. Tłumaczy się to dużym rozwojem budownictwa, co zwiększyło zapotrzebowanie na te artykuły i spowodowało uruchomienie jeszcze kilku istniejących, ale nie wykorzystanych pieców wapienniczych.

W ceramice szlachetnej wykonanie planu w 135% zawdzięczamy przede wszystkim wysokiemu wykonaniu planu porcelany (141%). Tak anormalnie wysokie przekroczenie planu spowodowane było przedterminowym zakończeniem remontu pieca tunelowego w fabryce porcelany w Wałbrzychu, a tym samym dodatkową produkcją porcelany w końcu III kwartału.

Również wydajność planowana pomimo stałego jej wzrostu została przekroczona o blisko 10%.

Nawet bez dokładnej analizy poszczególnych branż i zakładów już sam fakt wzrastania wydajności pracy pokazuje, że przekroczenie planu osiągnięto nie dzięki dodatkowemu zatrudnieniu, ale dzięki coraz lepszej organizacji pracy, dzięki wyszkoleniu robotnika i technika, dzięki wielkiemu wysiłkowi mas pracowniczych oraz ich świadomości celów i zadań stojących przed całym krajem.

Szczegółowa analiza, której tutaj ze względu na brak miejsca podawać nie możemy, pozwala już w obecnej chwili stwierdzić, że roczny plan produkcji Centralnego Zarządu Przemysłu Mineralnego będzie wykonany przedterminowo.

Analiza ta pozwala żywić niepokorną nadzieję, że nie tylko zapotrzebowanie kraju na artykuły przemysłu mineralnego będzie zaspokojone, ale że będziemy mogli także kontynuować i powiększać nasz eksport w zakresie wielu artykułów tego przemysłu, bardzo cenionych i poszukiwanych na rynkach światowych, jak cement, szkło, porcelana itd.

(S. L.)

ODBUDOWA WARSZAWY W WYKONANIU PAŃSTW. PLANU INWESTYCYJNEGO R. 1947

Nawiązując do numeru 12 — 13 „Gospodarki Planowej”, w którym omówiono wyniki prac przeprowadzonych przez Ministerstwo Odbudowy w zakresie odbudowy osiedli¹⁾ — poświęcimy artykuł niniejszy analizie odbudowy Warszawy

¹⁾ Artykuł B. Domosławskiego pt. „Wykonanie Państwowego Planu Inwestycyjnego r. 1947 w zakresie osiedli”.

wy w r. 1947. Przedmiotem naszych rozważań będzie nie całości kształt postępującej odbudowy stolicy, ale ta jej część, która finansowana była z części 21 Państwowego Planu Inwestycyjnego w ramach działalności Ministerstwa Odbudowy.

W miarę możliwości sięgamy wstecz do lat ubiegłych, porównując uzyskane efekty i poniesione koszty, zaznaczając, że cyfry porównawcze należy przyjmować z pewną dozą krytycyzmu. Porównując 3 czasokresy ubiegłe, tj. okres przedplanowy (1945 i I kw. 1946), okres planu na 1946 r. (II — IV kw.) i okres planu na 1947 r., którego realizacja została zakończona 31 maja 1948 r., — musimy brać

pod uwagę, że życie wysuwało w ciągu 3 ubiegłych lat odmienną hierarchię potrzeb. Dlatego istniała trudność w opracowaniu szczegółowych danych materiału sprawozdawczego z powodu względnej tylko ich porównywalności, wynikającej z odmiennej tytułatury poszczególnych celów inwestycyjnych w różnych okresach. Staramy się nie wchodzić zbyt głęboko w te szczegóły, które nie mając wielkiego ciężaru gatunkowego, mogłyby ogólny stan zaciemnić.

Udział kredytów na odbudowę Warszawy, jako osiedla, w stosunku do ogólnych kredytów na odbudowę osiedli w dyspozycji i ramach działalności Ministerstwa Odbudowy, przedstawia tabela I.

Tabela I

O k r e s	Ogółem	Warszawa	%
	tysiące zł		
R 1945 i I kw. 1946	4.708.477	3.088.792	65
R. 1946 (II - IV kw.)	6 009.125	2.427.995	40
R. 1947	23.054.387	6.379.889	27

Porównanie wskaźników procentowych wskazuje na niezmienny wysiłek, jaki gospodarka planowa włożyła w latach 1945 i 1946 w odbudowę stolicy. W wyniku tego wysiłku Warszawa stała się znowu

zdolna do funkcjonowania jako stolica.

Podział sum kredytów zainwestowanych w ciągu 3 ubiegłych czasokresów na odbudowę Warszawy zawiera tabela II.

Tabela II

Cel inwestycyjny	Rok 1945 i I kw. 1946 r.	Plan 1946 r. (II-IV kw.)	Plan 1947 r.	Ogółem
	w milionach złotych			
Odbudowa budynków	1.551,7	1.605,8	5.369,5	8.529,9
Przedsięb. użyteczności publ. .	826,1	437,8	692,7	1.956,6
Prace przygotowawcze i różne	708,1	384,4	317,7	1.410,2
Ogółem .	3.088,8	2.428,0	6.379,9	11.896,7

Odbudowa budynków posiada największy ciężar gatunkowy, partycypując w ogólnych wkładach inwestycyjnych na odbudowę Warszawy w kolejnych czasokre-

sach w stosunku 50%, 66% i 84%. Dokładniejszą analizę rozdziału środków finansowych między poszczególnymi rodzajami budownictwa podaje tabela III.

Tabela III

B u d o w n i c t w o	Rok 1945 i kw. 1946 r.	Plan 1946 r. (II-IV kw.)	Plan 1947 r.	Ogółem
	w milionach złotych			
Mieszkaniowe	717,3	880,8	2.662,1	4.322,2
Szkolne	155,5	65,0	477,4	647,9
Szpitalne itp. . . .	77,7	95,0	187,2	359,9
Administracyjne	388,6	319,9	1.650,3	2.358,8
Inne	155,5	245,1	892,5	1.293,1
Ogółem .	1.554,6	1.605,8	5.369,5	8.529,9

Widoczny jest prymat budownictwa mieszkaniowego. Udział jego na odbudowę budynków w poszczególnych czasokresach nie zdradza

większych odchyień, wyrażając się proporcją 50% — 55%. Na wyższy udział nie pozwalała rola Warszawy jako stolicy.

Efekty rzeczowe uzyskane dzięki wyżej wyszczególnionym środkom finansowym ilustruje tabela IV.

Tabela IV

Budownictwo	B u d y n k i u k o ń c z o n e								W toku budowy	
	Rok 1945 i I kw. 1946 r.		Plan 1946 r. (II—IV kw.)		Plan 1946 r.		Ogółem			
	ilość	kubatura tys. m ³	ilość	kubatura tys. m ³	ilość	kubatura tys. m ³	ilość	kubatura tys. m ³	ilość	kubatura tys. m ³
Mieszkaniowe	687	2.553,7	366	1.449,9	211	1.471,8	1.264	5.475,4	35	452,2
Szkolne	64	508,0	28	211,4	39	384,5	131	1.103,9	42	595,5
Szpitalne itp.	47	214,0	39	361,0	10	47,8	96	622,8	7	19,1
Administracyjne	273	1.293,0	74	484,9	68	510,5	415	2.288,4	46	945,8
Inne	146	519,3	123	307,7	24	295,3	293	1.122,3	32	403,3
Ogółem	1.217	5.088,0	630	2.814,9	352	2.709,9	2.199	10.612,8	161	2.586,9

Podział ten, jak to ogólnikowo podano na wstępie, nie jest podziałem zupełnie ścisłym, a to z 3 powodów.

1) W latach 1945 i 1946 wyodrębniano nie budownictwo, ściśle biorąc, administracyjne, ale budownictwo biurowe, wskutek czego część budynków biurowych dla organizacji społecznych i politycznych, określona w 1947 r. jako „inne budownictwo“, mogła się znaleźć w latach poprzednich w rubryce „budownictwo administracyjne“.

2) W r. 1947 pewna, zresztą niewielka, ilość budynków administracyjnych mogła się znaleźć w budownictwie dla służby zdrowia, szkolnym i innym, w tych wypadkach, gdy charakter budynków jest mieszany (maksymalna różnica mogłaby wynosić około 21 tys. m³ dla budynków ukończonych).

3) Nie została uwzględniona budowa baraków, a częściowo odbudowa innych pomieszczeń dla eksmitowanych (teren Dworca Zachodniego, Pole Mokotowskie, Sołec 103) — a poza tym nie uwzględniono w tablicy zabezpieczenia do przyszłej odbudowy 2.186 izb mieszkalnych, nieużytkowanych, oraz 747 izb mieszkalnych, już poprzednio użytkowanych. Tym niemniej należy uważać uszeregowanie rzędu wielkości cyfr w podanym układzie za prawidłowe, a wpływ danych zawartych w powyższych uwagach na okształcenie podanego obrazu — za niewielki.

Porównanie tabeli III i tabeli IV pozwoli nam wyciągnąć wnioski dotyczące przeciętnego kosztu oddania do użytku 1 m³ naprawionej, odbudowanej lub nowo-wzniesionej budowli.

Wynosił on w r. 1945 ok. 300 zł za 1 m³, by dojść poprzez ok. 600 zł w r. 1946 do 1.980 zł w realizacji planu na r. 1947. Przez cały ten okres jest on znacznie niższy od przeciętnego kosztu nowej budowy, który wynosił w r. 1945 około 2,5 tys. zł, w r. 1946 blisko 3 tys. zł, w r. 1947 zaś 4 tys. — 4,5 tys. zł. Stosunek powyższy jednak, jak wiadać, zmienia się z roku na rok.

Wnioski, jakie można stąd wyciągnąć, wskazują, że budownictwo domów obejmowało w miarę wpływu czasu obiekty o coraz większym stopniu zniszczenia oraz że wzrastało nasilenie prac budowlanych nad obiektami o dłuższej fazie wykonawstwa, tzn. obliczonych nie na szybki doraźny efekt, jak to było w latach 1945-46; należy to przypisać w znacznej mierze budownictwu nowemu.

Ze względu na specjalną wagę, jaką posiada budownictwo mieszkaniowe, partycypując w 1947 r. w ogólnym nakładzie wydatków na budownictwo budynków w 50%, a w ukończonej kubaturze w 54% — podajemy poniżej rozkład środków finansowych i kubatury na poszczególne rodzaje budynków mieszkalnych (tabela V):

Tabela V

B u d y n k i	Miliony zł	Ilość	Tys. m ³
Urzędnicze	1.494,8	56	619,1
Pracownicze	270,9	23	139,7
Społeczne	554,0	18	271,4
Akcja zabezp.	342,4	114	441,6
O g ó ł e m	2.662,1	211	1.471,8

Efekty prac prowadzonych w zakresie przedsiębiorstw użyteczności publicznej nie dadzą się ująć w ramy tabeli ze względu na różnorodność prac prowadzonych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Dlatego też postaramy się omówić je ogólnie.

W okresie przedplanowym (1945 r. i I kw. 1946 r.) przedsiębiorstwa użyteczności publicznej pochłonęły 27% kredytów zainwestowanych przez Ministerstwo Odbudowy w odbudowę Warszawy. Udział ten zmniejsza się w planie 1946 r. do 18%, a w planie 1947 r. do 11%.

Olbrzymi wysiłek, położony w okresie przedplanowym, spowodowany był koniecznością uruchomienia i prowizorycznej odbudowy 7 miejskich zakładów i 15 innych urządzeń użyteczności publicznej. Zaznaczyć również należy, że w 1947 r. wydatki inwestycyjne na elektrownię i gazownię miejską pokrywane były nie z planu Ministerstwa Odbudowy, lecz — Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z ważniejszych prac, dokonanych w 1947 r., należy wymienić w zakresie komunikacji miejskiej budowę, odbudowę lub przebudowę 10,3 km torów tramwajowych oraz 18,4 km sieci — zarówno jak szereg innych robót torowych. W zakresie taboru odbudowano m. in. 60 wozów tramwajowych, zakupiono za granicą 40 autobusów i 15 trolleybusów — a nadto prowadzono odbudowę warsztatów, magazynów, pomieszczeń stacyjnych itp.

W zakresie odbudowy zakładów wodociągowych dołączono 1017 dalszych nieruchomości, wybudowano na 6 ulicach 544 m bież. przewodów wodociągowych, wykonano 350 napraw o długości 512 m bież., prowadzono roboty budowlane stacji pomp rzecznych i stacji filtrów.

W zakresie odbudowy zakładów kanalizacyjnych, poza robotami budowlanymi, zakupem pomp, silni-

ków i maszyn, ukończono budowę 520 m bież. kanałów, przeważnie dużej średnicy, wykonano 42 naprawy kanałów o długości 1.411 m bież. i 64 obiektów na kanałach.

Objęto odbudowę lub rozbudowę Zakład Oczyszczania Miasta i rzeźnię miejską (prace budowlane, zakup maszyn i urządzeń), miejskie tereny zielone (produkcja i sadzenie drzew i krzewów), obsiewając 16,2 ha trawników i 900 m² kwietników. Prowadzono prace nad odbudową lub budową terenów sportowych

oraz prace w zakresie melioracji miejskich (wały przeciwpowodziowe, kanały melioracyjne).

W okresie przedplanowym (1945 i I kw. 1946) prace przygotowawcze i różne pochłonięły 23% kredytów zainwestowanych przez Ministerstwo Odbudowy w odbudowę Warszawy. Udział ten zmniejsza się w planie 1946 r. do 16%, a w planie 1947 r. do 5%.

Wyniki prowadzonych prac przygotowawczych i różnych zawarte są w tabeli VI (liczby zaokrąglono):

Tabela VI

Efekt gospodarczy	Rok 1945 i I kw. 1946 r.	Plan 1946 r. (II - IV kw)	Plan 1947 r.	Ogółem
Rozebrano budynków	334	462	398	1194
Wywieziono gruzu tys.m ³	379	121	21	521
Oczyszczono ulice z gruzów km	138	89	—	226
Wykonano nowej nawierzchni ulic tys. m ³	—	—	20	20
Zabezpieczono budynków (głównie zabytków)	68	46	16	130

W toku prac przy zabezpieczaniu budynków zabytkowych pewna ilość budynków została całkowicie odbudowana.

W zakresie wyżej wymienionych prac coraz poważniejszą rolę odgrywają fundusze społeczne i ochotnicza praca społeczna (poza kredytami rozprowadzonymi przez Ministerstwo Odbudowy) i tym m. in.

należy tłumaczyć zarówno zmniejszanie się kredytów w kolejnych czasokresach, jak i zmniejszenie się efektów rzeczowych prac wykonanych z kredytów części 21 Państwowego Planu Inwestycyjnego.

Wreszcie należy jeszcze raz wspomnieć, że zadaniem naszym była analiza efektów uzyskanych dzięki środkom finansowym, których dy-

spONENTEM było Ministerstwo Odbudowy, a celem odbudowa Warszawy. (W roku 1947 cz. 21, Dział I Państwowego Planu Inwestycyjnego). W związku z powyższym pominięto planowe środki finansowe, lokowane przez inne resorty na odbudowę stolicy, zarówno jak środki pozaplanowe. Nie należy jednak zapominać, że i one odgrywają dużą rolę w zaleczeniu ran wojennych, zadanych stolicy przez wroga. Tak więc całość nakładów ze środków publicznych, włożonych w odbudowę stolicy w latach 1945-46, obliczana jest (wraz z akcją społeczną) na z górą 13 mild. zł, z czego, jak wyżej wspomniano, na Ministerstwo odbudowy przypada 5,5 miliarda. W pierwszej kwocie mieści się również wartość objętych w r. 1945 zapasów materiałowych, które były zużywane również w ramach akcji finansowanej przez Ministerstwo Odbudowy. W r. 1947 udział środków publicznych poza rozprowadzonymi w ramach cz. 21 P. P. I. był już mniejszy z uwagi na krzepnięcie gospodarki planowej, niemniej jednak odegrał poważną rolę.

W ramach prywatnego ruchu budowlanego włożono w latach 1945-46 w odbudowę Warszawy 3—4 mild. zł. W r. 1947 ruch ten jeszcze się zwiększył, tak że inwestycje prywatne wyniosły w tym okresie 4—5 mild. zł.

Jerzy Pilecki

PRAWO GOSPODARCZE

DEKRETY I ROZPORZĄDZENIA

Dziennik Ustaw R. P. nr 50 z 25 października m. in. dekret z 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej, który uchyla przestarzały i nie odpowiadający dzisiejszemu ustrojowi podział na urzędników i niższych funkcjonariuszy, obejmując wszystkie osoby zatrudnione w służbie państwowej mianem pracowników państwowych i nadając im wspólne prawa i obowiązki.

Nowe przepisy zrywają również z podziałem dawnych urzędników na trzy kategorie w zależności od stopnia wykształcenia, wprowadzając natomiast rozróżnienie pracowników służb specjalnych od pracowników służby cywilnej. Do pierwszej grupy zalicza się te stanowiska, w

których pełnienie funkcji przez pracowników państwowych wymaga specjalnego przygotowania teoretycznego i praktycznego, do drugiej zaś — wszystkie stanowiska nie zaliczone do grup specjalnych.

Obok zmian dotyczących trybu mianowania i przenoszenia pracowników państwowych na inne stanowiska w tym samym lub w innym dziale zarządu państwowego, czasu pracy, urlopów dla wypoczynku i kar porządkowych za wykroczenia służbowe, dekret zawiera przepisy regulujące warunki pracy kobiet ciężarnych, zatrudnionych w służbie państwowej, i ogranicza możliwość rozwiązania stosunku służbowego w czasie ciąży i w okresie poporodowym.

Znamienne i zharmonizowane z przeobrażeniami społecznymi w państwie jest z a p e w n i e n i e

z w i ą z k o m z a w o d o w y m w s p ó ł d z i a ł u z g ł o s e m d o r a d c z y m w s p r a w a c h u s t a n a w i a n i a o c e n k w a l i f i k a c y j n y c h p r a c o w n i k ó w p a ń s t w o w y c h , p r z e n o s z e n i a p r a c o w n i k ó w z u r z ę d u d l a d o b r a s ł u ż b y n a i n n e s t a n o w i s k a o r a z z w a l n i a n i a i p r z e n o s z e n i a w s t a n o w i e n i e c z y n n y . Z a k r e s i s p o s ó b w y k o n y w a n i a w s p ó ł d z i a ł u z w i ą z k ó w z a w o d o w y c h w p o w y ż s z y c h s p r a w a c h o k r e ś l i r o z p o r z ą d z e n i e R a d y M i n i s t r ó w .

W tymże numerze Dz. U. R. P. znajdujemy dekret z 25 października 1948 r. o zmianie dekretu z 28 lipca 1948 r. o najmie lokali.

Nowe ta stanowi przede wszystkim, że przepis dekretu o najmie lokali dotyczący utraty prawa do płacenia czynszu w dotychczasowej wysokości, w przypadku gdy najemca uprawniony do tej ulgi staje się

podatnikiem podatku obrotowego, nie stosuje się do pracowników państwowych lub samorządowych jak również pracowników przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych, jeśli stają się oni płatnikami podatku obrotowego z tytułu pełnienia obowiązków w publicznej służbie wymiaru sprawiedliwości lub z tytułu umów o dzieło zawartych w warunkach określonych omawianą nowelą.

Ponieważ dekret o najmie lokali, jak wiadomo, nie reguluje sprawy wysokości czynszu za lokale użytkowe, pozostawiając ją porozumieniu pomiędzy wynajmującym a najemcą, nakłada jednakże na wynajmującego obowiązek wpłat na Fundusz G. spodar. i Mieszkaniowej także od tych lokali, na eżał uporządkować stan prawny odnośnie umów na lokale użytkowe zawartych przed 1 września 1943 r. (data wejścia w życie dekretu), które to umowy z natury rzeczy nie mogły tego obowiązku brać pod uwagę.

Przetłomaczana nowela przewiduje możliwość podwyższenia czynszu za najem lokali użytkowych, umówionych przed 1 września 1943 r., o sumę wpłaty przypadającej od najętego lokalu na F. G. M., do czego jednak konieczne jest orzeczenie władzy czynszowej.

Również i co do lokali mieszkalnych nowela wprowadza przepis o charakterze przejściowym, stanowiąc, że najemca takiego lokalu, jeśli przed 1 września 1943 r. zapłacił czynsz z góry za czas po tym dniu, w którym dopłacił wynajmującemu co miesiąc różnicę pomiędzy czynszem miesięcznym należnym w myśl przepisów dekretu o najmie lokali a czynszem miesięcznym już zapłaconym.

Zarówno oba przytoczone przepisy jak i przepis o niedopuszczalności potrącania wzajemnych roszczeń pieniężnych pomiędzy wynajmującym a najemcą stanowią modyfikację zasad przyjętych w Kod. Zob. w dziedzinie umów wpływa to jednak z publiczno-prawnego charakteru dekretu o najmie lokali i tłumaczy się celowością tych postanowień.

Ogłoszone w tymże numerze Dz. U. R. P. rozporządzenie Ministrów: Odbudowy, Administracji Publicznej, Ziemi Odzyskanych i Skarbu z 29 października 1948 r. w sprawie wykonania dekretu o najmie lokali podaje definicję różnych pojęć użytych w dekreście o najmie lokali, jako to: członków rodziny najemcy, lokalu mieszkalnego i użytkowego, izby, określenie wzajemnego stosunku pomiędzy najemcą a sublokatozem oraz pomiędzy wynajmującym a podnajemcą, wytyczne do obliczania powierzchni użytkowej lokalu, podstawy ob-

liczania wpłat na F. G. M., przepisy dotyczące stosowania zwolnień od zapłaty czynszu według stawek dekrety o najmie lokali i niektóre inne.

W dalszym ciągu numer 50 Dz. U. R. P. przynosi dekret z 25 października 1948 r. o właściwości władz i postępowaniu w sprawie rozstrzeżeń byłych dzierżawców nieruchomości ziemskich z tytułu przejętego przez państwo inwentarza, który to dekret wyłącza te sprawy spod właściwości sądów powszechnych i przekazuje do postępowania administracyjnego, upoważniając do orzekania w tym przedmiocie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Postępowanie sądowe we wniesionych uprzednio sprawach, nie zakończone prawomocnie do dnia wejścia w życie omawianego dekretu (30 października 1943 r.) — umarza się.

Ogłoszony w tymże numerze Dz. U. R. P. dekret z 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z 17 marca 1933 r. o zaopatrzeniu inwalidów z zaopatrzenia inwalidzkiego, wprowadza niektóre zmiany w zasadach i trybie udzielania świadczeń u równym oraz powołuje do życia Państwową Radę Inwalidzką, jako organ doradczy i opiniotwórczy Ministra Pracy i Opieki Społecznej we wszystkich sprawach dotyczących zaopatrzenia inwalidzkiego oraz opieki nad uprawnionymi do zaopatrzenia.

Państwowa Rada Inwalidzka obraduje pod przewodnictwem ministra lub osoby przez niego wyznaczonej, a w skład jej wchodzi delegaci ministerstw oraz niektórych związków i instytucji społecznych.

Tenże numer Dz. U. R. P. zawiera dekret z 25 października 1948 r. o tworzeniu głównych instytutów naukowo-badawczych przemysłu. Dekret ten obejmuje swym działaniem instytuty naukowo-badawcze związane z rozwojem produkcji przemysłowej, które, jak wiadomo, wyłączone są spod przepisów dekretu z 25 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego.

Omawiany dekret reguluje to zagadnienie tylko na odcinku Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jak wynika bowiem z jego postanowień, dotyczą one instytutów naukowo-badawczych dla rozwoju produkcji w gałęziach przemysłu podległych Ministrowi Przemysłu i Handlu. Uregulowanie tej sprawy na odcinku jednego resortu, mimo że zagadnienie rozwoju produkcji przemysłowej wykracza poza ramy gałęzi przemysłu, podległych Ministrowi Przemysłu i Handlu, i mimo że wskutek tego nadawałoby się do załatwienia w skali ogólnopaństwowej, znajduje uasadnienie zarówno w okoliczności, że lwia część przemysłu podlega Ministrowi Przemysłu i Handlu, jak i w konieczności szybkiego uregulowania sytuacji prawnej instytutów już powołanych do życia przez tegoż ministra.

Główne instytuty naukowo-badawcze tworzą się i ulegają likwidacji na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Prezesem Centralnego Urzędu Planowania. Ich organizację i zakres działania określa statut nadany przez Ministra Przemysłu i Handlu i ogłoszony w Monitorze Polskim, co winno nastąpić w ciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie dekretu.

Instytuty posiadają osobowość prawną, władzami ich są dyrekcja i rada naukowa, nadzorująca ich działalność, zwierzchni zaś nadzór nad głównymi instytutami przemysłu należy do Ministra Przemysłu i Handlu. Pracownicy ich są pracownikami państwowymi; mogą one zatrudniać również pracowników kontraktowych.

Sprawy gospodarki finansowej głównych instytutów przemysłu, sposób reprezentowania ich na zewnątrz, odpowiedzialność za zobowiązania oraz użytkowanie majątku nieruchomościowego, stanowiącego własność Skarbu Państwa, poddane zostały przepisom wzorowanym na odpowiednich przepisach dotyczących przedsiębiorstw państwowych.

Tenże dekret przewiduje, że Minister Przemysłu i Handlu może powołać w drodze rozporządzenia Główną Radę Naukową Przemysłu jako organ doradczy, mający za zadanie w szczególności występowanie z inicjatywą w sprawach naukowo-technicznych, opiniowanie i koordynowanie prac głównych instytutów oraz opracowywanie wszelkich zagadnień związanych z ich działalnością w zakresie zleconym przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Dalszą pozycję numeru 50 Dz. U. R. P. stanowi dekret z 25 października 1948 r. w sprawie zmiany dekretu z 28 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków w zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny. Nowela uchyla przepisy o obowiązku wezwania właściciela do dokonania robót zniszczonego budynku, jako warunku umożliwiającego władowi przystąpienie do rozbiórki; przepis ten stosuje się także do niezamieszkałych budynków uszkodzonych, jeżeli dalsze istnienie budynku jest sprzeczne z prawomocnym planem zagospodarowania przestrzennego.

Nowela zrywa również z zasadą, polegającą na uzależnieniu przekazania budynku do naprawy zastępczej od użyczenia właścicielowi terminu do przystąpienia do odbudowy; sam fakt nieprzystąpienia do naprawy w ciągu 2 tygodni od daty wejścia w życie dekretu, bądź opieszałe jej prowadzenie, bądź niewykonanie żądania władzy budowlanej co do zabezpieczenia kosztów naprawy, może dać podstawę do przekazania budynku osobom trzecim do naprawy zastępczej.

Jednocześnie nowela legalizuje faktyczne użytkowanie przez państwo, związki samorządu terytorialnego, państwowe instytucje i przedsiębiorstwa, instytucje społeczne lub spółdzielnie mieszkaniowe oraz zrzeszenia najemców tych budynków, które naprawione zostały przed wejściem w życie noweli, a częściowo i tych, które naprawa w tymże terminie rozpoczęta została bez uzyskania przydziału dla naprawy zastępczej w trybie przepisany dekretem z 26 października 1945 r.

Nadto omawiana nowela upraszcza sposób doręczania pism w sprawach załatwianych na podstawie nowelizowanego dekretu. Wywieszenie decyzji w zarządzie miejskim lub gminnym z podaniem tego faktu do wiadomości w jednym z pism codziennych na obszarze województwa stanowi doręczenie, z wyjątkiem przypadków, gdy strona bierze udział w postępowaniu.

Tenże numer Dz. U. R. P. przynosi rozporządzenie Ministra Komunikacji z 21 lipca 1948 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziemi Odzyskanych i Obrony Narodowej o utworzeniu Zarządu Budowy Państwowych Lotnisk Cywilnych, jako organu techniczno-budowlanego, podległego bezpośrednio Ministrowi Komunikacji i mającego za zadanie wykonanie prac związanych z budową, odbudową i remontem państwowych lotnisk cywilnych.

Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych z dnia 5 października 1948 r., ogłoszone w tymże numerze Dz. U. R. P., przesuwają do 31 grudnia 1948 r. termin płatności drugiej raty podatku gruntowego za rok 1948, przysługującej do zapłaty w całości lub w części w ziemi oplotach.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z 15 października 1948 r. wprowadza pobór scalonego podatku obrotowego w wysokości 4% podstawy opodatkowania od sprzedaży wszystkich artykułów, zarówno nabytych jak i wytwarzanych przez zakłady i przedsiębiorstwa;

objęte Centralnym Zarządem Przemysłu Konserwowego.

Diennik Ustaw R. P. nr 51 przynosi dwie konwencje zawarte pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską: 1) konwencję kulturalną z 31 stycznia 1948 r. i 2) konwencję o współpracy gospodarczej oraz układ o zastosowaniu powyższej konwencji z 13 maja 1948 roku.

Nadto w tymże numerze Dz. U. R. P. ogłoszono rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 20 października 1948 r. w sprawie ochronnego szczepienia psów przeciw wściekliznie.

Diennik Ustaw R. P. nr 52 zawiera dekret z 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych.

Przeobrażenia struktury gospodarczej Państwa nie mogły ominąć aparatu bankowego. Dotychczasowy aparat banków prywatnych zastąpił aparatem o charakterze publicznym i w związku z tym prywatne przedsiębiorstwa bankowe podstawiono w stan likwidacji uchwałami Rady Ministrów.

Przeprowadzenie tej likwidacji na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów trwałoby bardzo długo i tym samym byłoby tak kosztowne, że mogłoby pochłoniąć całość lub większą część aktywów likwidowanych przedsiębiorstw. Toteż omawiany dekret idzie po linii jak najszybszej likwidacji.

Likwidację poszczególnych przedsiębiorstw przeprowadzają likwidatorzy, mianowani i odwoływani przez Ministra Skarbu, ogólnie zaś kierownictwo i nadzór nad likwidacją sprawuje Naczelny Likwidator, mianowany przez Ministra Skarbu. Zarządzenie Ministra określi zakres działania i uprawnień Naczelnego Likwidatora i likwidatorów.

Dekret podaje przepisy, dotyczące inwentarza i bilansu otwarcia likwidacji, trybu zgłaszania wierzytelności, sporządzania listy zgłoszonych i przyjętych wierzytelności ze wskazaniem zasad przeliczania na złote wierzytelności, wyrażonych w złotych przedwojennych, złotych w złocie i w walutach obcych, zasady sporządzania planu zaspokojenia wierzytelności z funduszy likwidowanego przedsiębiorstwa i zasady kolejności przy zaspokajaniu wierzytelności, przepisy o sprzedaży majątku nieruchomego i ruchomego, postanowienia o przeznaczeniu nadwyżki pozostałej po pokryciu kosztów postępowania likwidacyjnego i zaspokojeniu wierzytelności oraz udziałów właścicieli przedsiębiorstwa i akcjona-

riuszy, wreszcie przepisy dotyczące zakończenia likwidacji i sprawozdania likwidatora.

Dekret wzorowany jest na przepisach prawa upadłościowego, wychodzi bowiem z założenia, że większość likwidowanych przedsiębiorstw znajduje się pod bilansem, a nawet faktycznie w stanie upadłości. Z przepisów szczególnych wymienić należy postanowienie, że wszystkie wierzytelności likwidowanego przedsiębiorstwa bankowego, których termin płatności jeszcze nie nastąpił, stają się płatne z dniem ogłoszenia w Monitorze Polskim o otwarciu likwidacji przedsiębiorstwa. Przepis ten ma na celu przyspieszenie likwidacji.

Do tego samego celu zmierza przepis o tymczasowym wyłączeniu z aktywów przedsiębiorstwa tych należności, do których realizacji w czasie trwania likwidacji istnieją przeszkody ustawowe (należności od przedsiębiorstw przejętych na własność Państwa jak również należności zabezpieczone hipoteką na nieruchomościach miejskich, przejętych na cele reformy rolnej, na nieruchomościach przejętych na własność Gminy m. st. Warszawy itp.). Po wydaniu przepisów regulujących sprawę tych należności Minister Skarbu zarządzi ich zrealizowanie i dokonanie dodatkowego podziału według listy wierzycieli i pierwotnego planu.

Pokrewnie dotyczy dekret z 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego.

Dekret oparty jest na analogicznych przesłankach ustrojowo-gospodarczych i posiada taki sam układ jak wyżej omawiany dekret — z niektórymi zmianami w treści.

W szczególności likwidację instytucji kredytu długoterminowego powierza się Bankowi Gospodarstwa Krajowego, który prowadzi likwidację sam lub przez swoich pełnomocników. Nadzór nad likwidacją sprawuje Komisarz Rządowy do spraw likwidacji instytucji kredytu długoterminowego, mianowany i odwoływany przez Ministra Skarbu, który na wniosek Komisarza Rządowego zatwierdza pełnomocników i zastępców pełnomocników likwidatora.

Dłużników likwidowanej instytucji kredytu długoterminowego, będącemu jednocześnie jej wierzycielem, nie służy prawo potrącenia. Ma to na celu zapobieżenie spłacie zadłużenia przez dłużników instytucji listami zastawnymi i obligacjami oraz wynikającemu stąd faworyzowaniu wierzycieli będących jednocześnie dłużnikami, którzy są posiadaczami listów zastawnych i obligacji, gdy dla wierzycieli nie posiada-

jących tych walorów aktywa likwidowanej instytucji mogłyby okazać się niewystarczające.

Działanie omawianego dekretu obejmuje następujące instytucje kredytu długoterminowego: 1) Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Warszawie, 2) Zachodnio-Polskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Poznaniu, 3) Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi, 4) Piotrkowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Piotrkowie, 5) Lubelskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Lublinie, 6) Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Kielcach, 7) Radomskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Radomiu, 8) Częstochowskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Częstochowie, 9) Kaliskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Kaliszu, 10) Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Płocku, 11) Białostockie Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Białymstoku, 12) Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Siedlcach (w likwidacji), 13) Towarzystwo Kredytowe Ziemięskie w Warszawie, 14) Poznańskie Ziemstwo Kredytowe w Poznaniu, 15) Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego w Warszawie.

W tymże numerze ogłoszono trzy dekrety z 25 października 1948 r.: 1) o reformie bankowej, 2) podatku obrotowym i 3) o podatku dochodowym, z których pierwszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a dwa pozostałe z 1 stycznia 1949 r. Dekrety te omówione są w oddzielnych artykułach czasopisma¹⁾.

W dalszym ciągu nr 52 Dz. U. R. P. przynosi dekret z 25 października 1948 r. o zmianie ustawy z 30 stycznia 1948 r. o obowiązku społecznego oszczędzania, który wprowadza do powyższej ustawy zmiany, przystosowane do nowego dekretu o podatku dochodowym oraz rozciąga zwolnienie od obowiązku społecznego oszczędzania na przedsiębiorstwa państwowe - spółdzielcze, centrale spółdzielcze - państwowe i i centrale spółdzielni. Nadto stawki oszczędnościowe uczestników funduszu A mają być według tej noweli obliczane od dochodu ogólnego w rozumieniu nowego dekretu o podatku dochodowym i w porównaniu z poprzednimi stawkami uległy pewnej obniżce.

Dekret z 25 października 1948 r. o zmianie dekretu z 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych, opublikowany w tymże numerze Dz. U. R. P., włącza rolnicze spółdzielnie produkcyjne i parcelacyjno-osadnicze do kategorii gospodarstw rolnych, opłacających podatek gruntowy w wysokości 8 proc. podstawy opodatkowania.

Ostatnią pozycję omawianego numeru Dz. U. R. P. stanowi rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z 30 października 1948 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego, Przemysłu i Handlu oraz Skarbu o prywatnych radiostacjach doświadczalnych.

Rozporządzenie rozróżnia amatorskie radiostacje doświadczalne i radiostacje naukowe - doświadczalne, podając przepisy dotyczące udzielania i cofania zezwoleń na zakładanie tych radiostacji, warunków ich utrzymania i używania, zrzeczenia się zezwoleń oraz opłat za zezwolenia na radiostacje i za korzystanie z nich.

Hrtm.

ZARZĄDZENIA I INSTRUKCJE

Monitor nr A-76 zawiera dwa zarządzenia Głównego Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego.

Pierwsze z tych zarządzeń z 22 września 1948 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, dotyczy określenia kategorii podatników i warunków, pod jakimi uiszczać mogą równowartość podatku gruntowego w ziemiopłodach - w gotówce.

Obowiązek uiszczenia podatku gruntowego w ziemiopłodach ustalono rozporządzeniem Rady Ministrów z 14 kwietnia 1948 r. (Dz.U.R. P. nr 25, poz. 169) z tym, że ulgi przewidziane zostały dla gospodarstw rolnych o mniejszej przychodowości.

Zarządzenie Głównego Pełnomocnika Rządowego ustala kategorie podatników, którzy mają prawo uiszczać w gotówce równowartość podatku gruntowego w ziemiopłodach, przez co zakres podatników opłacających podatek gruntowy w gotówce znacznie się rozszerza. Oprócz niektórych gospodarstw użytkowanych przez władze i instytucje państwowe, lasów samorządowych i resztek w posiadaniu Związku Samopomocy Chłopskiej, podatek w gotówce opłacać będą gospodarstwa należące do spółdzielni parcelacyjno-osadniczych lub użytkowane wspólnie przez grupy parcelantów, gospodarstwa na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. wolnego m. Gdańska, jeżeli zostały objęte po 1 stycznia 1947 r. lub jeżeli przed 1 września 1947 r. nie posiadały siły pociągowej, wreszcie - gospodarstwa położone w niektórych powiatach województw: białostockiego, krakowskiego, rzeszowskiego i wrocławskiego.

Równowartość podatku gruntowego w ziemiopłodach uiszcza się w gotówce wg cen tabeli załączonej do

rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych z 10 lipca 1948 r. (Dz.U.R.P. nr 34, poz. 237).

Drugie z wymienionych na wstępie zarządzeń, z dnia 7 października 1948 r., dotyczy ustalenia ziemniaków jako równoważników zamiennych żyta oraz określenia warunków uiszczenia ziemniakami podatku gruntowego.

Zarządzenie ustala 375 kg ziemniaków jako równoważnik zamieniany dla 100 kg żyta i zezwala na uiszczenie podatku gruntowego w ziemniakach zamiast w życie gospodarstw, których podstawa wymiaru podatku gruntowego w r. 1948 nie przekraczała 100 q żyta i które położone są w województwach: lubelskim, łódzkim, pomorskim i poznańskim. Z prawa tego jednak wymienione gospodarstwa skorzystać mogły tylko w październiku 1948 r.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu nr 91 zawiera okólnik z 15 października 1948 r. w sprawie rozliczeń z dostawcy i usługi, wyjaśniający niektóre wątpliwości powstałe na tle stosowania instrukcji Ministerstwa Skarbu w tej sprawie z 12 czerwca 1948 r., ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu nr 67.

Sprawa rozliczeń z dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi, jednostkami budżetu państwowego a także w pewnym zakresie w stosunkach ze spółdzielczością, uregulowana została uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 20 maja 1947 r.

Wymieniony okólnik wyjaśnia, że uchwała K.E.R.M. nie ma zastosowania do umów zawieranych z przedsiębiorstwami zagranicznymi, choćby umowy zawarto za pośrednictwem przedsiębiorstwa krajowego. Rozliczenie z przedsiębiorstwem krajowym w tym przypadku musi być dostosowane do warunków umowy zawartej z przedsiębiorstwem zagranicznym. W tych przypadkach wypłata części należności wynikającej z umowy do rąk krajowego przedsiębiorstwa państwowego lub pod zarządem państwowym, pośredniczącego przy zawarciu umowy, nie jest zaliczaniem umowy w rozumieniu uchwały K.E.R.M. z 20 maja 1947 r. i do tych przypadków nie mają zastosowania postanowienia instrukcji Ministra Skarbu z 12 czerwca 1948 r. o rozliczeniach w drodze blokowania kredytu i inkasa bankowego.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu nr 92 zamieszcza w związku z powyższymi omówionymi okólnikiem uchwałę Komitetu Ekonomicznego

¹⁾ Patrz wyżej prace L. Makowskiego i L. Kurowskiego.

Rady Ministrów z 21 września 1947 r., która dotyczy stosowania uchwały K.E.R.M. z 20 maja 1947 r. przez niektóre instytucje spółdzielcze, a mianowicie: przedsiębiorstwa państwowe - spółdzielcze, centrale spółdzielczo - państwo- we oraz następujące centrale - spółdzielni: Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem“, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich, Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych, Centrala Spółdzielni Pracy i Centrala Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność“.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu nr 93 zawiera okólnik z 25 października 1948 r. w sprawie najmu nieruchomości. Okólnik ogranicza władze i urzędy oraz instytucje podległe Ministerstwu Skarbu w zawieraniu długoletnich umów najmu, połączonych z wypłatą znacznych sum tytułem czynszu. Czasokres, za który następuje jednorazowa wypłata z góry, nie może przekraczać dwóch lat, a wysokość jednorazowej wpłaty ograniczono do 2 milionów zł.

Okólnik powyższy, wydany został na skutek pisma Centralnego Urzędu Planowania z września 1948 r. w sprawie przeciwdziałania pozaplanowym inwestycjom, które dokonywane są w formie długoletnich umów najmu lokali lub całych nieruchomości, co narusza dyscyplinę wykonania planu inwestycyjnego a ponadto powoduje niewłaściwe przenoszenie środków finansowych z gospodarki państwowej do prywatno-kapitalistycznej.

Ten sam Dziennik Urzędowy zamieszcza okólnik z 26 października 1948 r. zawierający ustaloną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w kładnię niektórych przepisów o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych. Wykładnia dotyczy niektórych spornych kwestii, jakie powstały na tle stosowania omawianych przepisów do spółek jawnych i spółek prawa cywilnego.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu nr 23 ogłasza zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Przemysłu i Handlu z 15 maja 1948 r. o utworzeniu pracowników (wzorcowi artystycznych przemysłu artystycznego) Biura Nadzoru Estetyki Produkcji.

Zarządzeniem powyższym utworzono pracownię, będącą zakładami doświadczalnymi i szkoleniowymi w zakresie wytwarzania form produkcyjnych dla rękodziela, rzemiosła i

przemysłu fabrycznego w następujących działach: odzieżowym, (przy Państwowym Liceum Przemysłu Odzieżowego w Warszawie), meblarskim (w Warszawie), ceramicznym (przy Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych we Wrocławiu), druków na materiałach (przy Państwowych Centralnych Zakładach Jedwabiu Naturalnego w Milanówku), metalowym (w Krakowie).

Zadaniem pracowni jest: opracowywanie w materiale projektów rysunkowych oraz przystosowywanie modeli do celów produkcji masowej, przeprowadzanie doświadczeń na właściwościach poszczególnych towarów jak również doszkalanie artystów plastyków pod względem technicznym oraz pracowników fabrycznych, rzemieślników i rękodzielników pod względem artystycznym.

W tym samym Dzienniku Urzędowym ogłoszono zarządzenie Ministrów: Przemysłu i Handlu oraz Aprowizacji z 30 września 1943 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Administracji Publicznej oraz Ziemi Odzyskanych w sprawie powołania Komisji Usprawnienia Zaopatrzenia. Zarządzenie pozostaje w związku z uchwałą Rady Ministrów z 29 września 1948 r. o zniesieniu reglamentacji chleba i mąki. Komisje Usprawnienia Zaopatrzenia powołane w województwach i powiatach mają za zadanie czuwać nad przebiegiem należytego zaopatrywania ludności zarówno w reglamentowane jak i wolnorynkowe artykuły powszedniego użytku.

W składzie komisji reprezentowane są oprócz czynnika administracyjnego: organizacje spółdzielcze, Związek Samopomocy Chłopskiej, związki zawodowe oraz Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet. Ponadto w skład Komisji wchodzi przedstawiciel Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz przedstawiciel Inspektoratu Ochrony Skarbowej.

W związku z powołaniem powyższych komisji z dniem 1 października 1943 r. przestały działać komisje aprowizacyjne powołane zarządzeniem Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z 20 lutego 1948 roku.

Równocześnie wydano i ogłoszono w tym samym Dzienniku Urzędowym zarządzenie Ministrów: Przemysłu i Handlu oraz Aprowizacji z 30 września 1948 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych, w sprawie powołania Komisji Nadzoru nad Dystrybucją Mąki i Zaopatrzeniem w Pieczywo. Powołano mianowicie na okres prze-

ślowy do 1 stycznia 1949 r. Centralną Komisję Nadzoru nad Dystrybucją Mąki i Zaopatrzeniem w Pieczywo, działającą przy Ministrze Przemysłu i Handlu oraz odpowiednio komisje w województwach i starostwach. Komisje powyższe składają się wyłącznie z przedstawicieli władz oraz delegatów Polskich Zakładów Zbożowych.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Ziemi Odzyskanych nr 20 zawiera okólnik nr 43/48 z 8 września 1948 r. w sprawie racjonalnego wykorzystania smoły surowej. Okólnik zaleca ścisłe wykonywanie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 18 lipca 1947 r. Uchwała powierzyła Zjednoczeniu Przemysłu Koksochemicznego gospodarowanie całą produkcją smoły koksoowniczej, gazowniczej, wylewnej i generatorowej.

Ten sam Dziennik Urzędowy zamieszcza pismo okólne z 26 sierpnia 1948 r. w sprawie wyrobu niektórych sortymentów drzewnych w lasach samorządowych.

Zarządzenie to jest wynikiem uchwały Rady Ministrów, która 20 marca 1948 r. postanowiła wystąpić do Rady Państwa o spowodowanie, aby związki samorządowe, posiadające obiekty leśne powyżej 25 ha, dostarczyły określone ilości sortymentów drzewnych dla potrzeb przemysłu węglowego oraz przemysłu papierniczego. W związku z tym Rada Państwa powzięła 12 maja 1948 r. uchwałę zalecającą radom narodowym wyrębienie w lasach samorządowych potrzebnych sortymentów w latach gospodarczych 1947/48 i 1948/49.

Z powołaniem się na okólnik Kancelarii Rady Państwa w tejże sprawie do prezydów rad narodowych z 15 maja 1948 r. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych ustala w cmawianym piśmie okólnym tryb postępowania i współdziałania organów wykonawczych samorządu z dyrekcjami okręgowymi lasów państwowych.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych nr 22 ogłasza pismo okólne z 30 września 1948 r. w sprawie spłat zobowiązań rolników na rzecz Funduszu Ziemi ustalonych w życie. Zarządzenie to zmierza do wyeliminowania z dniem 1 sierpnia 1948 roku czynszów dzierżawnych płatnych w życie i zastąpienia ich wpłatami gotówkowymi.

Zarządzenie zawiera wykaz cen żyta ustalonych dla poszczególnych województw przez Polskie Zakłady Zbożowe i obowiązujących od 1 sierpnia 1948 r. Ceny stosują się przy przeliczaniu na gotówkę czynszu ustalonego w życie, jeżeli umowa nie

tym w 1947 r. uruchomiono szereg wielkich pieców martenowskich, walcarek i baterii koksowniczych w innych zakładach obwodów południowych, centralnych i wschodnich ZSRR.

W 1948 r. szereg zakładów osiągnął już poziom zaplanowany na rok 1950.

Dalszy rozwój hutnictwa planuje się na podstawie zwiększenia wydajności wielkich i martenowskich pieców oraz walcarek blachy i rur — drogą znacznego skrócenia czasu ich postojów, drogą intensyfikacji procesów produkcji, zmniejszenia norm zużyciowania surowców i materiałów, likwidacji awarii i braku, surowego przestrzegania przepisów technologicznych i produkcyjnych, stosowania automatyzacji i mechanizacji robót trudnych, zahamowania płynności siły roboczej, podniesienia stopnia kwalifikacji kadr oraz zwiększenia wydajności pracy.

O możliwościach skrócenia czasu postojów świadczą doświadczenia przodujących zakładów hutniczych. I tak np. w 1947 r. w kuźnickim kombinacie wielkie piece były nieczynne tylko 1,1% czasu normalnego, gdy wielkie piece zakładów w Jenakijewsku — 1%, w Stalińsku — 5,2%, Czelabińsku — 3,4%, Nowym Tagilu — 3,3%. O znaczeniu tego czynnika świadczy fakt, że w ciągu czasu straconego na postoje można by było wyprodukować jeszcze 200 tys. ton surowki. Inym niedociągnięciem w tej dziedzinie w okresie ubiegłym była praca szeregu hut w „zwolnionym tempie“.

Duże znaczenie dla skrócenia czasu postojów agregatów posiada staranne obchodzenie się z nimi, ścisłe przestrzeganie przepisów technologicznych, podniesienie poziomu i skrócenie czasu trwania reperacji, ulepszenie gatunku materiałów ogniotrwałych. Zależność funkcjonowania pieców martenowskich od gatunku materiałów ogniotrwałych ilustrują następujące dane o wytrzymałości sklepień pieców martenowskich w 1947 roku w różnych zakładach hutniczych: w zakładach Nowo-Tagińskich wytrzymałość sklepień wahała się w różnych piecach od 102 — 257 cykli wytopowych w „Krasnyj Oktiabr“ — od 123 — 280, w zakładach „Sierp i Młot“ — od 114 — 278, w hucie im. Dzierżyńskiego — od 140 — 269 itd.

Duże znaczenie ma troskliwe i świadome obchodzenie się z mechanizmami oraz naprawianie ich w porę i w szybkim tempie. Przykładem pod tym względem służą zakłady kuźnicze, gdzie dokonano rekonstrukcji wielkiego

pieca w ciągu 75 dni²⁾. Pożądane jest, by każdy robotnik kierujący danym mechanizmem potrafił sam naprawiać drobne uszkodzenia, co z kolei wymaga podniesienia kwalifikacji robotników.

Wiele pozostaje jeszcze do zdziałania na odcinku oszczędności surowca. Np. zużycie wsadu i domieszek metalowych w r. 1947 wynosiło w zakładach hutniczych Magnitogorska 1718 kg na tonę żeliwa, w Nowym Tagilu — 1842 kg, w zakładach im. Pietrowskiego — średnio 2004 kg, a na Azowstali — 2051 kg. Tak znacznych różnic w zużyciu wsadu nie można wytłumaczyć wyłącznie różnicą fizycznych i chemicznych właściwości rud żelaznych, używanych w tych zakładach.

Do poważnych strat należy również zaliczyć niepomierną ilość pyłu, osadzającego się na rusztach krążkowych. W 1947 r. ilość ta wynosiła w Zakładach Jenakijewskich — 21%, Nowo-Tuńskich 20%, Makiejewskich — 18,5%, w Azowstali i Czelabińsku — 20%.

W oddziałach martenowskich wielkość zakładów obserwuje się również nadmierne zużycie wsadu metalowego oraz straty powodowane okalną i produkcją brakowaną. Zużycie wsadu metalu na produkcję stali waha się od 1085 kg (kombinat kuźnicki) na 1 tonę stali do 1216 kg (zakłady im. Pietrowskiego). Przy czym należy uwzględnić, że zwiększone zużycie wsadu metalu oznacza również dodatkowe zużycie paliwa na jego przetopienie oraz wydatki na obsługę pieców.

Duże możliwości rozszerzenia produkcji metali kryją się jeszcze w walcowniach, gdzie należy zmniejszyć zużycie zlewki na 1 tonę dobrej walcówki, zmniejszyć ilość odpadków, okaliny i braku.

Niewyczerpane źródło zwiększenia wydajności pracy kryje się w mechanizacji procesów produkcyjnych oraz w automatyzacji kierowania pracą agregatów w zasadniczych procesach technologicznych.

Jak widać z doświadczenia kombinatu kuźnickiego i magnitogorskiego, duże znaczenie dla zwiększenia produkcji posiada automatyzacja regulacji zaworów w piecach martenowskich, regulacji ciśnienia, urządzeń dla utrzymania stałego stosunku między powietrzem a paliwem itd. Automatyzacja szeregu procesów w piecach martenowskich zakładów „Sierp i Młot“ w 1947 r. pozwoliła skrócić czas wytopienia metalu w stosunku do roku 1946 w

piecach o pojemności 70 ton z 8,5 godziny do 8,1 godz. w I półroczu 1947 r. i do 7,5 godz. w II półroczu 1947 r., a w piecach 25-tonowych odpowiednio do 5,9 i 4,8 godz.

Należy zaznaczyć, że tempo wzrostu produkcji metalu przekracza średnie tempo wzrostu produkcji przemysłowej w całości. W I kwartale b. r. produkcja przemysłowa w całości wzrosła (pod względem wartości pieniężnej) w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego o 32%, a produkcja surowki o 36%, stali o 41% i walcówki o 43%. Wydajność pracy wzrosła dla całości przemysłu o 21%, a w hutnictwie żelaza i stali o 36%.

Współczynnik wykorzystania użytecznej pojemności wielkiego pieca wzrósł w I kw. t. 1948 r. o 9,2% w stosunku do 1947 r. Wydajność pieca martenowskiego na 1 m² powierzchni paleniska wzrosła w I kw. b. r. o 7,1% w stosunku do 1940 r.

W 1948 r. osiągnięto szereg sukcesów na odcinku skrócenia czasu postojów agregatów. Gdy w 1947 roku wynosiły one 25,6% czasu kalendarzowego, a w 1940 r. — 23,0%, to w I kw. 1948 r. spadły one do 22,0%, a w kwietniu do 19,3%.

Zmniejszyło się również zużycie surowca i paliwa na jednostkę produkcji. Zużycie metalu na 1 tonę stali martenowskiej wynosiło w I kw. 1948 r. 1128 kg, wobec 1135 kg, w r. 1947 i 1151 kg w r. 1940. W kwietniu zużycie to spadło jeszcze do 125 kg.

Usprawnienie pracy hutnictwa wpłynęło również na zmniejszenie kosztów produkcji metalu. W I kw. b. r. koszty te spadły o 4,5% zamiast zaplanowanych 2%, a w kwietniu — o 9,2% zamiast zaplanowanych 5,1%. W ciągu 4 miesięcy b. r. Ministerstwo Czarnej Metalurgii otrzymało ponad 100 miln. rubli oszczędności dodatkowych (poza planowanymi).

Na naradach przodowników pracy zakładów hutniczych latem b. r. hutnicy ustalili m. in. średniopostępowe normy zużycia sprzętu, surowca, paliwa i materiałów. Tak np. dla walcarki „500“ kombinatu magnitogorskiego, której wydajność wynosiła w I kw. b. r. średnio 107,8 ton na godzinę (w kwietniu — 110,3 t, w maju — 136 t), ustalono normę — 110 ton.

Dla walcarki „300“ tego samego kombinatu o średniej wydajności w I kw. b. r. 52,8 t na godzinę (w kwietniu — 52,6 t, w maju — 54,5 t) ustalono normę — 55 ton.

Plan na 1948 r. przewiduje budowę i uruchomienie kilkudziesięciu nowych agregatów hutniczych, wśród nich kilka potężnych wielkich pieców, wiele pieców martenowskich,

²⁾ Szereg pracowników, którzy uczestniczyli w tej pracy, odznaczony został nagrodą Stalinowską.

blöomingi, walcownie szyn, walcarki-rur i baterie koksownicze. W Zaporozu jest w toku budowy druga seria zakładów hutniczych i jeszcze w roku bieżącym ma być uruchomiony wielki piec, 6 pieców martenowskich i 2 baterie koksownicze. W hucie Makiejewskiej ma być uruchomionych kilka wielkich pieców martenowskich i walcarek, w Azowstali — potężne walcarki (blooming — walcownia szyn) i inne. W obwodach wschodnich kontynuowane jest budownictwo rozpoczęte w czasie wojny. W 1948 r. rozpocznie się budownictwo kilku nowych zakładów hutniczych w tych obwodach.

(R. K.)

STRUKTURA PRAWNO-WŁASNOŚCIOWA PRZEMYSŁU WĘGIERSKIEGO

Węgierska Republika Ludowa objęła po dawnym królestwie węgierskim pewną ilość przedsiębiorstw upaństwowionych, wśród których najważniejsze były: Poczta — Telefony — Telegrafy, Towarzystwo Żeglugi Rzecznej i Morskiej, Państwowe Koleje, Państwowe Huty Żelaza, Państwowe Zakłady Mechaniczne i Państwowe Stalownie oraz przedsiębiorstwa państwowych monopolów (fabryki wyrobów tytoniowych i niektóre destylarnie). Także samorząd terytorialny, szczególnie zarząd miasta Budapesztu, posiadał przed wojną niektóre przedsiębiorstwa (elektrownia, miejskie środki komunikacji, piekarnie mechaniczne itd).

Dnia 1 stycznia r. 1946 zostały upaństwowione kopalnie węgla wraz z należącymi do nich zapasami, elektrowniami oraz innymi urządzeniami i zakładami. Zarząd nad kopalniami węgla przekazano „Państwowemu Zjednoczeniu Węglowemu”, kontrolowanemu przez Ministra Przemysłu. W skład komitetu wykonawczego tego Towarzystwa wchodzi przedstawiciele poszczególnych ministrów, dysponujących następującymi procentami głosów: Minister Przemysłu — 51%, Minister Skarbu — 26%, Minister Komunikacji — 8%, Minister Handlu, Minister Robót Publicznych i Minister Rolnictwa — po 5%.

Również jeszcze w r. 1946 zostały upaństwowione wszystkie elektrownie o mocy 20 tys. kVA lub więcej, które dostarczają prądu prywatnym odbiorcom w ilości ponad 51% swojej produkcji. Jednocześnie zostały upaństwowione wszystkie linie elektryczne długodystansowe o napięciu 60 kV, a Minister Przemysłu został upoważniony do dalszego upaństwowiania (w miarę potrzeby) elektro-

wni o mocy co najmniej 5 tys. kW oraz wszystkich linii, łączących ze sobą 2 lub więcej elektrowni.

Począwszy od roku 1946 tylko państwo ma prawo budować elektrownie oraz linie długodystansowe, a Minister Przemysłu jest uprawniony do ustalania ceny za prąd elektryczny dostarczany przez istniejące jeszcze elektrownie prywatne. Zarząd i kontrolę nad państwowymi elektrowniami objęło Państwowe Zjednoczenie Elektrowni; jednocześnie powołano do życia Radę Narodową Energii Elektrycznej, złożoną ze specjalistów i będącą organem doradczym.

Z dniem 28 listopada 1943 r. zostały oddane pod kontrolę państwa niektóre przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego, mianowicie: Zakłady Hutnicze z Rimamurany — Salgótarján, Zakłady Ganz et Cie, Zakłady Metalurgiczne i Stalowe Manfred Weiss oraz wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, w których udział wyżej wymienionych przedsiębiorstw wynosił 50% lub więcej.

Uprawnienia rad administracyjnych tych spółek przeszły na Dyрекcję Centrali Przemysłu Ciężkiego, kontrolowaną przez Ministra Przemysłu. Przy każdym przedsiębiorstwie powstał komitet wykonawczy wybrany z trzech członków, stojący na straży interesów akcjonariuszy — którym rząd wypłacał pewną część dochodu z przedsiębiorstw.

Taki był stan prawno - własnościowy ciężkiego przemysłu aż do 25 marca 1948 r. W dniu tym rząd wydał dekret przejmujący na własność państwa wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, zatrudniające 100 lub więcej pracowników. Tym samym także wymienione wyżej przedsiębiorstwa, zarządzane do owego dnia przez Centralę Przemysłu Ciężkiego zostały upaństwowione.

Ustawa z 25 marca 1943 r. zawiera postanowienie o przejściu na własność państwa wszystkich przedsię-

biorstw przemysłowych, które w okresie od 1 sierpnia 1946 r. do 25 marca 1948 r. kiedykolwiek zatrudniały przynajmniej 100 pracowników najemnych, zostały również przejęte na własność państwa ws elkie zakłady i biura stanowiące jednostkę gospodarczą z takimi przedsiębiorstwami (np. elektrownie, rozpraszające prąd do odbiorców). Upaństwowiono wreszcie 47 przedsiębiorstw użyteczności publicznej o liczbie zatrudnionych poniżej 100 pracowników najemnych, gdyż zajmują one pozycje kluczowe z punktu widzenia planu trzyletniego.

Gestię tych przedsiębiorstw upaństwowionych powierzono 30 dyrekcjom przemysłowym, powołanym do życia 7 maja 1943 r. Są to dyrekcje branżowe, z których 1 (przemysł włókienniczy) podlega Radzie Ministrów, 18 — Ministrowi Przemysłu, 5 — Ministrowi Rolnictwa, 2 — Ministrowi Komunikacji, 2 — Ministrowi Odbudowy i Robót Publicznych i 2 — Ministrowi Skarbu. Państwowe Zjednoczenie Węglowe objęło nadzór nad Dyrekcją Przemysłu Węglowego, Centralą Przemysłu Ciężkiego — nad Dyrekcją Przemysłu Ciężkiego, a Państwowe Zjednoczenie Elektrowni — nad Dyrekcją Przemysłu Elektrycznego. Dyrekcje przemysłowe mają swoje siedziby w Budapeszcie.

Przed wydaniem ustawy o nacjonalizacji z r. 1943 liczba robotników najemnych, zatrudnionych w przemyśle państwowym, wynosiła 43,8% ogółu pracowników przemysłowych, a liczba robotników, zatrudnionych w gospodarce prywatnej, wynosiła 56,2%. W wyniku nacjonalizacji ten stosunek procentowy zmienił się odpowiednio na 81,3% i 18,7%.

Struktura prawno - własnościowa przemysłu węgierskiego w poszczególnych branżach według liczby zatrudnionych pracowników przedstawia się jak następuje (odsetki podajemy w zaokrągleniu):

Rodzaj przemysłu	Ogółem pracowników najem.	W przem. państwow.	% przem. państwow.	% przem. prywat.
Hutnictwo i przem. metalowy	162 974	149 247	92	8
Szorsty i gumowy	10.2 6	9.025	88	12
Drzewny	9.834	6.959	71	29
Drukarnie i przem. filmowy	8 530	7.903	93	7
Papierniczy	5.967	3.255	55	45
Włókienniczy	74.593	57.7 3	77	23
Spożywczy	41.818	23.099	55	45
Chemiczny	25.570	13.782	54	46
Szklany, wyr. kamienne i glin.	23.555	23.581	92	8
Energia elektryczna	13 174	13 000	99	1
Razem	378.271	307.599	81	19

Jak widać z powyższej tabeli, w roku państwa znajduje się prawie cały przemysł energetyczny, przytłaczająca większość drukarni, przemysłu filmowego, wyrobów szklanych, glinianych i kamiennych, skórzanego, włókienniczego i drzewnego. W przemyśle spożywczym, chemicznym i papierniczym udział państwa wynosi przeszło połowę, przy tym należy zaznaczyć, że prywatny przemysł papierniczy obejmuje głównie wyroby papierowe, a nie produkcję papieru.

Ustawa z 7 maja 1948 r. o nacjonalizacji przemysłu wyłącza spod nacjonalizacji udziały cudzoziemców oraz osób prawnych, mających swoją siedzibę za granicą, jeżeli te udziały zostały uzyskane przed 20 stycznia 1945 roku (data podpisania zawieszenia broni).

Według prowizorycznych danych istnieje obecnie na Węgrzech 29 nieupństwowionych przedsiębiorstw przemysłowych, w których udziały posiada kapitał państw zachodnich. Przedsiębiorstwa te zatrudniają 21 tys. pracowników, co stanowi 5,5% ogółu pracowników, zatrudnionych w przemyśle węgierskim. Poza tym kapitał zagraniczny posiada jeszcze poważne udziały w niektórych przedsiębiorstwach upaństwowionych.

Niektóre mniejsze kopalnie węgla stanowią w całości lub prawie w całości własność kapitału zagranicznego (kopalnia węgla Borsod należy całkowicie do kapitału amerykańskiego, udział kapitału amerykańskiego w kopalni węgla Elefény wynosi 95%, a udział angielski w kopalni Ornospuszta — 80%).

(p. w.)

WYKONANIE CZECOSŁOWACKIEGO PLANU PRZEMYSŁU W 3 KWARTAŁACH R. 1948

Według danych czechosłowackiego Państwowego Urzędu Planowania dynamika wykonywania planu przemysłu (bez przemysłów spożywczych) przedstawiała się w II kwartale r. b. jak następuje (ilość zaplanowana na dany miesiąc = 100):

lipiec	101,4
sierpień	101,1
wrzesień	103,0

Przekroczenie planu we wrześniu o 6% było dotychczas najwyższe w

ciągu r. 1948¹⁾ drugie szczytowe przekroczenie planu przypadło na marzec r. b., wynosząc jednak tylko 5,4%.

W okresie 3 kwartałów r. b. plan przemysłu (bez przemysłów spożywczych) został wykonany w 102,1%, czyli wykonanie planu w tym okresie utrzymało się na poziomie osiągniętym w końcu pierwszego półrocza r. b.

Z poszczególnych gałęzi przemysłu największe przekroczenie planu widoczne jest w przemyśle szklanym (blisko 25%), w przemyśle chemicznym (około 10%), w przemyśle hutniczym (przeszło 8%). Są to te same gałęzie przemysłu, które również przodowały w I półroczu pod względem wysokości przekroczenia planu. Z pozostałych gałęzi przemysłu niektóre przekroczyły plan w mniejszym stopniu aniżeli wymienione gałęzie przodujące, a niektóre (górnictwo, hutnictwo, energia elektryczna, włókiennictwo i konfekcja) wykazały niedociągnięcia w stosunku do planu, nie przekraczające w żadnym wypadku 2%. Przemysł włókienniczy i konfekcyjny nie wykonał wprawdzie w całości planu 3 kwartałów, wykazał jednak znaczną poprawę w stosunku do poziomu wykonania osiągniętego przy końcu I półrocza.

Wolno przypuścić, że u podstaw niewykonania planu w niektórych gałęziach i działach przemysłu leżały te same przyczyny, co w półroczu pierwszym r. b., a mianowicie trudności surowcowe, zbyt duża płynność siły roboczej oraz zbyt częste absencje robotników.

W obrębie poszczególnych gałęzi przemysłu poziom wykonania planu był różny.

W produkcji energii zaszła dość znaczna poprawa w wydajności prądu elektrycznego (nieznaczne przekroczenie planu) w porównaniu ze stopniem wykonania planu osiągniętym w I półroczu r. b. (1,2% niedociągnięcia do planu). Natomiast w produkcji gazu procent wykonania planu obniżył się z 95% w I półroczu r. b. do 92% w okresie sprawozdawczym.

W hutnictwie produkcja żelaza i stali wprawdzie przekroczyła plan, ale przekroczenie to było nieco niższe niż w I półroczu r. b.

W przemyśle metalowym widać bardzo poważne niedociągnięcia w stosunku do planu w produkcji wo-

zów tramwajowych (44%), wagonów kolejowych (19%) i tendrów (27%), przy tym podane w nawiasach procenty niewykonania planu są nawet jeszcze wyższe aniżeli w I półroczu r. b. Także w wielu innych branżach przemysłu metalowego — (niektóre maszyny rolnicze, samochody ciężarowe, akcesoria do samochodów, traktorów i motocyklów) planu nie wykonano, co przypisać należy niepomysłnej sytuacji surowcowej, niedotrzymywaniu terminów dostaw i brakom w organizacji pracy.

W przemyśle chemicznym na 16 branż, tylko 4 nie wykonały planu (wodorotlenek sodu, soda, rozpuszczalniki, chemikalia dla włókiennictwa i garbarni).

Wszystkie branże przemysłu włókienniczego i odzieżowego wykazały w okresie sprawozdawczym znacznie lepsze wyniki wykonania lub przekroczenia planu aniżeli w I półroczu roku bieżącego. Szczególnie duże wyniki osiągnięto w branży wełnianej — z równo w produkcji przędzy (przekroczono plan o blisko 24%) jak i w produkcji tkanin (przekroczono plan o blisko 22%).

W przemyśle wyrobów skórzanых i gumowych nie wykonano planu w dwóch branżach: w konfekcji skórzonej i w oponach motocyklowych i rowerowych.

W przemyśle wyrobów szklanych wszystkie branże wykazały w okresie sprawozdawczym znaczne przekroczenia planu.

W produkcji wyrobów kamiennych, glinianych i ceramicznych nie wykonały planu cegielnie i fabryki dachówek.

Także w przemyśle drzewnym wszystkie branże wykonały plan, a przekroczenie planu było szczególnie wielkie w produkcji fornirów, osiągając 67%.

Szczegółowe dane (w zaokrągleniu) procentowe i absolutne o wykonaniu planu czechosłowackiego w poszczególnych gałęziach i najważniejszych działach przemysłu — zestawiono w tabeli zamieszczonej na stronie następnej²⁾.

(j.)

²⁾ Dane zamieszczone w tabeli zaczerpnęliśmy z „Prumyslove Zprawy Statního Úradu Statistického Republiky Československé”. Liczby dziesiętne podane w wydawnictwie czechosłowackim zaokrągliśmy do jednostek — zarówno przy ilościach bezwzględnych jak przy procentach wykonania planu. Podane w naszej tabeli ilości tkanin bawełnianych, lnianych, jedwabnych, wełnianych i wyrobów dzianych oraz pończoch i skarpetek — należy rozumieć w ilości ton przerobionej przędzy.

¹⁾ Porównaj sprawozdanie z wykonania planu czechosłowackiego w I półroczu r. 1948 w numerze 11 „Gospodarki Planowej”.

WYKONANIE DWULETNIEGO PLANU CZESKIEGO

Wrzesień i 3 kwartały 1948 r.

GAŁĄŻ I DZIAŁ PRZEMYSŁU	Jedn. miary	Wrzesień 1948 r.		3 kwartały r. 1948	
		Wykonanie	% planu	Wykonanie	% planu
Górnictwo:					
węgiel kamienny	tys. ton	1.385	94	13.179	99
" brunatny	"	1.963	97	17.377	98
koks	"	487	124	4.094	14
rudy żelaza	"	116	16	1.060	111
Produkcja energii elektrycznej:					
energia elektryczna	miln kWh	629	100	5.374	99
gaz	miln. m ³	51	89	459	92
Żelazo i stal:					
surówka żelaza	tys. ton	134	105	1.228	115
stal surowa	"	219	103	1.969	118
walcowane wyroby	"	155	96	1.348	107
Wyroby z żelaza i innych metali:					
odlewy żeliwne i stalowe	"	35	109	287	107
wagony kolejowe, tow. osob. i motor.	sztuk	516	82	7.463	81
wozy tramwajowe i trolejbusy	"	6	30	55	56
lokomotywy	"	14	48	231	99
fendry	"	—	—	52	73
traktory	"	875	107	6.812	104
samochody osobowe	"	1.862	101	13.016	96
" ciężarowe	"	675	81	5.132	87
maszyny rolnicze	"	—	—	—	—
" do uprawy ziemi	"	6.465	73	63.025	83
" do siania i sadzenia	"	1.141	87	10.265	85
" do sprzętu	"	4.528	112	31.733	85
" młocarnie itp.	"	1.037	85	9.579	114
" do przygotowania paszy	"	5.807	117	54.249	139
motory elektryczne 0,5—25 kW	tys. szt.	24	101	203	102
motocykle	"	7	101	52	105
rowery	"	21	108	172	105
maszyny do szycia	"	10	102	76	104
aparaty radiowe	"	29	144	192	128
" telefoniczne	"	10	144	69	130
Produkcja chemiczna:					
nawozy fosfatowe	tys. ton	6	168	45	121
" azotowe	"	13	108	119	110
kwas siarkowy	"	17	112	119	103
soda	"	8	90	76	97
sztuczne włókno	tys. kg	1.791	118	12.491	102
Przemysł szklany:					
szkło dete	tys. ton	11	117	95	118
szkło tafłowe	"	11	119	110	140
wyroby szklane	ton	633	133	6.144	151
Wyroby kamienne, gliniane i ceramiczne:					
cegła	miln szt	126	96	675	90
dachówki	"	16	88	111	95
wapno	tys. ton	87	113	703	112
Przemysł papierniczy:					
celuloza	"	18	91	188	99
papier	"	21	107	195	111
karton	"	7	101	56	108
Przemysł drzewny:					
drzewo budowlane	tys. m ³	233	97	2.248	100
sklejki	"	7	143	51	117
forniry	tys. m ²	1.051	147	8.666	167
Przemysł włókienniczy i odzieżowy:					
przędza bawełniana	ton	5.963	91	49.820	89
" wełniana	"	3.105	174	23.954	124
" lniana	"	779	115	6.501	95
tkani nybaweł., lniane, jedw.	"	5.294	89	43.507	81
" wełniane	"	2.385	164	17.431	122
wyroby dziane	"	863	140	6.439	95
pończochy i skarpetki	"	428	135	3.512	98
Przemysł skórzaný i gumowy:					
obuwie skórzane i gumowe	tys. par	6.060	123	46.385	110
opony motocyklowe i row.	tys. sztuk	409	84	2.527	74
Wyroby tytoniowe:					
papierosy	miln. szt	1.180	118	9.510	106
cygara	tys. szt.	4.407	125	38.049	120

Z PRASY KRAJOWEJ

W numerze 10 (r. 1948) „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego” znajdujemy artykuł A. Zausznicy pt. „System walutowy w ZSRR”. Po krótkim wstępie omawiającym zasadniczą różnicę między kapitalistycznym a radzieckim systemem walutowym autor przechodzi do zwięzłego omówienia radzieckich reform pieniężno - walutowych od początku istnienia państwa radzieckiego do r. 1937.

W drugiej części artykułu przedstawione zostały główne zasady dekretu walutowego z r. 1937, obowiązujące po dzień dzisiejszy i starożyte ukoronowanie dotychczasowego ustawodawstwa radzieckiego w tej dziedzinie.

Artykuł stanowi interesujący przyczynek do aktualnej tematyki finansowej i zasługuje na uwagę każdego kto interesuje się finansami.

W tym samym numerze „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego” zamieszczono referat dyskusyjny pióra A. Cegielskiego pt. „Zagadnienie emisji w planowaniu finansowym” opracowany dla Biura Studiów przy Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP.

Wywody swoje rozpoczyna autor od stwierdzenia, że głównym zadaniem polityki finansowej jest zsynchronizowanie pojawiającej się na rynku masy pieniężnej z faktycznymi i uzasadnionymi potrzebami życia gospodarczego.

Omówiwszy drogi wycieku pieniądza gotówkowego oraz podział na tzw. pieniądź operacyjny i konsumpcyjny autor dochodzi do wniosku, że pieniądź operacyjny (wkładowy) sektora uspołecznionego będąc obwarowany przepisami o obowiązku uczestnictwa w obrocie bezgotówkowym nie stanowi w zasadzie żadnego niebezpieczeństwa dla procesów kształtowania się cen. Inaczej natomiast rzecz się ma z pieniądzem wkładowym i konsumcyjnym gospodarki prywatnej. Stosunki panujące na tym odcinku nie zostały jeszcze uregulowane prawie żadnymi przepisami i z tego względu pieniądź ten może stanowić poważne źródło niebezpieczeństw dla procesów gospodarczych.

Omawiając krytycznie tradycyjną metodę analizy i jej nieprzydatność w zastosowaniu do gospodarki planowej, autor dochodzi do wniosków własnych idących po linii najdokład-

niejszej analizy kanałów pieniądza gotówkowego, tj. pieniądza przeznaczonego na konsumpcję. Trudne te z natury rzeczy obliczenia mogą uprościć tzw. plany obrotów gotówkowych, znanych w ZSRR pod nazwą planów kasowych. Pozwalają one na ocenianie realności planów gospodarczych z punktu widzenia stabilizacji siły nabywczej pieniądza.

Ponieważ u nas istnieje także gospodarka prywatna, której obroty niekontrolowane przez system bankowy są jeszcze nadal poważne, znaczenie planu kasowego byłoby znacznie mniejsze. Stąd też wypływa konieczność opracowania tego zagadnienia stosownie do naszych warunków.

Autor operuje w swoich wstępnych terminach „sektor prywatny”, nie odróżniając gospodarki drobnotowarowej od gospodarki prywatno-kapitalistycznej. Faktycznie każdy z tych dwóch sektorów wpływa w odmienny sposób na kształtowanie się procesów pieniężnych. Obrót pieniężny sektora drobnotowarowego z natury rzeczy nie ulega dużym wahaniom, stanowiąc wielkość względnie stałą, podczas gdy obroty pieniężne sektora prywatno - kapitalistycznego są właśnie tym czynnikiem, który działa może perturbacyjnie na rynek pieniężny.

Ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Przegląd Spółdzielczy”, wydawanego przez Centralny Związek Spółdzielczy. Na treść numeru składają się m. in. następujące artykuły: „Wyjątki z przemówień m.in. H. Minca na temat spółdzielczości”, E. Pszczółkowski — Aktualne zadania spółdzielczości rolniczej; A. Zmrhal — Spółdzielczość czechosłowacka; F. Erdei — Rozwój ruchu spółdzielczego na Węgrzech; V. Dusa — Spółdzielczość w Rumuńskiej Republice Ludowej, Fr. Jaszcuk — Spółdzielcze wsie samopomocowe.

Artykuł E. Pszczółkowskiego poświęcony jest omówieniu zadań stojących przed spółdzielczością polską na nowym etapie drogi ku socjalizmowi. Celem spółdzielczości wiejskiej jest przyjdzie z pomocą biednym i średnim chłopom w ich walce z wyzyskiem kapitalistycznym. Zadania te będzie można wykonać jedynie po uprzednim przewyżczeniu dotychczas istniejących niedomagań w strukturze spółdzielczości. Najważniejsze braki w tej dziedzinie — to niedociągnięcia w aparacie zaopatrzenia, dystrybucji, organizacji ośrodków maszynowych, pomo-

cy finansowej. Należy uaktywnić spółdzielczość przez wypłnienie przerostów biurokratycznych, rozbudowanie aktywności wszystkich członków, przeprowadzenie nowych wyborów do władz i przez inne przeciwności zmierzające do ugruntowania idei socjalizmu na terenie wsi.

Programowe niejako ułożenie materiału pierwszego numeru pozwala przypuszczać, że „Przegląd Spółdzielczy” stanie się centralnym piśmie spółdzielczości polskiej i wyrazicielem jej zamierzeń i dążeń.

W numerze 20-21 (1948) „Życia Gospodarczego” znajdujemy m. in. artykuł St. Jedlińskiego zatytułowany „Silny przemysł — podstawa nowoczesnego rolnictwa”.

Zagadnienie uplasowania rolnictwa w zmienionej strukturze gospodarki powojennej należy ciągle do spraw żywo dyskutowanych i zajmujących sporo miejsca w prasie gospodarczej.

Polemizując z wynowidziami niektórych ekonomistów o rzekomym umiarkowaniu przemysłu i zaniechaniu wsi autor stwierdza, że aby móc myśleć naprawdę o odbudowie wsi, trzeba przede wszystkim dostarczyć rolnictwu mechanicznej siły pociągowej, materiałów budowlanych, wielkich ilości nawozów sztucznych itd., a to wszystko oznacza nie co innego jak uprzednią odbudowę i rozbudowę przemysłu.

Nie konkretyzując na razie swoich postulatów, autor zastanawia się, w jakim kierunku powinien pójść rozwój rolnictwa w Polsce. Rozważania te doprowadzają go do wniosku, że mała wydajność produkcji rolniczej oraz niewysoki poziom produkcji przemysłowej powodowały przed wojną niekorzystne dla rolnictwa zjawisko „nożyc cen”. Ta sytuacja stworzyła z naszego rolnictwa typ „głodującego eksportera przymusowego”.

Według autora uzdrowienie warunków produkcji rolnej może jedynie nastąpić przez „storniony nawrót do gospodarki na wielkim rozłogu ziemi i przez intensywną mechanizację produkcji oraz odrzuty zbednej ludności rolniczej do innych zawodów”.

Warunki te będą mogły być spełnione jednak dopiero wówczas, gdy będziemy dysponować należycie rozbudowanym przemysłem. „Priorytet inwestycji przemysłowych — dowodzi autor — w okresie odrabiania zapóźnień gospodarczych wydaje

się być z każdego punktu widzenia bezsporny. Toteż obecny pęd do uprzemysłowienia krajów centralnej i południowo - wschodniej Europy, a wśród nich i Polski, staje się zupełnie zrozumiały i uzasadniony".

Ostatnia część artykułu poświęcona jest bliższemu omówieniu zagadnienia rzekomej supremacji przemysłu. Opierając się na publikacjach statystycznych oraz dyskusjach na łamach prasy gospodarczej, autor udawadnia, że tzw. „uprzywilejowanie przemysłu” przyczyni się z pewnością do przyszłego rozkwitu rolnictwa.

Rozważania o wzajemnym ustosunkowaniu się rolnictwa i przemysłu zyskałyby na wartości, gdyby autor nie był oderwał omawianych zjawisk od ich naturalnego podłoża społeczno - politycznego.

Możność bowiem unowocześnienia produkcji rolnej i jej mechanizacji pozostaje w ścisłym związku z przebudową struktury rolnictwa na zasadach spółdzielczości wytwórczej, realizowanych stopniowo i dobrowolnie przez czynniki bezpośrednio w tym zainteresowane.

Z PRASY RADZIECKIEJ

W czasopiśmie „Woprosy Ekonomiki” nr 5, r. 1948 zamieszczono artykuł S. Mackiewiczą pt. „O technicznej bazie rolnictwa w okresie przejściowym od socjalizmu do komunizmu”¹⁾

Na wstępie autor przypomina, że w uchwałach lutowego Plenum CK WKP(b) powiedziano: „Obecnie, po przejściu do budownictwa pokojowego, przed naszą partią i państwem znowu stanęło w całej pełni najpilniejsze zadanie takiego zabezpieczenia rozwoju rolnictwa, aby można było jak najszybciej uzyskać obfitość środków żywnościowych dla ludności, surowców dla przemysłu lekkiego oraz nagromadzić niezbędne rezerwy państwowe tych środków i surowców”.

Dla wykonania tego zadania należy podnieść radzieckie rolnictwo na nowy, wyższy poziom techniczny i kulturalny.

W okresie budowania socjalizmu na wsi decydującą rolę odegrały ośrodki maszynowo-traktore, dla których zorganizowania

ciężki przemysł sowiecki dostarczał setek tysięcy traktorów. W okresie budowania komunizmu na wsi coraz większe znaczenie posiadać będzie elektryfikacja, która wymagać będzie założenia dziesiątek tysięcy elektrowni o mocy 10 — 12 miln. kW; trzeba będzie dostarczyć wsi kilka milionów motorów elektrycznych i produkować dla niej rocznie około 30 miln. kWh energii elektrycznej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w okresie przejściowym od socjalizmu do komunizmu traktor przez długi jeszcze czas będzie dominował w gospodarce rolnej, a rola elektryfikacji i motoru elektrycznego na wsi będzie wzrastać stopniowo i tym bardziej, im dalej posunie się proces budowy ustroju komunistycznego. Elektryfikacja obejmować będzie coraz więcej dziedzin działalności rolniczej, a szczególnie hodowlanej. Zacznie ona jednak stopniowo wypierać traktor ciepły dopiero na pewnym etapie rozwoju, mianowicie wówczas, gdy wejdzie w użycie traktor elektryczny i gdy na podstawie scentralizowanych systemów elektrowni można będzie wprowadzić do gospodarki wiejskiej automatyzowane maszyny elektryczne. Do czasu wkroczenia na ów etap najważniejszym zadaniem będzie należyte skoordynowanie obu form mechanizacji na wsi, tj. traktoryzacji i elektryfikacji.

Toteż na XVI zjeździe partii Stalin ostro wystąpił przeciwko tym, którzy już obecnie przeciwstawiają traktoryzację — elektryfikacji wsi, a lutowe Plenum CK WKP(b) uchwaliło zorganizować masową produkcję nowych typów traktorów z motorami dieslowskimi i gazogeneratorami.

W r. 1950 wyprodukuje się 133 tys. nowych traktorów różnych typów, które autor opisuje w swoim artykule. W okresie pierwszego pięcioletcia powojennego, rolnictwo otrzyma 325 tys. traktorów nowego typu. Ponieważ przed wojną rolnictwo radzieckie posiadało przeszło 650 tys. traktorów, więc można powiedzieć, że w r. 1950 park traktorowy w rolnictwie radzieckim zostanie gruntownie odnowiony.

Jednocześnie zostanie w okresie pierwszego pięcioletcia powojennego rozwinięta i udoskonalona także produkcja innych maszyn rolniczych, opartych na ciągnikach. Ze szczególnie wielkim rozmachem buduje się kombajny; w r. 1950 liczba nowych kombajnów oddanych do użytku wynosić będzie 174,3 tys. jednostek.

Nie znaczy to oczywiście, że zaniedbuje się lub zaniedbywać się bę-

dzie elektryfikację wsi. Jednakże na obecnym etapie techniki motor elektryczny posiada przewagę nad traktorem tylko w zakresie prac stacjonarnych, gdyż jest on w tym zakresie bardziej uniwersalny aniżeli traktor. Jeżeli jednak wziąć łącznie wszystkie rodzaje pracy w rolnictwie, to traktor jest bardziej uniwersalny aniżeli motor elektryczny. Pozostaje to w związku z tym, że w dzisiejszym rolnictwie radzieckim uprawa roli, czyli roboty niestacjonarne, posiadają przewagę w stosunku do robót wykonywanych w jednym miejscu (przemysł przetwórczy, hodowla itp.). Gdy ten stosunek robót stacjonarnych do niestacjonarnych się zmieni i gdy ponadto zostanie skonstruowany udoskonalony traktor elektryczny (nad czym w ZSRR bardzo energicznie się pracuje), wówczas traktor ciepły zostanie z rolnictwa wyparty.

Autor konkluduje: „Jest rzeczą nieodzowną uwzględnić te zalety i wady techniki traktorewej i techniki elektrycznej. Naukowe zorganizowanie ich kooperacji i specjalizacji polega na tym, że traktor ciepły i kombajny stanowią techniczną bazę prac rolniczych, które mogą być wykonywane tylko w ruchu, a elektryfikacja obejmuje hodowlę i produkcyjne procesy stacjonarne w rolnictwie oraz usługi kulturalne i potrzeby codziennego życia”.

Tak też została zorganizowana współpraca obu tych rodzajów techniki w najbardziej przodujących kolchozach.

Na współczesnym etapie rozwoju elektryfikacja rolnictwa zmierza przede wszystkim do zelektryfikowania procesów pracochłonnych, dotychczas niezmechanizowanych w wytwórczości kolchozowej. Elektryfikacja gospodarstwa wiejskiego odgrywa już dzisiaj rolę rewolucyjną na wsi. Stwarza ona warunki dla kompletnej mechanizacji procesów produkcyjnych, dla automatyzacji maszyn, dla chemizacji i melioracji oraz intensyfikacji gospodarki. Umożliwia ona szerokie wykorzystywanie lokalnych zasobów energetycznych i surowcowych i tym samym podnoszenie wydajności pracy rolniczej i obniżanie kosztów własnych produkcji rolniczej.

Rozpowszechniając się na wsi, elektryfikacja już obecnie wnosi istotne zmiany do charakteru pracy i warunków życia na wsi. W miarę coraz szerszego stosowania energii elektrycznej prace rolne będą się coraz bardziej upodabniać do prac przemysłowych, a praca niekwalifikowana ustępować będzie pracy wykwalifikowanej. Na tej podstawie będzie szybko podnosić się poziom

¹⁾ Artykuł ten stanowi jakby dalszy ciąg rozważań zawartych w pracy M. Rubinsztajna pt. „Nauka i technika w okresie przejściowym od socjalizmu do komunizmu” („Woprosy Ekonomiki”, nr. 4 r. 1948). Pracę Rubinsztajna omówiliśmy obszernie w numerze 12—13 naszego czasopisma (w sprawozdaniu z prasy radzieckiej).

kulturalny wsi i stopniowo zanikać różnica między pracą umysłową a pracą fizyczną.

W myśl uchwał Rządu Radzieckiego z maja r. 1948 głównym zadaniem elektryfikacji wsi powinno być podniesienie poziomu produkcji rolniczej i umocnienie ustroju kolchozowego, podobnie jak to było na dotychczasowym etapie głównym zadaniem ośrodków maszynowo - traktorowych. Wzrost produkcji rolniczej pociągnie za sobą podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego życia kolchoźników. W tym zakresie autor artykułu otwiera takie perspektywy rozwoju: „Oddzielne, wygodnie urządzone mieszkania dla każdej rodziny kolchoźniczej — z oświetleniem elektrycznym, kanalizacją, telefonem, radiem, ekonomicznym (brykietowym) ogrzewaniem — jest zadaniem niewątpliwie wykonalnym”.

„Woprosy Ekonomiki” nr 5 przynieszą poza omówioną wyżej pracę następujące artykuły: J. Gładkow — „Zagadnienia budownictwa socjalistycznego w ZSRR w pracach J. W. Stalina 1917 — 1920”; L. Opacki — „Na drodze ku obfitości produktów żywności wych”; W. Czerpanow — „Demokratyczne siły USA w walce przeciw reakcji”; G. Charachaszian — „Prawicowi socjaliści austriaccy”.

Na uwagę zasługuje również zamieszczone w tym numerze sprawozdanie z dyskusji, która się odbyła wiosną r. b. w Instytucie Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR w sprawie niedociągnięć w statystycznych pracach teoretycznych.

W dyskusji wzięli udział znani ekonomiści radziecy — Ostrowitianow, Anziszkina, Smiła, Czernomordik, Kronrod, Wargę, Niemczynow, Trachtenberg, Blumin, Notkin i inni — ogółem 19 osób.

Większość dyskantów poddała ostrej krytyce formalistyczno - matematyczny kierunek w pracy statystycznej, reprezentowany w poglądach akademika Niemczynowa i prof. Masłowa, którzy usiłowali przescheczyć na gruncie nauki radzieckiej burżuazyjną matematyczną szkołę statystyki.

Wyniki dyskusji podsumował Ostrowitianow, który podkreślił ogromne znaczenie kolektywnego omówienia tego ważnego problemu z udziałem pracowników naukowych Państwowej Komisji Planowania, Centralnego Zarządu Statystycznego i wykładów statystyki w szkołach wyższych.

O zadaniach wytyczonych w wyniku dyskusji teoretykom statystyki — pisaliśmy już w sprawozdaniu z prasy radzieckiej, zamieszczonym w numerze 11 „Gospodarki Planowej”.

Numer 4 czasopisma „Planowe chozjajstwo” otwiera komunikat Centralnego Komitetu WKP(b), poświęcony pamięci zmarłego Andrzeja Żdanowa, wybitnego teoretyka marksistowskiego, zasłużonego budowniczego państwa radzieckiego.

Na treść numeru składają się artykuły: S. Diemidowa — „Podniesienie gospodarki rolnej a mierzulinowska agrobiologia”, M. Zjeliksona — „O wzroście produkcji budowy maszyn w Moskwie”, M. Szczedrina — „Rozwój wydobycia węgla sposobem odkrywkowym”, J. Jewsejewa — „Rezerwy zwiększenia produkcji towarów pierwszej potrzeby w miejscowym przemyśle spółdzielczym”, P. Kryłowa — „Obniżenie kosztów obrotu — ważne zadanie gospodarki narodowej” oraz artykuł A. Szeersona, który niżej omawiamy szczegółowiej.

W obszernym artykule pt. „Zaostrożenie się powszechnego kryzysu kapitalizmu” A. Szeerson uzasadnia tezę, że podział świata na dwa systemy — kapitalistyczny i socjalistyczny, który dokonał się w rezultacie zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej 1917 r., jest najbardziej wyrazem powszechnego kryzysu kapitalizmu.

Autor polemizuje ze znanym ekonomistą radzieckim Wargę, który widzi początek powszechnego kryzysu kapitalizmu w pierwszych latach XX wieku.

W rzeczywistości, stwierdza Szeerson, głównym i decydującym momentem powszechnego kryzysu kapitalizmu jest właśnie walka istniejących dzisiaj na świecie dwóch systemów gospodarki: postępowego — socjalistycznego i reakcyjnego — imperialistycznego.

W jednym ze swych artykułów, opublikowanych w r. 1946, Wargę twierdził, że w latach II wojny światowej walka obu systemów w obozie sojuszników została rzekomo „wstrzymana” i odnowiła się dopiero po zakończeniu wojny.

Ten sąd Wargi, stwierdza autor, jest niesłuszny. Wystarczy przytoczyć tu takie fakty, jak to, że przygotowanie agresji Niemiec przeciwko ZSRR było bezpośrednio inspirowane i wspomagane przez kapitalistyczne monopole i oligarchię finansową USA i Anglii. Najazd hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki był przecież jaskrawym wyrazem zaostrzenia się walki obu systemów, gdyż imperializm niemiecki występował tu jako siła uderzeniowa międzynarodowej reakcji imperialistycznej przeciwko pierwszemu państwu socjalistycznemu. Zwlekanie przez reakcję anglo-amerykańską z tworzeniem drugiego frontu podczas wojny było chyba

również przejawem walki systemu imperialistycznego z systemem socjalistycznym.

W dalszym ciągu artykułu autor omawia szczegółowo i w oparciu o dane liczbowe objawy zaostrzenia się powszechnego kryzysu kapitalizmu imperialistycznego. W wyniku II wojny światowej państwa demokracji ludowej zerwały okowy imperializmu i znalazły się w obozie walczącym o pokój, wolność i ustrój socjalistyczny. Zostały rozgromione takie filary imperializmu, jak III Rzesza, Japonia i Włochy. Francja prze stała być wielkim mocarstwem, a W. Brytania podupadła i walczy z wielkimi trudnościami gospodarczymi w samej metropolii.

Wzmagają się ruchy wyzwolenie w krajach kolonialnych i półkolonialnych, przy tym walkę tę prowadzi tam lud nie tylko przeciw imperializmowi zagranicznemu, ale także przeciwrodzimej burżuazji, która znajduje się po tej samej stronie barykady co imperialiści zagraniczni. Zaostrzają się antagonizmy wśród państw obozu imperialistycznego. Pogłębia się świadomość klasowa i bojowość rewolucyjna proletariatu w krajach kapitalistycznych.

W St. Zjednocz., gdzie monopole niesłuchanie wzbogaciły się podczas II wojny światowej, mnożą się symptomy zbliżającego się kryzysu gospodarczego i pogłębiają się sprzeczności tkwiące w ustroju kapitalistycznym: aparat produkcyjny nie jest w pełni wykorzystywany, liczba bezrobotnych i częściowo bezrobotnych wynosi już dzisiaj nie mniej niż 6 mln. ludzi; zarobki realne mas pracujących spadły w okresie lat 1945 — 1947 o 30 procent, a jednocześnie 900 głównych korporacji zwiększyło swoje zyski o 50 procent. Rośnie coraz bardziej zależność od zewnętrznych rynków zbytu i tym samym narastają tendencje ekspansjonistyczne i imperialistyczne.

Z PRASY CZESKIEJ

Ukazał się 8 numer (październikowy) pisma „Plánované Hospodárství”. Numer zawiera m. in. interesujący artykuł inż. Z. Pítra pt. „Problém matyka generalného planu rozvoju hospodárskeho C. S. R.”

Wielkie inwestycje wodne, rozbudowa sieci dróg, wielkie przedsięwzięcia badawczo - naukowe itp. nie mieszczą się w ramach planu perspektywicznego. Poza tym istnieje konieczność określenia celu polityczno-gospodarczego rozwoju na dalszą drogę i ustalenia właściwego kierunku dla planów perspektywicznych.

Jednakże opracowanie generalnego planu długofa-

to w e g o na okres np. kilku pięcioletek, a więc na 10 — 15 lat, nasuwa znaczne trudności w zakresie jego metodologii i konstrukcji.

Pierwszym tego rodzaju planem był słynny GOELRO opracowany w r. 1920 pod kierunkiem Lenina w myśl hasła: „Komunizm — to władza rad plus elektryfikacja całego kraju“.

W r. 1941 rząd radziecki podjął prace nad opracowaniem planu generalnego na okres 15 lat. Celem tego planu miało być osiągnięcie wyższego poziomu ekonomicznego niż w krajach kapitalistycznych, a więc większej produkcji przemysłowej i rolniczej, przypadającej przeciętnie na jednego mieszkańca, oraz stworzenie warunków przejścia od socjalizmu do komunizmu. Wojna i najeżdżanie nie mieckie uniemożliwiły opracowanie radzieckiego planu generalnego.

Stalin w swym przemówieniu z 9 lutego r. 1946 nabreślił podstawowe zadania dla przyszłego rozwoju gospodarczego na okres trzech pięcioletek, których wykonanie pozwoli zwiększyć trzykrotnie produkcję przemysłową w porównaniu z poziomem przedwojennym. Produkcja rzeźna żelaza miałaby więc osiągnąć 50 miln. ton, stali — 60 miln. ton, węgla — 500 miln. ton, ropy 60 miln. ton.

Każdy plan generalny musi określić zasadniczy cel polityczny. W planie GOELRO — celem tym była likwidacja elementów kapitalistycznych w gospodarce i umocnienie socjalizmu, celem zamierzonym planu z r. 1941 było przejście od socjalizmu do komunizmu.

Państwo demokracji ludowej posiada określony cel polityczny: zbudowanie ustroju socjalistycznego. Z tego wynika, że rozwój gospodarczy kraju powinien stworzyć odpowiednie warunki ekonomiczne dla osiągnięcia tego celu. W demokracji ludowej istnieje jeszcze forma gospodarki kapitalistycznej i drobnotowarowej. Trwa nadal walka klasowa, zmierzająca do rozszerzenia ram gospodarki uspołecznionej i ograniczenia wpływu i trwania jeszcze gospodarki kapitalistycznej.

Dla osiągnięcia głównego celu, jakim jest przejście od demokracji ludowej, należy wykonać szereg podstawowych zadań w ramach planu generalnego.

1) Należy doprowadzić do niezależności techniczno-gospodarczej kraju od światowych wahań koniunkturalnych i cyklicznych kryzysów kapitalizmu. Dla Czechosłowacji, która zmuszona jest importować surowce i wywozić fabrykaty, jest to bardzo ważny moment uzasadniający ścisłą współpracę z krajami o gospodarce planowej. Wynika z tego postulat

uzupełnienia krajowego planu generalnego między państwowym planem generalnym współpracy gospodarczej. Dotychczasowa działalność w tym zakresie, oparta na chwilowym, doraźnym współdziałaniu, musi być zastąpiona przez planową akcję o dalekiej perspektywie.

2) Należy dalej zapewnzić krajowi pełną zdolność obronną.

3) Należy wprowadzić najlepszą technikę wytwarzania. Socjalizm można osiągnąć tylko na drodze zwiększenia wydajności pracy i stałego zniżania kosztów produkcji, a więc przede wszystkim przez postęp techniczny, który pozwoli prześcignąć kraje kapitalistyczne. Trzeba opracować wskaźniki produkcyjno-techniczne dla każdego rodzaju produkcji. Należy opracować plan generalny rozwoju technicznego.

4) Należy stale powiększać majątek naradowy i podnosić poziom życia materialnego i kulturalnego ludności, czyli realizować zasadę rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji. Ustalenie właściwego stosunku części akumulowanej produktu do części spożywanej pozwoli uniknąć zwolnienia tempa wzrostu produkcji.

5) Dalszym zadaniem jest równomierność rozwoju gospodarczego i stopniowe usuwanie różnic między miastem i wsią pod względem gospodarczo-technicznym i ogólnokulturalnym. Należy więc pamiętać o właściwym rozmieszczeniu sił wytwórczych w kraju i w tym celu opracować dla każdego okręgu plan gospodarczego rozwoju z zachowaniem odpowiednich proporcji. Uprzemysłowanie produkcji rolnej, zbliżenie wsi do centrów kulturalnych za pomocą nowoczesnych środków komunikacyjnych usunie różnicę między miastem i wsią.

Tych pięć głównych zadań określiła — zdaniem autora — drogę do socjalizmu. Dla poszczególnych pięcioletek trzeba będzie zadania te konkretyzować i odpowiednio uszczegóławiać.

Opracowując plan generalny należy przede wszystkim ustalić dla niego właściwy okres czasu. Jest to zadanie czynników politycznych.

Uprzednio jednak należy przeanalizować prawa rozwoju gospodarki demokracji ludowej i jej przeobrażenie w gospodarkę socjalistyczną. Należy w tym celu wykorzystać bogate doświadczenie Związku Radzieckiego, uwzględniając jednak specyficzne stosunki czechosłowackie.

Trzeba dalej przeprowadzić analizę sytuacji gospodarczej, opracować bilans zasobów produkcyjnej siły wytwórczych i ustalić stopień ich wykorzystania —

w momencie wyjściowym planu generalnego — celem ustalenia proporcji między głównymi działami gospodarki narodowej oraz okręgami kraju.

Punktem centralnym, trzonem całego planu generalnego będzie produkcja środków wytwórczych, które są przesłanką wzrostu produkcji dóbr spożywczych i warunkiem rozszerzania produkcji. Przy rozpracowaniu planu generalnego na pięcioletki wyznaczone zostaną rodzaje środków wytwórczych, których produkcja stanowić będzie zadanie każdego pięcioletka.

Tempo rozwoju kraju, który zmierza do socjalizmu, musi być szybkie i stale wzrastać. Zagadnienie właściwego określenia tempa rozwoju wymaga obszernych studiów w skali krajowej i zagranicznej.

Zadania gospodarcze planu generalnego powinny być uchwalone na przód w formie wytycznych. Zarysują one perspektywny obraz kraju na koniec planowanego okresu. Wytyczne oznaczają podstawowe elementy gospodarki narodowej, przodujące działy produkcji, tempo ich rozwoju, tempo wzrostu wydajności pracy, stosunek akumulacji do spożycia, stosunek produkcji środków wytwórczych do produkcji dóbr spożywczych, rozmieszczenie sił wytwórczych, plany technicznego rozwoju i tworzenia kadr technicznych.

Na podstawie wytycznych przygotowuje się projekt planu o charakterze orientacyjnym, a w wyniku jego analizy i krytyki opracowany zostanie projekt ustawy o planie generalnym. Podobnie jak inne plany, powinien także plan generalny posiadać moc obowiązującą ustawy.

Jak widać, prace nad przygotowaniem omawianego planu muszą przejść przez długi okres przygotowań.

W artkule pt. „Terytorialny podział państwa i jego znaczenie administracyjne, polityczne i gospodarcze“, omawia inż. K. Domansky zagadnienie nowego podziału terytorialnego Czechosłowacji.

Autor stwierdza, że dotychczasowy podział, jak i rozmieszczenie jednostek administracyjnych, politycznych i gospodarczych, są przestarzałe i hamują rozwój państwa.

Zmiana orientacji politycznej i nowa koncepcja ideowa powojennej Czechosłowacji stwarza konieczność zasadniczej przebudowy również i na tym odcinku. Należy także w tej dziedzinie korzystać z doświadczeń Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej.

Podział terytorialny państwa powinien być wyrazem dążeń i woli lud-

ności, powinien być wynikiem koordynacji projektów władz centralnych z projektami oddolnymi jednostek terytorialnych.

Jako idee przewodnią należy przyjąć decentralizację administracyjno-polityczną, gospodarczą, kulturalną, a więc zbliżenie aparatu administracyjnego do mas pracujących.

Zasady podziału terytorialnego muszą czynić zadość wymaganiom administracyjnym, przyrodniczym, wchłonięciu i ekonomicznym.

Każde terytorium musi mieć odpowiednio wyznaczony ośrodek, który koncentruje w sobie momenty administracyjne, gospodarcze i kulturalne. Należy więc przeanalizować m.in. takie problemy, jak znaczenie działów wodnych, konfiguracja terenu, główne kierunki transportowe (wodne, kolejowe, drogowe), momenty historyczne i etniczne, zagadnienie bogactw naturalnych itp. Należy zbadać możliwości surowcowe, techniczne, energetyczne, klimatyczne, zagadnienie kadr pracowniczych (z uwzględnieniem miejscowych tradycji, specjalizacji itp.).

Opracowanie właściwego podziału terytorialnego powinno stworzyć warunki dla powstania ekonomicznie jednolitych rejonów i dla rozwoju przemysłu miejscowego. Jest rzeczą jasną, że punkt w dziele ekonomicznego odegra decydującą rolę w omawianych pracach nad podziałem kraju. Dla uzyskania właściwego poglądu należy w wyznaczonych okresach dokonać szczegółowego i wszechstronnego podziału przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślniczych, rolniczych, instytucji świadczących usługi zdrowia, socjalne i kulturalne oraz przedsiębiorstw dystrybucji — na jednostki o znaczeniu ogólnopaństwowym i o znaczeniu miejscowym. Trzeba tu włączyć pod uwagę ich znaczenie gospodarcze, stopień specjalizacji, możliwości zbytu, krajowe i zagraniczne, technologiczne urzędy i możliwości rozwoju, plan produkcyjny, wyposażenie energetyczne itp.

Dokonanie tych prac dostarczy elementów dla terytorialnego planu ogólnogospodarczego, pozwoli na właściwe rozdzielenie czynności między centralne organa planowania i aparat planujący na niższych szczeblach terytorialnych, a przez to stanie się możliwe włączenie terytorialnego planowania do całości procesów planowania w Czechosłowacji.

Oprócz omówionych wyżej dwu artykułów numer „Plánované Hospodárství“ zawiera jeszcze następujące prace: dr K. Martin — „Udział ludu pracującego w planowaniu“; inż. A. Ziak — „Główne cele pięcioletki w Słowacji“; M. Sokol —

„Wskaźniki w zakresie planowania liczby przyszłych uczniów szkół średnich“; dr J. Zofka — „System organów planowania w służbie zdrowia“; J. Štefan — „Dochód narodowy i bilans narodowy“; F. Oliva — „Funkcje zysku“; inż. Farka i inż. Háek — „Kilka uwag o problemie rentowności rolnictwa na ziemiach czeskich“; sprawozdanie z obrad polsko-czechosłowackiej komisji naukowo-technicznej (w dniach 5-7 października b.r. w Zakopanem) oraz komunikaty, recenzje i stały dodatek bibliograficzny.

(S. W.)

RECENZJE KSIĄŻEK

Książka rachunkowa gospodarstwa chłopskiego, w układzie inż. K. Dąbrowskiego, Warszawa 1948. Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych. Str. 247 plus 1 zestawienie i 1 projekt poza tekstem.

Rachunkowość w gospodarstwie chłopskim — inż. K. Dąbrowski. Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych. Warszawa 1948 r. Str. 60.

Broшуra zawiera wyjaśnienia pojęć używanych w rachunkowości rolnej i daje przykłady prowadzenia zapisów rachunkowych. Jest zatem przewodnikiem technicznym w wypełnianiu „Książki“.

W opracowaniu „Książki“ autor oparł się w pierwszych jej częściach na dawnym układzie inż. J. Curzytka, uzupełnił ten układ i główny nacisk położył na zebranie rocznych wyników rachunkowych w jednym zestawieniu.

Zestawienie obejmuje: 1) obroty produkcji roślinnej i 2) obroty produkcji zwierzęcej w naturze, 3) przychody gotówkowe, 4) rozchody gotówkowe, 5) porównanie inwentur na początku i na końcu roku gospodarczego, wreszcie na podstawie pięciu poprzednich grup 6) obliczenie dochodu rolniczego i czystego. W ten sposób ma się na jednym arkuszu charakterystykę rachunkową całego gospodarstwa.

Drugie zestawienie zbiorcze nosi tytuł „Projekt przychodów i rozchodów“, lecz obejmuje tylko 4 pierwsze części zestawienia poprzedniego. Jest to zatem coś w rodzaju niepełnego planu lub, ściślej mówiąc, preliminarza.

Metoda jest prosta, łatwa i zrozumiała nawet dla mało w ekonomice wyrobionego gospodarza, ale do planowania gospodarstwa rolnego wydaje się mało przydatna. Obie te prace mogą być użyte jako pomoc naukowa dla nauczycieli i uczniów — w szkołach rolniczych.

Należy je uznać jako materiał i schemat, z którego chłop może się

nauczyć gromadzić systematycznie podstawowe materiały rachunkowe. Dopiero gdy „otrząska się“ z podstawowymi pojęciami ekonomiki, będzie można mu pokazać, jak z liczby nagromadzonych budować wzorce i na nich opierać plan gospodarowania.

(J.)

Ukazała się książka M. S. Atlasa pt. „Unarodowienie banków w ZSRR“. Moskwa 1948. Str. 216. Jest to pierwsza w literaturze radzieckiej monografia o unarodowieniu banków.

Autor rozpatruje szereg ważnych problemów społeczno-gospodarczych z historii Rosji carskiej, jak np. system bankowy, kapitał finansowy w bankach rosyjskich, system kredytowy w okresie pierwszej wojny światowej itd.

Książka analizuje dokładnie praktykę unarodowienia banków po Rewolucji Listopadowej, opierając się na bogatych materiałach Centralnego Archiwum Rewolucji, ogłoszonych prasy, sprawozdaniach poszczególnych filii bankowych. Autor szczegółowo rozpatruje pierwsze kroki radzieckiej polityki bankowej, przed którą w pierwszych latach stało zadanie pokonania sabotażu ze strony wyższych urzędników carskiego aparatu bankowego, zadanie kontroli nad bankami komercyjnymi.

Książka zawiera ogromny i cenny materiał o unarodowieniu banków komercyjnych i o zlanu się ich z Bankiem Państwowym oraz obfite dane liczbowe o działalności tego banku, jego strukturze organizacyjnej oraz jego systemie kredytowania i rozrachunków.

Omawiana praca zasługuje na szczególną uwagę ze względu na umiejętną analizę teoretyczną problemu unarodowienia banków w ZSRR na tle obfitego materiału historycznego.

Zagadnienie kredytu i systemu kredytowego kapitalizmu omawia książka prof. E. J. Bregela pt. „Kredyt i system kredytowy kapitalizmu“. Moskwa 1948. Str. 679.

Autor wykorzystał szereg monografii różnych ekonomistów zagranicznych, wiele obcych czasopism gospodarczych, roczniki statystyczne itd.

W I części książki Bregel rozpatruje problemy kredytu w okresie przedkapitalistycznym. Część II omawia system kredytowy kapitalizmu. Część III poświęcona jest krytyce burżuazyjnych i drobnomieszczańskich teorii kredytu. W centrum uwagi autora znajdują się zagadnienia kredytowego systemu kapitalizmu.

Do bardzo ważnych cech omawianej pracy należy konsekwentne sto-

sowanie zasady historycznego podejścia. Oznacza to, że w analizie kredytu i systemu kredytowego autor pokazuje nam najważniejsze ich właściwości na każdym etapie historycznym. Odnosi się to np. do analizy kredytu lichwiarskiego, charakterystycznego dla niewolniczego i feodalnego systemu produkcji. Szczególną uwagę poświęcił autor charakterystyce najnowszych objawów w dziedzinie kredytu w okresie powszechnego kryzysu kapitału zmu, wykazaniu agresywności polityki kredytowej imperialistów.

Praca Bregela jest godna przesłuchania również z metodologicznego punktu widzenia. Celuje ona w jasności wykładu, w precyzyjnej dokładności sformułowań podstawowych pojęć z dziedziny systemu kredytowego.

Instytut Ekonomiczny Akademii Nauk Białoruskiej SRR wydał pracę S. N. Malinina pt. „Rozwój przemysłu w Białoruskiej SRR”. Mińsk 1948. Str. 155.

Zarofanemu i ubogiemu krajowi — Białorusi — władza radziecka dała możliwość 25-krotnego powiększenia produkcji w przemyśle ciężkim. Jeszcze bardziej intensywnie rozwinęła się produkcja energii elektrycznej, przemysł metalowy, tekstylny, chemiczny.

Stworzona została własna baza opałowa i energetyczna, powstały całe nowe gałęzie przemysłu budowy maszyn, w tej liczbie — budowy maszyn rolniczych.

S. Malinin poświęcił również dużo uwagi odbudowie zniszczeń wojennych w Białorusi i wykonaniu nowego planu pięcioletniego w tej republice.

(G.)

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Gramatyka języka angielskiego — Antoni Prejbisz i Zygmunt Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 334.

Anty-Dühring — Pan Eugeniusz Dühring dokonuje przewrotu w na-

uce — Fryderyk Engels — Biblioteka Klasyków Marksizmu — Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” — Warszawa 1948. Str. 403.

Dolnośląskie Zagłębie Węglowe, Zarys monografii gospodarczej — Bogusław Gawor. Wydawnictwo Wyzszej Szkoły Handlowej we Wrocławiu, seria B, tom I. Spółdzielnia Pracy i Użytkowników ZOU „Płacówka” — Oddział we Wrocławiu. Wrocław 1948. Str. 50.

Lekcje botaniki ze wstępem metodycznym — Z. Bohuszewiczówna. Przedmowę napisał A. B. Dobrowolski. Wydanie drugie. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 473.

Wiadomości z chemii, dla II klasy gimnazjum, z 73 rycinami w tekście i 5 zdjęciami fotograficznymi, wydanie trzecie przejrane — Bronisław Duchowicz. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 192.

Fizyka — Cz. Fotyma i Cz. Ściśłow. Podręcznik dla VII kl. szkoły podstawowej. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1943. Str. 193.

Astronomia, podręcznik dla liceów matematyczno - przyrodniczych — prof. dr Eugeniusz Rybka. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 231.

Budowa atomów i układ periodyczny pierwiastków — C. Białobrzęski. Biblioteka fizyczno-astrofizyczna. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 47.

Narzędzia nowej fizyki — Jerzy Pniewski. Biblioteka fizyczno-astrofizyczna. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 85.

Algebra, podręcznik dla VIII kl. szkoły podstawowej — B. Iwaszkiewicz i M. Chmielewska, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1943. Str. 108.

Gospodarka opałowa na kolejach żelaznych — Inż. Tytus Świeścia-

kowski. Wydawnictwa techniczne Ministerstwa Komunikacji nr 7. Warszawa 1948. Str. 90.

Nauka pisania, ćwiczenia ortograficzne, słownikowe oraz przygotowanie do wypracowań, dla VIII kl. podstawowej, — Józefa Rytłowa. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1943. Str. 124.

Ogrodnictwo Ziemi Odzyskanych, praca zbiorowa — prof. dr Emil Chroboczek, prof. dr Jan Ślaski, prof. dr Stefan Ziobrowski. Gospodarstwo wiejskie na Ziemiach Odzyskanych nr 10. Skład główny: Warszawa SGGW. Warszawa 1948. Str. 150.

Poradnik dla nauczycieli, zdobywających kwalifikacje zawodowe drogą samouctwa. Warszawa 1947. Ministerstwo Oświaty. Skład główny: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Str. 160.

Polish Ports — the Polish Shipbrokers Association. Polski Związek Maklerów Okrętowych. Gdynia 1948. Str. 50 plus 5 planów portów.

„Gospodarkę Planową” wydaje Centralny Urząd Planowania, redaguje Kolegium Redakcyjne.

Redaktor naczelny dr St. A. Majewski. Adres Redakcji: Warszawa, ul. Senacka 3.

Redaktor naczelny przyjmuje we wtorki, środy i czwartki od godz. 12—14.

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 8—15. Tel. Redakcji: 8-94-40, wewn. 550 i 8-88-24.

Adres Administracji: Warszawa, ul. Dąbskiego 18, tel. 8 59-66.

Konto w PKO nr I-4831.

Prerumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: normalna (dla instytucji, przedsiębiorstw, samorządów itp.) kwartalnie zł 360.—; półrocznie zł 720.—; rocznie zł 1.400.—; ulgowa (dla pracowników i studentów) kwartalnie zł 240.—; za granicą kwartalnie zł 450.—.

Cena numeru 140 zł.

Ogłoszenia: 2-a i 3-a strona okładki zł 25.000; 1/2 strony — zł 13.000; 1/4 strony — zł 7.000; 4-ta strona okładki — zł 30.000; 1/2 strony — zł 16.000; za tekstem 1 strona — zł 20.000; 1/2 strony — 11.000; 1/4 strony — zł 6.000; 1/8 strony — zł 3.500.

**TYSIĄCE KOMPLETÓW —
— KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
S Y S T E M U**

»EL-ES«

PRACUJE W PRZEMYSŁE I HANDLU

Proste, trwałe, łatwe w użyciu aparaty i druki dla księgowości finansowej i towarowej bilansówki, karty rozdzielcze oraz wszelkie ARTYKUŁY BIUROWE poleca:

»ZESPÓŁ«

ALEJE JEROZOLIMSKIE Nr 43
Telefon: 8-75-36 WARSZAWA

SPÓŁDZIELNIA WYTWÓRCZA MATERIAŁÓW BIUROWYCH i SZKOLNYCH z odp. udz.

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH

ROCZNIK BIBLIOGRAFICZNY

POLSKICH WYDAWNICTW EKONOMICZNYCH

TOM I

za lata 1945-1946

Pod redakcją

dra STANISŁAWA A. MAJEWSKIEGO

Opracowali

EMILIA EHRENKREUTZ-KURDYBACHA

i

ADAM WRÓBLEWSKI

W przygotowaniu:

Tom II za r. 1947

Tom III za r. 1948

OD REDAKCJI

Numer 14 stanowi ostatni zeszyt „Gospodarki Planowej” w r. 1948. Numer następny ukaże się w styczniu r. 1949; do numeru tego zostanie dołączony spis treści rocznika III „Gospodarki Planowej” z r. 1948.

Redakcja życzy wszystkim Współpracownikom i Czytelnikom szczęśliwego Nowego Roku.

OD ADMINISTRACJI

Prosimy P. T. Prenumeratorów o wznowienie w porę prenumeraty na r. 1949 oraz o jak najszybsze uregulowanie zaległych opłat abonamentowych.

Administracja życzy wszystkim Prenumeratorom „Gospodarki Planowej” szczęśliwego Nowego Roku.

Spółdzielnia Wydawnicza „KSIAŻKA“

BIBLIOTEKA KLASYKÓW MARKSIZMU

KAROL MARKS

1. **Dzieła wybrane**, 2 tomy, str. 1036 —
w płóciennnej oprawie zł 800
2. **18 Brumaire Ludwika Bonaparte**, wyd.
II, str. 156 „ 140
3. **Walki klasowe we Francji 1848—1850**,
str. 100 „ 120
4. **Wojna domowa we Francji**, wyd. II,
str. 100 „ 100
5. **Praca najemna i kapitał**, wyd. II, str.
52 „ 60

6. **Krytyka Programu Gotajskiego**, str. 56 „ 50
7. **Placa, cena, zysk**, str. 76 „ 70

FRYDERYK ENGELS

1. **Anty-Dühring**, str. 412 zł 300
2. **Pochodzenie rodziny, własności pry-
watnej i państwa**, str. 216 „ 200
3. **Ludwik Feuerbach i zmierzch klasycz-
nej filozofii niemieckiej**, wyd. II, str. 86 „ 30
4. **Rozwój socjalizmu od utopii do nauki**,
wyd. III, str. 84 „ 70

KAROL MARKS I FRYDERYK ENGELS

1. **Manifest Komunistyczny**, wydanie polskie XVI, str. 112 . . zł 80
2. **Manifest Komunistyczny**, wydanie jubileuszowe, str. 152 . . „ 200
w płóciennnej oprawie „ 450
3. **O materializmie historycznym**, wyd. III, str. 64 „ 60

WŁODZIMIERZ ILJICZ LENIN

1. **Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie**, w. III, str. 128 „ 110
2. **Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej**
wyd. II, str. 130 „ 110
4. **Karol Marks**, wyd. III, str. 36 „ 45
5. **O literaturze**, str. 48 „ 100
6. **Co robić?** str. 216 „ 170
7. **Marks, Engels, marksizm**, str. 460 „ 450

JÓZEF STALIN

1. **Zagadnienia leninizmu**, str. 564 — w oprawie „ 600
2. **O materializmie dialektycznym i historycznym**, str. 48 „ 20

BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

KURS EKONOMII POLITYCZNEJ

w 11 broszurach

1. A. LEONTJEW. **Przedmiot i metoda ekonomii politycznej**, str. 140 zł. 140
2. K. OSTROWITIANOW. **Zarys ekonomiki przedkapitalistycznych formacji** (wyd. III), str. 186 „ 150
3. G. KOZŁOW. **Początki kapitalizmu. Kapitalistyczna gospodarka towarowa a rola pieniądza**
4. A. KUZNIECOW, K. OSTROWITIANOW. **Kapitał i wartość dodatkowa. Placa robocza i dzień
roboczy**, str. 128 „ 100
5. A. MOROZOW. **Akumulacja kapitału a zubożenie proletariatu**, str. 104 „ 100
6. S. WYGODZKI. **Zysk przeciętny i koszty produkcji**
7. S. WYGODZKI. **Ruch okrężny i obieg kapitału**
8. S. WYGODZKI. **Kapitał handlowy. Kapitał pożyczkowy i kredyt**
9. K. OSTROWITIANOW. **Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie**, str. 68 „ 60
10. I. TRACHTENBERG. **Reprodukcja kapitalistyczna a kryzysy ekonomiczne**, str. 140 „ 120
11. A. LEONTJEW. **Imperializm**

Do nabycia w każdej księgarni